

Niezależny
magazyn dla każdego

ECHO
WEEKLY

ECHO TYGODNIA

Cena
\$ 1.00

Nr 143 Toronto 4 - 10 lipca 1985

WOJNA O KRZYŻE

Poniedziałek, 1 lipca 1985 Suwałki to kolejne miejsce, w którym doszło do incydentu w wyniku nacisku władz na usuwanie krzyży ze szkół, wbrew stanowisku młodzieży

Donosi o tym z Warszawy zachodniemiecka agencja prasowa DPA, relacjonując odprawioną w **ostatnią niedzielę, 30 czerwca**, w warszawskim kościele św. Stanisława Kostki, comiesięczną mszę św. w intencji Ojczyzny. Modlono się tam między innymi **za młodzież z Suwałk**

ciąg dalszy str. 5

Teraz już wiemy wszystkiemu winien imperializm



Z podwyżką cen mięsa w PRL, dość dokładnie zsynchronizowano warszawską wizytę sowieckiego premiera Mikołaja A. Tichonowa. Zjawił się w Warszawie 25 czerwca i oświadczył wszem i wobec, że **Zachód dąży do podmonowania gospodarki krajów Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej - "wspólnoty ekonomicznej" bloku sowieckiego**

Tichonow przybył do Warszawy na rozmowy o sprawach gospodarczych. Stwierdził przy okazji, że porozumienia helsińskie z 1975 roku powinny stać się podstawą rozszerzenia współpracy między Wschodem a Zachodem, dodając (ni w pięć ni w dziewięć, jak się wydaje) **"Imperializm nasila działalność wymierzoną przeciwko państwu socjalistycznym, dążąc do gospodarczego osłabienia socjalizmu i jedności naszej wspólnoty"**

Tichonow przemawiał na konferencji premierów z krajów RWPG. Do RWPG należą ZSRR, szesć krajów satelickich Europy Wschodniej, Kuba, Mongolia i Wietnam

Zołnierz Wolności napisał "Nawiązane ostatnio robocze kontakty z (zachodnioeuropejską) Wspólnotą Gospodarczą, pozwalają żywić nadzieję na normalizację stosunków między Wschodnią a Zachodnią Europą"

Prasa reżymowa nie nadaje jednak rozgłosu faktowi, że Moskwa nie pozwala poszczególnym krajom RWPG na takie kontakty. Muszą się one dokonywać za pośrednictwem RWPG, - czyli wszystko musi przechodzić przez Kreml, żadnych transakcji na boku, na własną rękę

PODWYŻKA I UMIARKOWANY PROTEST

Warszawa, piątek, 28 czerwca W związku z potwierdzeniem przez władze PRL decyzji wprowadzenia z dniem 1 lipca podwyżki cen mięsa, zachodni korespondenci przekazali wiadomość o **spotkaniu przygotowawczym do akcji strajkowej**

W spotkaniu wzięli udział członkowie kierownictwa podziemnej Solidarności w Warszawie i działacze związkowi z trzech największych warszawskich zakładów przemysłowych

Władze potwierdziły, że z dniem 1 lipca br. ceny mięsa wzrosną od 10 do 15 procent. Będzie to trzecia faza trzystopniowej podwyżki cen podstawowych artykułów. Kolejna podwyżka spotyka się ze zdecydowaną krytyką ze strony przywódców Solidarności, którzy wezwali społeczeństwo do przeprowadzenia w **dniu podwyżki jednogodzinnego strajku protestacyjnego**

Korespondenci zachodni informują, że podziemne kierownictwo warszawskiej Solidarności oraz aktywiści związkowi z trzech największych zakładów przemysłowych w Warszawie wydał komunikat o **naradzie**, którą odbyłi we wtorek, 25 czerwca. Na **naradzie omówiono przygotowania do akcji strajkowej**. Komunikat informuje, że uczestnicy narady **zatwierdzili sposoby szybkiego porozumiewania się w wypadku przedłużenia strajku**

Lech Wałęsa oświadczył uprzednio, że świat pracy ma prawo do protestu przeciw kolejnej podwyżce cen żywności i że może liczyć na jego poparcie

Agencja *Associated Press* informuje, że Wałęsa powiedział, iż stawi się w poniedziałek 1 lipca do pracy, aby być razem z załogą, niezależnie od tego, co się wydarzy. Agencja przytacza też oświadczenie Wałęsy, który powiedział **"Poczekajmy teraz na reakcję społeczeństwa"**

Wałęsa postanowił przełożyć urlop, który miał rozpocząć w nadchodzący poniedziałek, by udać się krytycznego dnia do pracy w stoczni

Sobota, 29 czerwca Radio Wolna Europa przekazuje odezwę Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ Solidarnosc. Oto fragmenty **"W obliczu postępującego zagrożenia bytu codziennego ludności () ogłaszamy pierwszy dzień obowiązywania nowych cen mięsa dniem ogólnopolskiego strajku. Czas rozpoczęcia akcji strajkowej - godzina 10. Czas trwania strajku - jedna godzina"**

Dnia 24 lipca, ukazało się następujące oświadczenie pięciu działaczy Solidarności, podtrzymujących decyzję o strajku **"Akt ten jest ważnym krokiem w walce o dodatkowe drożyzniary, który w obecnej, beznadziejnej sytuacji gospodarczej jest pierwszym środkiem obrony społeczeństwa przed nędzą. Do protestów doprowadziła też solidarność z kolegami, skazanymi w tym miesiącu, pod zarzutem organizowania wcześniejszych wystąpień przeciwko podwyżkom cen, w procesie urągającym wszelkim zasadom praworządności"**

"Wobec niestnienia w PRL wiarygodnych instytucji przedstawicielskich, masowy udział w strajku jest dla ludzi pracy jedynym sposobem wyrażenia sprzeciwu i wpływania na decyzje władz"

Oświadczenie to podpisali **Mieczysław Wilk** z Nowej Huty, **Marian Jurczyk** ze Szczecina, **Janusz Pałubicki** z Poznania, **Józef Pinior** z Wrocławia i **Henryk Wujec** z Warszawy

Wspólne oświadczenie, protestujące przeciw podwyżkom cen, wydało też szereg dalszych działaczy Solidarności, razem z przedstawicielami rozwiązanych po 13 grudnia innych organizacji związkowych - **Związku Nauczycielstwa Polskiego, branzowych związków i związków autonomicznych**. Czytamy w nim **"Kolejny etap podwyżek i ukryty wzrost cen, powodują znaczne pogorszenie i tak już wyjątkowo ciężkiej sytuacji materialnej szerokich kręgów społeczeństwa. Ciężar trudności gospodarczych władze**

przerzucają na barki ludzi pracy. Podwyżki cen, oraz wysokie wyroki na trzech działaczy Solidarności sądzonych w Gdansk, są wystarczającym powodem do podjęcia przez społeczeństwo ostrego protestu"

Z OSTATNIEJ CHWILI

STRAJKOWAŁO 80-90 PROC. ZAŁOGI STOCZNI GDAŃSKIEJ

Poniedziałek, 1 lipca O godz. 18 czasu północno-amerykańskiego, Radio Wolna Europa podało następującą informację

Wezwanie podziemnych przywódców Solidarności do strajku protestacyjnego, po podniesieniu przez władze cen mięsa i przetworów mięsnych, spotkało się z silnym odzwźwiękiem wśród załogi Stoczni Gdąskiej, jednakże w innych częściach kraju odzew na apel TKK nie okazał się tak silny

Dziennikarze zachodni donoszą, że od 80 do 90 procent załogi Stoczni Gdąskiej, strajkowało dzisiaj przez godzinę, na znak protestu przeciw nowym cenom

Przewodniczący Solidarności Lech Wałęsa powiedział, że postawa załogi napawa go satysfakcją. Powiedział on też, że nie ma najmniejszych wątpliwości co do zwycięstwa ideałów Sierpnia 80 roku

PROTEST GŁODOWY RENCISTÓW

W Gdansk grupa rencistów rozpoczęła głodówkę w kościele św. Jakuba, by zaprotestować przeciw podwyżkom cen żywności, oraz przeciw warunkom, w jakich znajduje się ogół rencistów

Korespondenci zachodni donoszą, że w innych częściach Polski doszło jedynie do sporadycznych akcji protestacyjnych. Korespondenci cytują wypowiedzi działaczy Solidarności, że słaby odzew na wezwanie do strajku spowodowany był zastraszeniem przez władze

Jedna z agencji, powołując się na wywiad telefoniczny z doradcą Solidarności Jackiem Kuroniem, przekazuje otrzymaną od niego wiadomość, że na czterech wydziałach Huty Warszawa, nastąpiły w poniedziałek 1 lipca przerwy w pracy, trwające od godziny do trzech godzin. Kuron powiedział też, że wielu robotników zakładów w Ursusie również na krótko przerwało pracę

Według doniesień agencyjnych, strajkowali też robotnicy wrocławskich zakładów **Dołmel**

Podwyżka cen z 1 lipca była już czwartą podwyżką w tym roku

Jak zauważył komentator RWE, choć w proteście nie wzięła udziału cała Polska, to jednak po raz pierwszy od wprowadzenia stanu wojennego, zdarzyło się coś, co nie było inspirowane rzekomo przez, na przykład, CIA. Dlaczego Urban zapewnia zachodnich dziennikarzy, że w kraju się nic nie stało?

ciąg dalszy str. 4

ECHO TYGODNIA

WYDAJĄ I REDAGUJĄ

JACEK ADOLF i GRAZYNA FARMUS

Dyrektor Biura Reklamy KRZYSZTOF DROZDŹ

Współpracują

Zofia Bończa,

Magdalena i Marek Czyżycy,

Zbigniew Farmus,

Karolina Jankowska, Olimpia Orlewicz,

Ewa i Michał Rejkowscy,

Janusz Pietrus i inni.

ADRES ECHA TYGODNIA

Tylko dla korespondencji

393 SHAW St

M6J 2X4 TORONTO, Ontario

TELEFON 531-5523

UWAGA! dzwony przy telefonie poniedziałek, wtorek, piątek,
od 12 do 4 po południu

CENNIK OGŁOSZEN

1 kolumna x 1 cal - \$ 5

2 kolumny x 1 cal - \$ 10

1 kolumna x 2 cale - \$ 10

1/2 strony - \$ 175

1 strona - \$ 350

Stale ogłoszenia w kąciku handlowym

3 miesiące \$ 42

Ogłoszenia o wolnych miejscach pracy

i jej poszukiwaniu - bezpłatnie

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów
w nadesłanych listach i manuskryptach

Prenumerata: półroczna \$ 25, roczna \$ 50

NIE ODUCZYLI

Pomimo 40 lat niepodzielnych rządów partii, nie udało jej się całkowicie oduczyc ludzi jesc

Probuje ona zatem skłonic ludzi, by przynajmniej jedli mniej. Taki jest wniosek z kolejnej, czwartej podwyżki cen, która weszła w życie od poniedziałku 1 lipca. Podwyżka obejmuje ceny mięsa i przetworów mięsnych. Tym razem, podwyżki nie uzasadnia się ani konsultacjami, ani wychodzeniem z kryzysu, lecz podwyżką cen skupu. Usiłuje się łączyć rzeczy bez związku.

Podwyżka cen nie rozwiązuje w niczym przyczyn kryzysu gospodarczego, który publicyści prasy podziemnej porównał już nawet nie do pelzania po dnie, lecz do wwiercania się w nie.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna, która w obronie poziomu życia ludzi pracy wezwala do strajku, oceniła generalnie politykę gospodarczą władz jako krotkowszroczną, odsuwającą rozwiązanie wszelkich istotnych problemów gospodarczych i społeczno-politycznych na nieokreśloną przyszłość, jako politykę nastawioną na doradne cele, podporządkowane chęci utrzymania się u władzy na niezmienionych pozycjach.

Podwyżka cen oznacza, ni mniej ni więcej, tylko to, że społeczeństwo będzie zmuszone płacić wyższą cenę za kryzys władzy.

Oprocz TKK podwyżkę omawiały regionalne ogniska Solidarności.

Waleśa stwierdził, że robotnicy mają prawo do protestu, bo podwyżki cen oznaczają spadek poziomu życia.

RWE

NA LOS SZCZĘŚCIA ŻOŁNIERZU

Trzy lata w Wietnamie. Prawie dwa w Afganistanie. Pięć razy ranny, w tym raz przeżył cudem. Teraz otrzymałem wiadomość, że jest już w Nikaragui. Prezydent Reagan nazywa takich jak on "freedom fighters".

Spotkałem go w maju. Chciał rozmawiać albo ze "SWIATOWI TEM", albo ze Zbigniewem Farmusem. Szczególnie zas podziękować za tekst "Kilka refleksji w 10 rocznicę zakończenia wojny wietnamskiej" (ukazał się w 133 numerze "ET").

Polszczyznę ma płynną (emigrant z Polski?), ale niekiedy widoczne są zła odmiana i błędy gramatyczne oraz niezadko

amerykański akcent (wieloletnie przebywanie w anglojęzycznym środowisku bez bądź z niewielkim kontaktem z mówionym polskim?). Nie myślę się. Mój nowy znajomy rzeczywiście jest z Polski. Uciekł jako kilkunastoletni chłopak. Prosto z liceum w wymarzonej wolności. Tak się złożyło, że w USA znalazł się od razu w środowisku amerykańskim i w miejscowości, gdzie był jedynym Polakiem.

W wojnie wietnamskiej brał udział jako zawodowy wojskowy. Twierdzi, że nie ma dla człowieka bardziej przebudowującego doświadczenia niż zagładanie z bliska i na codzień w oczyma i codziennie z bliska i na

TYDZIEŃ NA ŚWIECIE

● 39 zakładników amerykańskich uwolnionych! Po blisko trzech tygodniach od chwili porwania samolotu pasażerskiego "TWA" uwolnionych zostało ostatnich 39 porwanych Amerykanów. W pierwszej fazie uwolnienia zostali oni przewiezieni z Bejrutu do stolicy Syrii Damaszku, a stamtąd po konferencji prasowej zostali zabrani transportowym samolotem amerykańskich sił powietrznych do amerykańskiej bazy wojskowej w Niemczech Zachodnich. Powitał ich tutaj wiceprezydent G. Bush i przybyli krewni. Podczas pierwszych rozmów niektórzy z porwanych podkreślili, że od początku do końca nie odczuli do terrorystów żadnych sympatii i uważają ich po prostu za morderców. Jeden z uwolnionych oskarżył wybranego ad hoc przez porwanych rzecznika grupy o stopniowe utożsamianie się z terrorystami a także o publiczne wyrażanie sympatii z nimi. Kulisy uwolnienia nie są znane. Strony amerykańska i izraelska zwróciły uwagę, że uwolnienie zakładników nie ma żadnego związku ze stopniowym uwalnianiem ponad 700 Szytów libańskich więzionych w Izraelu. Biały Dom podkreślił, że zwolnienie nie ma żadnego związku z pościgiem na jakiegokolwiek ustępstwa wobec żądań porywaczy. Niektóre źródła utrzymują, że kluczowy wpływ na pomysły rozwiązania zapalnej sytuacji wywarł przywódca ZSRR Gorbaczow, który zwrócił się z odpowiednim apelem do prezydenta Syrii Asada. Gorbaczowowi zależało na dwóch sprawach przede wszystkim: 1. nie chciał by USA wykorzystały porwanie jako pretekst do zwiększenia swej militarnej obecności w tamtym rejonie i 2. chciał zjawic się na zapowiadzanym już na listopad br. spotkaniu na szczycie z prezydentem Reaganem z gestem dobrej woli i życzliwości. 39 zwolnionych powitał po ich powrocie do USA prezydent R. Reagan.

● Chrzescyjanski-demokrata Francesco Cossiga został wybrany 8. prezydentem Włoch. Był on premierem dwóch rządów na 44, które rządziły Włochami od czasów zakończenia II wojny światowej.

● Grigorij Romanow usunięty z najwyższych władz partyjnych. 62-letni Grigorij Romanow przywódca partyjny z Leningradu został usunięty z biura politycznego. Usunięcie Romanowa przyjęło oficjalną formę rezygnacji ze względów zdrowotnych. Komunikat agencji TASS o rezygnacji Romanowa nie zawierał formułki dziękującej mu za wkład pracy w budownictwo komunizmu i za zasługi w rozwoju życia partyjnego co jest sygnałem, że znalazł się on w nielaskę.

Usunięcie Romanowa nie jest niespodzianką. Było ono niemal pewne od czasu, gdy był przeciwny wybraniu Gorbaczowa przywódcą partii po śmierci Czernienki. Zdaniem źródeł dobrze poinformowanych Gorbaczow uważał Romanowa za złego członka partii i nigdy nie zapomniał mu skandali, z których zasłynął. Jednym z nich było wypożyczenie z Ermitażu zastawy stołowej Katarzyny Wielkiej na slub swej córki, którą gościł weselnym rosyjskim obyczajem na czele z Romanowem wytknięty. Innym było wspólne zamieszkanie z młodą kobietą znaną piosenkarką pop z Leningradu. Jeszcze innym był międzynarodowy incydent, który wywołał po pijanemu naruszając wraz z piosenkarką fińskie wody terytorialne jachtem, na którym baliwali.

● Fala nowych zamachów bombowych w Europie. W Madrycie, Rzymie i Atenach wybuchy podłożonych przez terrorystów bomb zabiły 1 osobę i raniły co najmniej 39. W przypadku Madrytu, gdzie bomba zniszczyła biuro brytyjskich linii lotniczych i uszkodziła biuro amerykańskich linii TWA terrorystyczna grupa arabska z Bejrutu wzięła odpowiedzialność za zamach i poinformowała, że jest to pierwsze ostrzeżenie dla prezydenta Reagana, że terroryści nie będą się bezczynnie przysłuchiwać jego antyterrorystycznym grozom i szantazom. W Rzymie bomba wybuchła na lotnisku Leonarda da Vinci raniąc 12 osób, a w Atenach na zewnątrz hotelu w którym stacjonują oficerowie amerykańscy niszcząc jedynie 5 samochodów.

● Andrej Gromyko wybrany prezydentem Związku Sowieckiego. Długoletni sowiecki minister spraw zagranicznych A. Gromyko został wybrany na posiedzeniu Rady Najwyższej ZSRR prezydentem ZSRR. Gromyko został wybrany jednogłośnie. Kandydaturę Gromyki na stanowisko Przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR zgłosił przywódca ZSRR M. Gorbaczow. Nominacja 75-letniego Gromyki jest olbrzymim zaskoczeniem dla obserwatorów, gdyż spodziewano się, że zgodnie z ostatnią praktyką prezydentem zostanie Gorbaczow jako aktualny sekretarz generalny partii. Uważa się, że przyznanie prezydentury Gromyce było grzecznościowym posunięciem Gorbaczowa, który w ten sposób wynagrodził Gromyce wierną służbę dyplomatyczną dla imperium sowieckiego. Nowym ministrem spraw zagranicznych został mianowany 57-letni Edward Szwarnadze przywódca partii w Republice Gruzynskiej. Wszedł on również w skład 13-osobowego biura politycznego. Uchodzi on za człowieka Gorbaczowa mającego te same poglądy co Gorbaczow w sprawie dyscypliny społecznej i partyjnej oraz reformy gospodarki.

● W Portugalii podał się do dymisji socjalistyczny premier Mario Soares. Przewiduje się rozwiązanie parlamentu i rozpisanie wcześniejszych wyborów.

● Prezydent USA R. Reagan zobowiązał rząd amerykański do podjęcia prawnych i dyplomatycznych kroków w celu zamknięcia międzynarodowego lotniska w Bejrucie, które było już wielokrotnie wykorzystywane przez porywaczy.

● Spotkanie na szczycie Reagan-Gorbaczow odbędzie się w listopadzie w Genewie. Waszyngton poinformował, że w dniach 19-21 listopada br. dojdzie w Genewie do spotkania na szczycie pomiędzy przywódcą USA prezydentem R. Reaganem i przywódcą ZSRR sekretarzem generalnym Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego M. Gorbaczowem.

codzien śmierci innych. Po wojnie wystąpił z armii na znak protestu, że politycy nie pozwolili jej wygrać.

Jest urodzonym antykomunistą i antysowieciarzem. Uważa, że w dziejach ludzkości nie było nic gorszego od komunizmu na czele z komunizmem sowieckim.

W grudniu 1979 roku, gdy zobaczył w telewizji inwazję ZSRR na Afganistan wiedział od razu, że jego cywilny "lunch break" dobiegł końca. Przerzucił się do Afganistanu z własnej inicjatywy, na podstawie własnych kontaktów i za własne pieniądze. W potyczce z oddziałem Armii Czerwonej został ciężko ranny, ale przetrzymany przez partyzantów afgańskich do Pakistanu, a stamtąd przetransportowany do USA i akos przeżył.

Kilkanastce miesięcy rekonwalescencji wrócił mu sprawność i siłę. W związku z postępującą sowietyzacją Ameryki Środkowej postanowił zmienić teren walki i udać się do Nikaragui. Uważa, że w tej chwili Nikaragua jest co najmniej tak samo ważna jak Afganistan, a że bliżej żartuje, że nie wykosz - tuje się tak na przejazd.

Nie. Absolutnie nie chce żadnej reklamy. Prywatne sprawy to są sprawy prywatne, a on prowadzi swoją własną prywatną wojnę ze Związkiem Sowieckim i komunizmem.

Zresztą takich jak on w Nikaragui będzie obecnie około tysiąca. W Afganistanie był jednym z nielicznych. Raz np. spotkał Francuza, zresztą dziwnego typu znajdującego się na etapie walki o prawdziwy komunizm i

zwalczającego ZSRR za faszystowską i imperialistyczną zdradę komunistycznych ideałów.

Na wypadek, gdyby powinęła mu się noga i dosięgła go czerwona kula prosi by wspomnieć go jako Polaka - obywatela amerykańskiego, weterana walk w Wietnamie, Afganistanie i Nikaragui i dać na mszę za jego duszę w polskim kościele.

ZBIGNIEW FARMUS

P.S. 12-letniej córce zainteresowanej tym "co tata dzisiaj pisze" dokładnie wyjaśniłem dlaczego uważam mojego nieoczekiwanego znajomego za bohatera i dobrego człowieka (to ostatnie nurtowało ją najbardziej). Tutaj dodam, że w świecie, w którym łozko wygrywa z barykadą, list miłosny z ulotką, a robienie pieniędzy z poświęceniem się dla idei spotkałem prawdziwego mężczyznę.

REPREZENTACYJNY
DEBIUT

25-letni książę Andrzej przyjechał do Kanady, ze swą pierwszą oficjalną reprezentującą rodzinę królewską wizytą. Jego obecność uszczelniała Dzień Kanady. Książę odwiedził 3 prowincje witany przez tysiące osób. Przewaga w tym tłumie była zdecydowanie zenska, jako że przystojny młodzieniec uchodził za najbardziej atrakcyjnego obecnie kawalera na europejskim monarchicznym rynku.

Książę w swej podróży odwiedził szkołę w Peterborough, Lakefield College gdzie uczęszczał w 1977 roku. Wziął także udział w obchodach 75-lecia kanadyjskiej marynarki wojennej w Halifaxie.

POŁ NA POŁ

Na pytanie Instytutu Galupa, czy Kanada powinna pozwolić USA na testowanie rakiet Cruise na swym terytorium 45% badanych Kanadyjczyków odpowiedziało "tak", i tyleż samo było przeciwnych. Ostatnie badania przeprowadzono na próbie 1000 osób, różniła się wyraźnie w wynikach od przeprowadzonych w poprzednich latach.

W 1982 37 procent było za testowaniem, a 52 przeciw. W 1983 zaczął protest wyrażnie maleć - choć liczba osób przeciwnych testowaniu była wciąż o 4% większa.

Wśród osób, które czytały lub słyszały coś o rakiecie liczba akceptujących jej loty nad Kanadą przewyższa oponentów - 48 procent jest za, 45 procent przeciw.

WAKACJE PARLAMENTU

Do 9 września mamy w Kanadzie spokój. Oczywiście polityczny Parlament rozjechał się na wakacje i do tego czasu żadne poważne decyzje nie będą podejmowane.

Przed wypoczynkiem przegłosowano dwie istotne ustawy - zmiany w Indian Act - dającej równe prawa Indianom osiadającym w Indianach oraz ustawę o ograniczeniu rządowej kontroli nad inwestycjami zagranicznymi.

ORDER KANADY
DLA TRUDEAU

Były premier Kanady Pierre Elliott Trudeau znalazł się na liście 73 osób, które otrzymają z ręki gubernatora generalnego Jeanne Sauve najwyższe kanadyjskie odznaczenie Order of Canada. Trudeau otrzyma ten order za swą działalność jako prawnik, profesor, obrońca praw człowieka i za całokształt swego wkładu jako premier Kanady.

LOUGHEED
ODCHODZI

Premier Alberty Peter Lougheed odchodzi na emeryturę. Lougheed rozpoczął swą polityczną karierę 20 lat temu jako nowo wybrany przywódca konserwatystów w prowincji. Konserwatysty nie mieli wówczas jednego nawet miejsca w parlamencie i doświadczenia własnego rządu. W 1967 roku zaczęła się walka Lougheeda i jego partii o miejsca poselskie. W 1971 roku, podobnie jak obecnie w Ontario Peterson, Lougheed wyeliminował rząd partii Social Credit. Nastąpiło to w momencie odejścia na emeryturę jej przywódcy Ernesta Manninga.

KANADA

W kolejnych wyborach w 1975, 1979 i 1982 roku jego partia zdobywała coraz większą popularność. Obecnie posiada rząd większościowy oparty o 75 posłów, gdy opozycja dysponuje tylko 4 posłami.

W pożegnalnej mowie Lougheed stwierdził, że opuszcza stanowisko w momencie gdy gospodarka kraju poprawia się. Odchodzi więc teraz by dać szansę swemu następcy poprowadzenia rządu zanim w przyszłym roku będzie musiał stanąć w wyborach.

Lougheed cieszył się na Zachodzie kraju dużą charyzmą. W okresie prób nacjonalizacji przemysłu naftowego podejmowanych przez Liberalów potrafił skutecznie bronić interesów prowincji. Liczono się z jego opinią bardzo na konferencjach premierów.

PO SZKODZIE

Minister Finansów Michael Wilson oficjalnie wycofał się z projektu pozbawienia rencistów dodatku inflacyjnego. Premier Mulroney przyznał, że proponując to rząd popełnił poważny błąd i rząd musi ten błąd naprawić. Mulroney przyjął osobistą odpowiedzialność za niefortunna propozycję.

Wilson ogłosił w parlamencie, że rząd w miejsce tej propozycji by zdobyć niezbędne środki, nakłada dodatkowy podatek na benzynę w wysokości 1 centa na litrze obowiązujący od 1987 roku oraz że obłoży wielkie korporacje nowymi opłatami o 5% wyższymi niż obowiązujące dotychczas. Podatek obowiązywać będzie od 1 lipca do końca przyszłego roku. Posunięcie to może przynieść 200 milionów dolarów więcej.

DROŻEJ

Od poniedziałku płacimy od 10 - do 20 procent więcej za napoje gazowane (określane tu jako soft drinks) także za batony czekoladowe, jedzenie dla zwierząt, artykuły kosmetyczne czy medyczne jak narzędzia chirurgiczne czy bandaż.

Wszystko to z tytułu podatku federalnego nałożonego na te produkty decyzją ministra finansów Wilsona w ramach redukcji gigantycznego deficytu.

ZJAZD NDP

Podczas długiego weekendu toczyła się konwencja ogólnokrajowej NDP. Wzięło w niej udział 1200 delegatów. Ed Broadbent pozostał nadal przywódcą partii. Nowym jej prezydentem jest 57-letnia pani burmistrz Ottawy Marion Dewar.

Uchwalono wiele rezolucji. Jedną z najbardziej istotnych jest protest przeciw dążeniu rządu kanadyjskiego do stworzenia wolnorynkowego handlu z USA. Decyzja ta, która miała zapewnić większą prężność gospodarce kanadyjskiej, zdaniem przywódcy United Auto Workers - Bob White'a spowodowała utratę tysięcy miejsc pracy. Przeciw wolnemu rynkowi zaoponowały już związki zawodowe Canadian Labor Congress.

Sprawą wolnego rynku zajmuje się obecnie minister handlu

zagranicznego Kanady James Kelleher. Ostateczna decyzja w tej sprawie ma zapaść przy końcu roku.

KURSY
OD JESIENI

Od września zapowiedziała Flora Mac Donald minister zatrudnienia i imigracji - ruszają nowe programy rządowe, których celem jest przeszkolenie 400 000 ludzi.

Minister wykorzystuje budżet 2,1 miliarda dolarów na stworzenie nowych miejsc pracy. 1,2 miliarda z tej sumy przeznaczona będzie na finansową pomoc dla prywatnych firm w szkoleniu nowych pracowników, 100 000 na inwestycje umożliwiające zatrudnienie nowych ludzi. O przyznaniu pomocy decydować będzie lokalny komitet "Local Advisory Councils" złożony z posłów, przedstawicieli rady miejskiej, i grup lokalnych.

ANALFABECI

4 miliony Kanadyjczyków ma trudności z czytaniem i pisaniem. Milion nie umie czytać wcale. 1/3 z tej liczby to starsi imigranci, którzy nie mieli możliwości czy warunków uczęszczać do szkoły. 2/3 pozostałych to osoby, które zbyt wcześnie opuściły szkołę by rozwinąć podstawowe szkolne umiejętności. Stało się to zwłaszcza w okresie wojny i po wojnie. Przewagę wśród niepisemnych stanowią kobiety.

SZYKUJE SIĘ

Prezydent Torysów (PC) poseł z Pembiny w Albercie, Peter Elzinga zrezygnował ze swej funkcji. Obserwatorzy twierdzą, że przymierza się do opuszczenia przez Lougheeda fotela Konwencji Torysów w Albercie. Powinna mieć miejsce wczesną jesienią tego roku.

Nowy premier Ontario, 20 z kolei, David Peterson został zaprzysiężony. Ceremonia odbywała się na wolnym powietrzu i zgromadziła obserwatorów Peterson kierując się ideą rządu bez barier zaprosił publiczność do odwiedzenia swego biura.

Nowy rząd Petersona liczy 23 osoby.

Oto skład liberalnego gabinetu (Tłustym drukiem wyróżnione kluczowe pozycje).

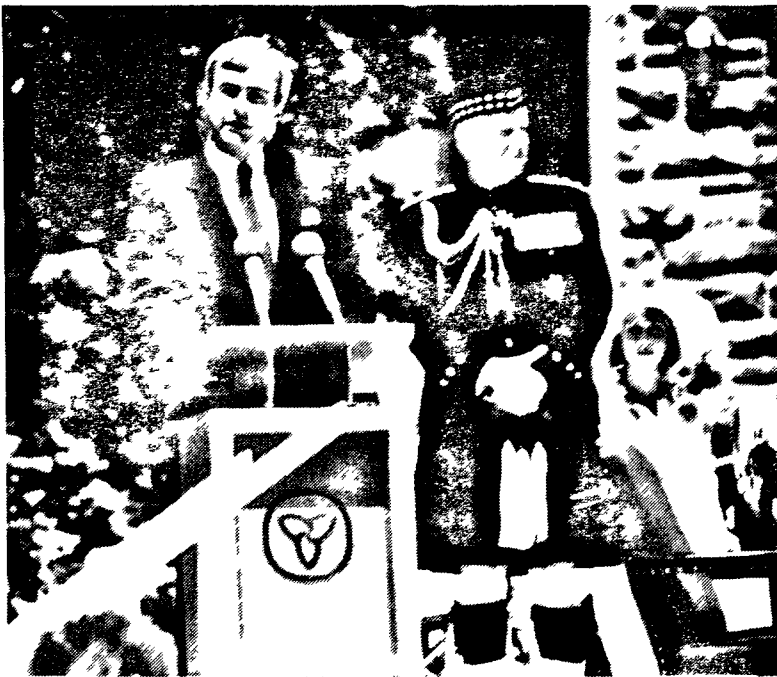
Vince Kerrio - minister bogactw naturalnych, Jack Riddell - rolnictwo, Rene Fontaine - sprawy Polnocy, Jim Bradley - środowisko, Robert Nixon - skarb, Sean Conway - edukacja, Elinor Caplan - zarządzanie, Ian Scott - prokurator generalny, John Eakins - turystyka, Hugh O'Neil - przemysł, Tony Ruprecht - bez teki, Greg Sorbara - szkoły wyższe i uniwersytety, Monte Kwinter - kontakty z przemysłem, Ed Fulton - transport, Bernard Grand Maitre - sprawy miejskie, Hurray Elston - zdrowie, John Sweeney - opieka społeczna, Bill Wrye - praca, Alvin Curling - budownictwo, Ken Keyes - Solicitor general, Lily Munro - kultura, Ron van Horne - bez teki.

Minister Tony Ruprecht odpowiedzialny będzie za sprawy kultury i obywatelstwa. Ruprecht urodził się w Polsce, w rodzinie

pochodzenia niemieckiego 42 lata temu.

Posel od 1981 roku pełnił funkcję krytyka konserwatywnej polityki wielokulturowości.

W Toronto przez Queens Park przemawia nowy premier David Peterson. U dołu Peterson wręcza nominację posłowi Tony'emu Ruprechtowi. Zdjęcia Piotr Czajkowski.



WCZASY NA WYPASY

Ed Broadbent, wódz socjalistów w Kanadzie będzie bawił w gościach u Sowieców niebawem. Z radością oznajmił, że gdzie tam na prywatne rozmowy, obiady i rozrywki między 27 lipca a 18 sierpnia.

Gospodarzem naszego rodzimego socjalisty będzie nie kto inny a Georgi Arbatow - członek Komitetu Centralnego i oficjalny dyrektor Instytutu Studiów Amerykańskich i Sowieckich. Naukowa ta placówka jest zasłużonym pracodawcą i instytucją usługową wobec bratniej KGB. Arbatow natomiast jest znanym i cenionym przez władze zwierzchnie propagandystą. W ubiegłym roku wprowadził w ostupienie dostojne grono parlamentu w Ottawie stwierdzeniem, że Sowieci nie zamierzają brać odpowiedzialności za zestrzelenie samolotu południowoamerykańskiego linii lotniczych, kiedy to zginęło 269 członków załogi i pasażerów, w tym 10 Kanadyjczyków.

Nastroj wówczas nie najlepszy był na wyjazdy wakacyjno-rozrywkowe do Sowieców. Spadła sprzedaż autuszek Lada, a jedno z nich spadło z dużej wysokości w akcie protestu. Ze stołów zniknęła Moskowskaja, a z gazet ogłoszenia o uciechach czekających turystę w Kraju Rad.

Ogłoszenia w szpetne autka wrocily, gdy wszystko ucichło. I oto były premier Kanady Pierre Elliott Trudeau postanowił rozerwać siebie i swą rodzinę w tym tak zachwalanym kraju. O to by była to nie zakłócona zabawa zadbał również wspomniany towarzysz Arbatow. Wie on bowiem, że były premier ma wyraźną słabość do jego krainy i systemu. Po wizycie w 1971 roku nie mógł powstrzymać się od zachwyty nad pouczającymi doświadczeniami jakie wyniósł z podróży po w znany nam sposób zagospodarowanej Syberii. Choć już z dala od wielkiej polityki, premier z dalekiego kraju może się ze swymi zachwyty do prac instytutu niesłychanie przydać. A ledwie wyjeżdża były premier, zjawi się rozgniewany na kapitalizm monopolistyczny człotowy jego opozycjonista. A to się człowiek sowiecki nasłucha, że Kanada precz z NATO, a to że rakiet Cruise latać nie powinna, a to jak Kanadyjczycy do Wojny Gwiazd przystąpić nie chcą, a ich kapitalisci przymuszają. Będzie co poczytać, a dziwować się czemu.

A obie te pełne wrażeń wizyty ufundują naszemu aktualnemu i byłemu politykowi sowieccy tagiernicy (tfu - podatnicy).

GRAFA

Komentarz

Ciąg dalszy ze str. 1

A stało się I stało się bez zadnej, jak to się określa, inspiracji Nawet szef związku Solidarnosc, który na dobrą sprawę miał od 1 lipca odpoczywać na urlopie i łowić ryby, postanowił przybyć w poniedziałek do stoczni Czy inspirował? Czy namawiał? Nie, stocznia stanęła sama, tak jak było umówione

Stanęła tak samo, jak 14 sierpnia, prawie 5 lat temu Stanęła tak, jak w grudniu 70 roku Bo z tym zakładem naprawdę nie ma zartów

Podwyżki niczego nie rozwiążą

Władza dokonała 1 lipca kolejnego, jałowego obrótu Podwyżki cen mięsa niczego bowiem nie rozwiążą i do prowadzą co najwyżej do dalszego zubożenia tych grup zawodowych i społecznych, z którymi władze PRL najmniej się liczą

Ze społecznego punktu widzenia, podwyżki byłyby usprawiedliwione, gdyby doprowadziły w konsekwencji do poprawy zaopatrzenia rynku - a więc wzrostu podaży, zmniejszenia uciążliwości zakupów, bądź do poprawy jakości Wszystkie inne względy cytowane przez władze, w warunkach nie zreformowanego systemu gospodarczego, są istotne dla biurokracji, ale nie dla konsumenta

Po podwyżkach cen detalicznych, mięsa, opłacalność hodowli nie poprawi się Wynika to z ogólnej polityki władz wobec rolnictwa Relacje cen skupu do kosztów produkcji są nadal niewłaściwe, a zaopatrzenie rolnictwa - katastrofalnie złe Jeśli ktoś miałby wątpliwości, co do polityki władz wobec rolnictwa, niech weźmie pod uwagę los Fundacji Rolniczej, która miała powstać z inicjatywy Kościoła Mijają lata, a fundacji wciąż nie ma A przecież wystarczyłoby, gdyby władze zgodziły się na jej uruchomienie Nie trzeba ze strony państwa ani środków, ani wysiłku materialnego

Kartki na mięso nadal pozostaną Nie zmieniają się warunki zakupu O poprawie jakości trudno nawet marzyć, byłoby dobrze, gdyby nie nastąpiło dalsze pogorszenie jakości mięsa i jego przetworów

Z punktu widzenia konsumenta, podwyżka nie doprowadzi do poprawy Natomiast wszyscy obywatele odczuwają na własnej skórze skutki wzrostu cen Będą one najbardziej uciążliwe w tych rodzinach, w których zarobki wydawane są w całości na artykuły pierwszej potrzeby Są to rodziny wielodzietne, emeryci, młode małżeństwa bez własnego mieszkania, mieszkające w sublokatorskich pokojach, wielu pracowników tak zwanej "sfery nieprodukcyjnej", których dochody realne spadły w ciągu ostatnich sześciu lat nawet o połowę

O skali spadku stopy życiowej świadczy fakt, że sprawiedliwe rekompensaty za tegoroczne podwyżki powinny, według Solidarności, wynieść około 2 tys. zł miesięcznie

Władze tłumaczą, że nie miały innego wyjścia To oczywiście próba zamazania rzeczywistości Alternatywą była autentyczna reforma gospodarcza, która mogłaby przybliżyć mechanizm działania gospodarki w Polsce do praktyki, wypróbowanej w innych krajach i do wymagań życia Biurokracja partyjna reformę zablokowała, widząc w niej zagrożenie dla swych przywilejów Zamiast reformy, mamy więc nową mutację starego systemu, z jego wszystkimi wadami i wciąż popełnianymi na nowo błędami

Coraz więcej niebezpiecznych darmozjadów

Czy może w tych warunkach dziwić, że mimo kłopotów budżetowych i trudności na rynku pracy, zatrudnienie w administracji PRL w latach 82-84 wzrosło o jedną trzecią? Wszyscy niepotrzebni urzędnicy pobierają pensje i pojawiają się z nimi na rynku, ustawiając się w kolejce również po mięso Rosnie też liczba pracowników aparatu partyjnego i służb specjalnych, służących do podtrzymania władzy mniejszości Czy może obywatela dziwić fakt, że w okresie, gdy rząd tłumaczy mu konieczność oszczędzania i łatania luk w budżecie, same władze PRL godzą się na kosztowny udział w wielkich inwestycjach na terenie ZSRR?

Jak wyjaśnił ostatnio w prasie amerykańskiej były ambasador PRL Zdzisław Rurarz, w grę wchodzi sumy zawrotne Wystarczy powiedzieć, że gdyby władze PRL zrezygnowały z udziału w tych inwestycjach, w ciągu najbliższych piętnastu lat, wówczas wszyscy pracownicy tak zwanej gospodarki społecznej w Polsce, mogliby przez 36 miesięcy - przez pełne trzy lata - otrzymywać

Zawrotne sumy na inwestycje w ZSRR

rekompensaty w zaproponowanej przez Solidarnosc wysokości 2 tys. zł miesięcznie

W czasie, gdy wprowadza się wciąż nowe podwyżki cen, rosną wciąż napędzające inflację wydatki zbrojeniowe W latach 1982 - 83, wydatki zbrojeniowe w cenach stałych, a więc po uwzględnieniu inflacji, Warszawa zwiększyła o jedną trzecią W tym samym czasie Chiny, wprowadzające reformę gospodarczą, zamierzają zmniejszyć swe siły zbrojne o milion żołnierzy Rumunia, która, jak Polska przeżywa kryzys, zamroziła swe wydatki na zbrojenia

Gdyby władze PRL zmniejszyły te oficjalne wydatki zbrojeniowe do poziomu Rumunii, wówczas można by zwiększyć płace wszystkich dwunastu milionów pracowników tak zwanej sfery społecznej w Polsce, o równowartość 10 dolarów miesięcznie, czyli około 120 dolarów rocznie, na jednego pracownika Takim wzrostem byłby możliwy już w roku 82, w pierwszym roku wielkich podwyżek cen

Podwyżki są, z gospodarczego punktu widzenia, zabiegiem chybnym Co najwyżej pomogą biurokracji partyjnej w utrzymaniu dotychczasowego systemu gospodarowania, a dokładniej - wyniszczenia kraju

Służą one przetrzucaniu ciężaru kryzysu na najbardziej pokrzywdzonych i słabych

Władze nie chcą przyznać pracownikom odpowiednich rekompensat, ponieważ na krótką metę byłoby to możliwe kosztem ludzi, obsługujących sam system, a na dłuższą metę - tylko na drodze rzeczywistej reformy społeczno-polityczno-gospodarczej, której komunistyczna biurokracja boi się bardziej, niż nowego wybuchu społecznego niezadowolenia

Czy nowe ceny skupu poprawią opłacalność produkcji rolnej?

Nie - odpowiada Aleksander Swiejkowski z RWE

"Podwyżka cen skupu, biorąc pod uwagę łączną jej kwotę, ma na celu wyrównanie całości wzrostu kosztów produkcji niezależnych od rolnictwa, utrzymanie opłacalności produkcji rolnej i wzmocnienie korzystnych tendencji rozwojowych w rolnictwie" - tak władze uzasadniają podwyżki cen

Autor podkreśla, że nie ma nic w tym komunikacie o lepszym byciu rodziny chłopskiej, o możliwościach rozwoju posiadanych przez te rodziny gospodarstw Nie ma, bo władzy na ich rozwoju nie zależy

Nawet przedstawiciele związku rolników, kolek i organizacji rolniczych, żądali od władzy podwyżki cen skupu w granicach 23 procent Władza oferowała 10 Ale z tego co ogłoszono wynika, że nawet tych 10 procent nie ma Nowe ceny, jak się wydaje, dają nie więcej, jak 8½ do 9 procent więcej chłopom za ich produkcję, niż otrzymywali do tej pory Czyli dużo mniej, niż wynosi inflacja

Faktycznie więc, sprzedawane przez chłopów produkty, po cenach nowych, będą taniejsze niż sprzedawane po cenach starych (Inflacja pozostanie szybko różnicą) Nowe ceny ani nie wyrównują kosztów produkcji rolnej, ani nie gwarantują opłacalności tej produkcji, ani też nie wzmacniają tendencji rozwojowych rolnictwa Te ostatnie zresztą, nigdy generalnie, poza okresami działalności Solidarności i pierwszych lat rządów Gierka, nie zależały od realizowanej polityki rolnej, lecz od pogody

W OCZACH ZACHODNIEGO KORRESPONDENTA

W depeszy z 1 lipca, warszawski korespondent amerykańskiego dziennika *The New York Times*, Michael T Kaufman, napisał "W Polsce panuje spokój, podczas gdy ceny mięsa idą w górę o 15 procent"

Kaufman powołuje się na informacje z biura rzecznika rządu i z rezimowych związków, według których nie było w Polsce strajków Za bardziej przekonujący dowód, korespondent uznaje brak zmasowanych oddziałów ZOMO i milicji w przemysłowych dzielnicach stolicy i innych dużych miast Kaufman podkreśla, że zawsze dotychczas masy ZOMO i MO pojawiały się w sąsiedztwie, kiedy tylko władze spodziewały się strajku

W ciągu ubiegłych czterech miesięcy podrozały wyroby mleczarskie, pieczywo, elektryczność i opał Spodziewano się, że podwyżka cen racjonowanego mięsa spotka się z ostrzejszą reakcją społeczną

Oficjalna prasa nabrała wody w usta o tym, że przed pięć laty, podwyżki cen z 1 lipca 1980 doprowadziły do protestów, które zmiotły rząd Gierka i utorowały drogę do powstania Solidarności

Lech Wałęsa poszedł 1 lipca do pracy Przepracował swoją zmianę, jak zawsze - jako elektryk, potem, starannie dobierając słów, udzielił wywiadu zagranicznej prasie

Wyraził zadowolenie z dzisiejszych wydarzeń w stoczni Poprzednio zapowiedział, że nie zastosuje się do rady dyrekcji, aby tego dnia pozostał w domu

Po zakończeniu swojej zmiany stwierdził, że styl protestów zmienił się od czasów transparentów, piosenki i sloganów

Inne źródła podały, że przed południem, w Gdansk, Warszawie i Wrocławiu, grupy robotników fabrycznych prowadziły rozmowy lub udały się do umywalki Niektóre źródła Solidarności poinformowały korespondenta *New York Times'a*, że bardziej szczegółowe sprawozdania o przebiegu akcji strajkowej w kraju, znajdują się na łamach podziemnych tygodników

Kaufman starał się zapoznać z reakcjami warszawskiej ulicy na podwyżkę cen Sklepy mięsne były lepiej zaopatrzone niż zwykle, klienci pojawiali się z nowymi kartkami Klienci wyrażali niezadowolenie, ale zarazem i rezygnację "Co można zrobić?" - powiedziała kobieta z dzieckiem w wozku Powiedziała, że próbuje się zorientować, jak nowe ceny wpłyną na przydziały dla członków jej rodziny

Zona urzędnika powiedziała, że wraz z mężem dostają ok. 10 kg mięsa kartkowego na miesiąc, ale ilość ta podzielona jest na kategorie Około pół kilo obejmuje tylko "wołowinę i cielęcinę z kocią" Odcinki kartek na lepsze gatunki mięsa są dziurkowane przez ekspedientów po dokonaniu zakupu Są też odcinki kartek na słoninę i cukier

Robotnicy wykonujący ciężką pracę fizyczną otrzymują na kartki ponad cztery kilo mięsa na miesiąc, czasem więcej

NAJNOWSZE SZCZEGÓŁY O PROTESTACH

Wtorek, 2 lipca Nadeszły dalsze szczegóły o protestach w kraju, w dniu 1 lipca

Przedstawiciel dyrekcji Stoczni Gdanskiej oświadczył korespondentowi zachodniemu "Wszystko jest w porządku Nie było żadnych przestoju, nic nie zakłóciło pracy" W świetle otrzymanych przez nas wiadomości, jest to oczywiście kłamstwo, strajkowało 80-90 procent załogi Nie jest wykluczone, że w najbliższych dniach nadejdą wiadomości z innych części kraju wskazujące, że protest był bardziej rozpowszechniony i energiczniejszy, niż to przedstawili pierwszego dnia zachodni korespondenci, czerpiący znaczną część swych informacji ze źródeł oficjalnych

Pracę, na okres od jednej do trzech godzin, przerwali robotnicy Huty Warszawa Na najważniejszym wydziale huty, W45, w którego skład wchodzi pięć hal fabrycznych, o godzinie 10 przerwali pracę niemal wszyscy robotnicy Ponadto strajkowały wydziały W40, W03, W02, W60, W41 Jako ciekawostkę podajemy, że na wydziale W06 strajkowali tylko pracownicy biura i administracji

Od 60 do 90 procent robotników pięciu wydziałów Zakładów Mechanicznych Ursus pod Warszawą, przerwali pracę

W Zakładach Telewizyjnych strajk rozpoczął się o godz. 10, na trzech wydziałach Po pół godzinie, robotnicy powrócili do maszyn, ale nie rozpoczęli pracy Kierownicy wydziałów próbowali namówić robotników, by podjęli pracę Około godziny 11 rozpoczęły się rozmowy z kierownikami wydziałów Robotnicy żądali podwyżki płac od 4 do 7 tysięcy, dopłaty do godzin nadliczbowych, a także reorganizacji zakładu i produkcji, w celu polepszenia rytmiczności pracy

Po jakimś czasie, zorganizowano spotkanie ok. 30 delegatów robotniczych z dyrekcji zakładu Nie wiemy na razie, na jakiej zasadzie wyłoniono tę delegację Dyrektor zakładu oświadczył, do godz. 13 powinien mieć już dane na temat możliwości ewentualnej podwyżki płac W koncu dyrekcja obiecała podwyżkę Nie ujawniono jej wysokości Rozmowy trwały do godz. 18, dotyczyły też wielu innych postulatów załogi Należy sądzić, że obiecana podwyżka dyrekcja będzie się starała ograniczyć tylko do wydziału narzędziowni, gdzie robotnicy wykazali najbardziej zdecydowaną postawę

We Wrocławiu strajkowało prawie 60 procent spośród szóstotysięcznej załogi Dolmela, jak donosi jedna z depesz Wczesniej, ostrzeżono pracowników przed strajkiem

WYWIAD Z BUJAKIEM

Przytaczamy fragment jednego z bardzo niewiele wywiadów, jakich udzielił Zbigniew Bujak prasie niezależnej

Redakcja Jak wyobrazasz sobie swoją dalszą przyszłość?

Zbigniew Bujak Nie mam zamiaru wyjeżdżać z kraju, myślę więc, że nie będzie się specjalnie różniła od życiorysów znanych, starszych ode mnie działaczy opozycji

W jakich warunkach gotów byłbyś ujawnić się?

Po przywróceniu "Solidarności" Co jeszcze mogłoby mnie do tego skłonić, albo zmusić - nie wiem!

Czy uważasz przywrócenie naszego związku w ciągu najbliższych lat za realne?

Tak Już ten rok nie będzie dla "Solidarności" najgorzej

Jak oceniasz dzisiejsze społeczeństwo? Na co je stać?

Ocenianie społeczeństwa zostawiam poetom, pisarzom, dziennikarzom Działacz społeczny musi sobie raczej zadawać pytanie, jak społeczeństwo, lub poszczególne środowiska, oceniają jego działalność

Jak społeczeństwo, Twoim zdaniem, zareagowałoby na apel Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej o podjęcie współpracy z obecną władzą dla ratowania kraju przed ruiną?

Zareagowałoby śmiechem i oburzeniem, bo przy obecnej polityce władz takie wezwanie nie oznaczałoby niczego konkretnego poza przyzwoleniem na kolaborację

Czy według Ciebie katastrofa gospodarcza doprowadzi do upadku ekipy Jaruzelskiego?

Interesuje mnie złamanie obecnego systemu totalitarnego To, czy w tym momencie będzie przy władzy Jaruzelski, czy kolejny "przywódca" ma drugorzędne znaczenie W końcu każdy z nich, jeśli będzie mógł, wysłać czołgi przeciwko społeczeństwu To, że jeden, jako twardogłowy, zrobi to z zimną krwią, a drugi, jako "liberał" będzie przy tym płakał, nie ma dla nas większego znaczenia

Czyli niczego sobie po zmianie obecnej ekipy nie obiecuje?

Owszem, obiecuję sobie, że któraś kolejna taka zmiana okaże się ostatnią w tym systemie - bo zmiany nadwyręzają go najbardziej

A nasze własne działania? Wielu uważa, że TTK używa broni strajkowej nie dość zdecydowanie Przykładem - 28 lutego

Strajk nie jest po to, by pokazywać zdecydowanie TTK Nie jest też bezpiecznym i radosnym festykiem, który - raz zapowiedziany - przeprowadza się ku uciesze gawiedzi Skoro groźba strajku 28 lutego doprowadziła do częściowego cofnięcia się władzy, to należało go odwołać, bo tylko w ten sposób groźba zostaje podtrzymana i pozwala uzyskać dalsze ustępstwa - podwyżki płac A gdy już przyjdzie czas na przeprowadzenie strajku to pamiętajmy, że oprócz zdecydowania TTK stokroc bardziej potrzebne będzie zdecydowanie ludzi w zakładach pracy

Co sądzisz o Lechu Wałęsie?

Uważam, że wśród działaczy naszego Związku nie ma nikogo, kto by lepiej potrafił wypełnić funkcję przewodniczącego "Solidarności"

Czy na wszystkie pytania odpowiadasz szczerze?

Tak!

("Przegląd Wiadomości Agencyjnych" nr 13, 21 IV 1985)

ARESztOWANI W PODZIEMNEJ DRUKARNI

W ubiegłym tygodniu reżimowa Polska Agencja Prasowa podała, że we Wrocławiu wykryto nielegalną drukarnię i aresztowano w związku z tym pięć osób

W lokalu napadniętym przez policję znaleziono powielacz, "antypaństwowe ulotki i wydawnictwa"

PAP nie podał, kiedy miało miejsce aresztowanie, nie podał też pełnych nazwisk zatrzymanych Zachodni dyplomaci podkreślają, że aresztowania są częścią nasilonej akcji represyjnej, którą władze prowadzą od dwu miesięcy

ZMARŁ

ANDRZEJ KIJOWSKI

Zmarł w Warszawie Andrzej Kijowski, krytyk literacki i teatralny, eseista i prozaik Był autorem powieści "Oskarżony" Urodził się w Krakowie w 1928 roku, studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim W 1969 otrzymał nagrodę im Jurzykowskiego w Nowym Jorku, w 1972 - nagrodę Fundacji im Godlewskiej w Zurichu

SPRAWY POLSKIE

FORCE OUVRIERE DLA SOLIDARNOŚCI

Niezależny francuski związek zawodowy Force Ouvriere, spowodował powołanie komisji badawczych i potępienie metod Jaruzelskiego, po wprowadzeniu stanu wojennego Obecnie związek organizuje kontakty z podziemiem Solidarności i udziela jej poparcia

Poszczególne regiony Force Ouvriere podpisują umowy o współpracy z regionami Solidarności Ostatnio w piśmie Force Ouvriere umieszczono list od Solidarności, z podziękowaniem za pomoc finansową, użytą dla rodzin represjonowanych i pozbawionych pracy w Polsce

FUNDUSZ SOS

W Paryżu zorganizowano Fundusz SOS Bierze w nim udział Biuro Koordynacyjne Solidarności za Granicą i komisja Episkopatu W apelu Funduszu czytamy m in

"Sytuacja medyczna w Polsce pogarsza się Wciąż brak leków, brak sprzętu, materiału chirurgicznego, strzykawek, aparatury Są sytuacje, w których polscy lekarze pozostają bezradni Są choroby, których nie można leczyć w Polsce Są chorzy, których można uratować, posyłając niedostępny w kraju lek Ludzie ciężko chorzy, ich rodziny, matki chorych dzieci, zwracają się do Was o pomoc Konieczne są fundusze Tworzymy więc fundusz ratunku Nie pomożemy wszystkim, ale w niejednym wypadku może uda nam się uratować czyjes zdrowie i życie"

Pod apelem widnieje 15 podpisów, są wśród nich podpisy tak Polaków jak i Francuzów M in **Kazimierza Brandysa, Mirosława Chojeckiego, Bogdana Cywinińskiego, Agnieszki Holland, dra Stefana Kantora, Tadeusza Mazowieckiego, ks Eugeniusza Platęra**

...I EKSPORT LEKÓW

W kraju brak leków, lecz jednocześnie lekarstwa produkowane w Polsce wysyła się do komunizowanych państw trzeciego świata

Ostatnio - do Nikaragui Polska dostarczyła Nikaragui lekarstw i sprzętu lekarskiego wartości przeszło 400 tys dolarów Radca ekonomiczny ambasady PRL oznajmił, że te dostawy obejmują antybiotyki i sprzęt chirurgiczny

W maju br warszawska *Polityka* pisała "Ogólnie mówiąc, import z krajów kapitalistycznych kuleje z powodu braku dewiz W zeszłym roku sprowadziliśmy z Zachodu leków za 94 miliony 900 tys dolarów Surowców za niemal drugie tyle W tym roku przyznano na leki prawie 10 milionów dolarów mniej Natomiast potrzeby szacuje się na 105 milionów dolarów"

Życie Literackie pisało 21 kwietnia br W 1984 roku, zabrakło 60 procent leków, jakie miały być importowane"

Życie Warszawy, 10 maja "W ubiegłych latach, gdy braki były mniejsze, rządu 300-400 pozycji rocznie, sytuację łagodziły dary Obecnie, dary się skończyły" I dalej "Polfa eksportuje nie tylko swoje nadwyżki produkcyjne, ale również leki deficytowe, a więc i takie, których nie ma w ogóle w aptekach, lub takie, które pojawiają się sporadycznie"

WOJNA O KRZYŻE

Ciąg dalszy ze str 1

Ale Suwałki nie są jedyną miejscowością, gdzie toczy się, prowokowana przez władze, wojna o krzyże Miejscowości takich jest więcej Młodzież i wspierające ją w obronie krzyży duchowienstwo, często jednak nie rozgłaszają sporów w nadziei, że ułatwi to ich polubowne załatwienie, tak jak to się stało w swoim czasie w Zespole Szkół Rolniczych w Miętnej

Z drugiej strony jednak, podsycanie wojny o krzyże przez władze, wskazywałoby ze centralny ośrodek podejmując decyzje w dziedzinie stosunków z Kościołem, nie jest skłonny do ugody czy kompromisu Deklaracjom władz o ich dobrej woli wobec Kościoła, przeczy też obszerny, dwuczęściowy artykuł, ogłoszony w końcu zeszłego tygodnia w półoficjalnym *Życiu Warszawy*

Z Rzymu: echa represji

W ostatnich tygodniach dwa represyjne wyroki sądowe wywołały w Rzymie znaczne echo Wyroki gdańskie, skazujące trzech przywódców Solidarności i wyroki zapadłe na dwu księży z Włoszczowej, Marka Łabudę i Andrzeja Wilczyńskiego W związku z tymi procesami, wyraził publicznie swoją troskę Papież Jan Paweł II

Minister spraw zagranicznych PRL Olszowski, starał się podczas niedawnej, oficjalnej wizyty w Rzymie, uspokoić protesty ze strony włoskiej, podkreślając wobec prasy, że wyroki te zapadły dopiero w pierwszej instancji, z czego wniosek, że w apelacji mogłyby zostać zmienione lub uchylone Oczywiście, w praworządnym państwie, minister spraw zagranicznych nie może obiecać, że ten czy inny sąd postąpi tak, czy inaczej, ale były już w PRL wypadki apelacji skutecznej, zwłaszcza kiedy było to na rękę władzom

Kiedy chodzi o proces jędrzejowski, epilog sporu o krzyże we Włoszczowej, właśnie doszły do Rzymu, z niemałym opóźnieniem, dotyczące się tego incydentu dokumenty z diecezji kieleckiej

Ilustrują one złą wolę władz PRL wobec księży Łabudy i Wilczyńskiego

Za kapłanami ujęli się ordynariusz kielecki, biskup Stanisław Szymecky, oraz jego dwaj sufragani, Jan Burda i Mieczysław Jaworski 17 czerwca wszyscy ci trzej biskupi wydali apel do wiernych, przypominając bolesne fakty z grudnia zeszłego roku, gdy młodzież Zespołu Szkół Zawodowych we Włoszczowej zaprotestowała przeciw usunięciu z klas krzyży przez władze

Biskupi kieleccy stwierdzili "Protest tej młodzieży, która wystąpiła w obronie prawa do krzyża w miejscu nauki, stał się pretekstem do pełnej zjadłości kampanii w prasie, radiu i telewizji Publikowano wiele informacji pełnych nietolerancji, nieprawdziwych, lub tendencyjnych"

Oskarżenie niezgodne z prawdą

Dalej biskupi oświadczyli, że oskarżenie w Sądzie Rejonowym w Jędrzejowie przeciwko dwu duszpasterzom, jakoby wdarli się do budynku szkolnego i kierowali protestem uczniów, jest niezgodne z prawdą W rzeczywistości, obaj przybyli do szkoły na prośbę młodzieży i jej rodziców, a broniąc krzyży, wypełniali swój obowiązek duszpasterski

Juz po zakończeniu procesu w Jędrzejowie, po wydaniu więc nieprawomocnego jeszcze wyroku skazującego obu księży, również diecezjalne biuro prasowe w Kielcach wydało komunikat, przedstawiający tło sprawy, a także prawną stronę procesu Z komunikatu wynika, że na rozprawę przybyło do sądu wielu księży oraz biskup sufragan Jaworski z Kielc, który też odprawił mszę św w intencji oskarżonych i młodzieży Przybyło też wielu dziennikarzy, w tym ekipa pierwszego programu telewizji zachodniemieckiej

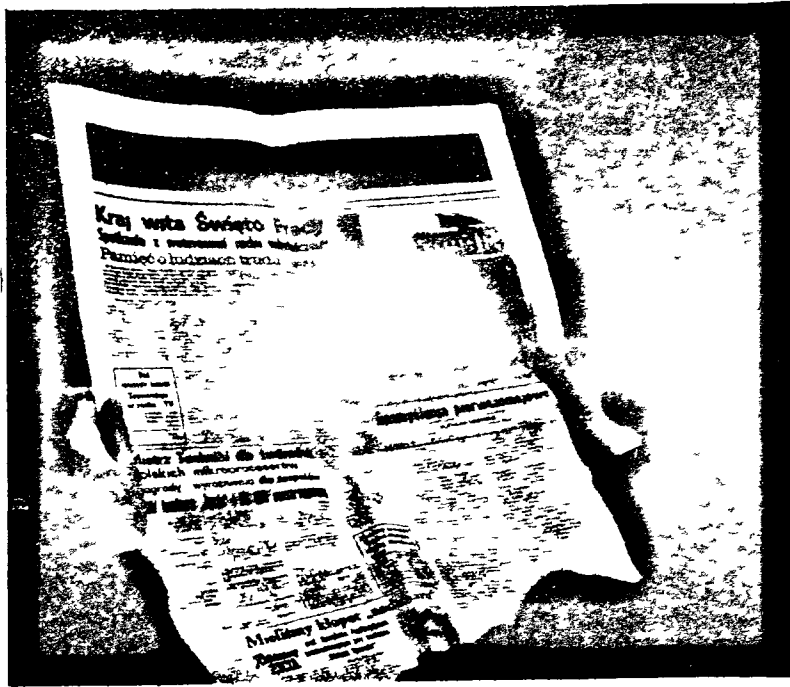
Sąd jednak nie dopuścił ani jej, ani wielu innych osób, na salę rozpraw

Tendencyjne informacje PAP

Biuro prasowe diecezji kieleckiej ogłosiło też protest przeciw tendencyjnemu informowaniu społeczeństwa o procesie w Jędrzejowie, przez oficjalną agencję PAP Protest wymienia jako nieprawdziwe, powtórzone przez PAP twierdzenie, jakoby dwaj księży samowolnie wtargnęli do budynku szkoły Nikt z administracji szkolnej wejścia im nie wzbraniał Nieprawdą jest także twierdzenie PAP-a, jakoby krzyże zawieszono w szkole we Włoszczowej bez zgody władz Działo się to mianowicie po uprzednim powiadomieniu dyrekcji Zespołu Szkół Zawodowych i w obecności nauczycieli, i to zarówno 1 grudnia 84, jak i pierwotnie, w październiku 81

Biuro prasowe diecezji przypomina, że zaden przepis, obowiązujących w PRL ustaw, wyraźnie nie zabrania wieszania krzyży w szkołach Zakaz wieszania krzyży wprowadzany jest natomiast przez niektóre czynniki oficjalne, z zasady świeckości szkoły, co jest interpretacją tej zasady i tylko interpretacją, zdaniem Kościoła, niepoprawną Protest konczy się słowami "W ocenie artykułów, krytykujących młodzież włoszczowską i jej protesty, na oficjalnych łamach, podczas gdy cenzura nie pozwalała umieścić w prasie katolickiej najdrobniejszej nawet wzmianki o sprawie włoszczowskiej, musimy uznać ostatnią na ten temat publikację PAP za szczególnie niebezpieczny przypadek łamania prawa prasowego, łamania oburzającego tym bardziej, że towarzyszy mu przemilczanie wielu, najistotniejszych dla oceny zachowania księży, okoliczności"

CZYTANE MIĘDZY WIERSZAMI



- Pisziesz, że w PRL stale rosną ceny - powiedziała mi pewna znajoma - rosną poza tymi podwyżkami cen na żywność, które rząd oficjalnie ogłasza Wierzę Ale jak to wygląda w konkretach? Możesz zrelacjonować jakiś przykład?

Owszem, mogę I to nawet nie własnymi słowami, lecz posługując się wyłącznie tekstem z Kobiety i Życia Tekst ow dałam do przeczytania znajomej, ale ponieważ sprawa, wydaje mi się, interesuje nie tylko ją jedną fragmenty artykułu Kobiety i Życia zacytuje poniżej Z uwaga, że dotyczą one jawnej podwyżki, a podwyżki ukryte, np. przez zmianę nazwy towaru połączonej z minimalną zmianą jego składu lub wyglądu liczyć można na kopy

W poniedziałek "Artur" kosztował jeszcze 8700 złotych

W wtorek cena tego samego "Artura" skoczyła do 12000 złotych

Z dnia na dzień więc ten popularny gramofon zdrożał, bagatelka, ponad czterdziestu procent

Niezwykle "Artur", żadne tam hi-fi, stereofonia domowej roboty, stał się symbolem zbytkownego luksusu

- Na ostatnią podwyżkę nie mieliśmy żadnego wpływu - mówi dyrektor Marian Wawrzyniak, - szef Łódzkich Zakładów Radiowych "Fonica", jedyne w kraju producenta gramofonów

- Zysk zakładu jest dosłownie groszowy i do kieszeni naszych pracowników nie trafiły żadne dodatkowe złotówki

- Przede wszystkim wzrosł dotychczasowy podatek obrotowy Dotychczas płaciliśmy 2426 złotych, obecnie aż 3885 złotych Więcej o 1459 złotych - wyjaśnia dyrektor

Znowu poszły w górę ceny zaopatrzenia

- A to natychmiast zwiększa koszty własne fabryki - ciągnie dyrektor - Dotąd zamykały się one kwotą 5451 złotych Teraz sięgają niemal 7000 złotych, a dokładnie rzecz biorąc, wynoszą 6991 złotych A zatem więcej o 1540 złotych, z czego blisko 1360 złotych - to wzrost cen materiałów, ponad 180 złotych - to podwyżka kosztów transportu, energii elektrycznej itd

- Marża handlowa skoczyła z 612 złotych na 1098 złotych, czyli wzrosła o 486 złotych - mówi dyrektor

Z łówkiem w rękę można więc wylizywać, że fabryka zarabia na tym interesie niewiele

- Podwyżka o 3500 złotych przyniosła "Fonice" 15 złotych, słownie piętnaście złotych - Dotychczas każdy "Artur" dawał nam 210 złotych zysku, po podwyżce zaś 225 złotych Ale proszę nie zapominać, że szesćdziesiąt procent tego zysku w formie podatku dochodowego zabiera nam minister Niekarz - to nazwisko ministra finansów

Hm, zaiste zachęcające dla zakładu, który w warunkach reformy ma dbać o

Moi drodzy,

Dotąd myślałem, że takie, wydawałoby się, głupie, bezsensowne przesładowanie jak niedawanie paszportów, szykanowanie za poglądy itd. to czysta złośliwość, bezduszność i głupota - szataniackie działanie przeciw człowiekowi

Bo przecież wydaje się to nawet niezgodne z interesem PRL, osłabia państwo przez krzywdzenie i buntowanie ludzi Ale teraz myślę że to nie takie proste

Ten system potrzebuje niewolników - niech sobie nawet ludzie myślą co innego - ważne tylko żeby się nie buntowali, siedzieli cicho, żeby mieli przetrącony kręgosłup moralny, żeby byli bierni, bali się, byli posłuszni, podzieleni - i jako tako pracowali Dlatego ustawiła się bariery, które mają eliminować niepokornych Łamie się pręta człowieka i w różny sposób eliminuje się tych, którzy się z tym nie godzą, pozwala się natomiast spokojnie żyć tym, którzy nie walczą, którzy pogodzili się ze swoim losem Przykładowo paszporty daje się w sposób dowolny, i albo człowiek złamie się, sam sobie przetrąci kręgosłup, zrezygnuje i na przykład będzie głosował ze strachu, że mogą nie dać

To głosowanie nie jest ważne, wynik przecież jest ustalony Ważne jest by motywacją działań był strach, by eliminować odwagę i prawdę Szykany to instrumenty, narzędzia wychowania niewolników, ludzi, którzy siedzą cicho Swoją drogą warto przeczytać "Zniewolony umysł" Miłosza

Jakie piękne i obłudne teorie dorabia się do tego niewolniczego sposobu życia - a to idea trwania na posterunku, a to przetrwania, a to "mądrości i sprytu", a to służby Polsce "mimo wszystko" To jest oszukiwanie samego siebie - dzięki któremu to wszystko trwa już tyle lat Skrajnym przykładem tego "niewolniczego" systemu jest oczywiście ZSRR Polska trwa i przetrwa jedynie dzięki odważnym, ofiarnym i niepokornym - a nie dzięki "sprytowi" "profesorów", "dyrektorów", którzy obłudnie sobie tłumaczą, że gdyby nie my to byłoby inni, gorsi - albo - gdybym nie doradzał ministrowi to byłoby gorzej

Nie uczone, a posłuszne "profesory", "dyrektory" i "urzednicy" zrobili SOLIDARNOSC

Tak - system - bezprawia, szykan - filtrów, jeżeli się pogodzisz to możesz żyć spokojnie - jesteś sprawdzonym niewolnikiem - jeżeli się nie załamiesz to zostaniesz wyeliminowany - z pracy, do pudła, na emigrację, z uczelni itd To jest szataniacki system - ale nie jest on doskonały Ilość ludzi odmawiających bycia niewolnikami i gotowych ponieść konsekwencje świadczenia prawdy rośnie - i dlatego system musi przegrać To jest bohaterstwo naszych czasów - nie ginąc na "barykadzie" - ale rezygnując z

własne finansowe interesy Artykuł tak bez ogródek pokazuje, kto na podwyżce ceny zyska, tak bez osterek prezentuje mechanizm działania "reformowanej" gospodarki peerelowskiej, że będąc cenzorem mocno zawahałabym się, czy go w ogóle pisać

Tym bardziej że dalej w tekście jest taki oto passus

"Po ostatniej podwyżce cen wyrobów produkowanych w fabryce, jej dyrektor naczelny miesięcznie zarabia na dwa "Artury" Podobnie wysoko kwalifikowany narzędziowiec ślusarz, tokarz, szlifierz

Dobry inżynier, z kilkunastoletnim stażem pracy, na kierowniczym stanowisku, za swoje miesięczne zarobki kupi jednego "Artura" i zostanie mu jeszcze tysiąc złotych z groszami

Monter układów elektronicznych, a jest nim przeważnie nie zastąpiona w tej pracy kobieta, po miesiącu pracy zarobi ledwo na część "Artura"

A przecież państwo dba o tych maluczkich mało zarabiających, dba, jak bar-

dzo "Negatywna ocena społeczna" mówi Polityce minister handlu, kobieta zresztą, zaważyła na decyzji o ograniczeniu prywatnego handlu artykułami pochodzenia zagranicznego, jak żywność, odzież, pasta do zębów itp Autor Polityki, a jest to akurat człowiek, który zna się na tym, o czym pisze, nazywa owe ograniczenia wprost likwidacją I ciągnie dalej

"Nie słyszeliśmy o jakichkolwiek badaniach opinii publicznej na ten temat Skądże więc owa "negatywna ocena społeczna" Chyba że chodzi o pokrzykiwania typu "Dla kogo te mandarynki po 2500 zł?" Jeśli tak, to wypada uwzględnić ciąg dalszy owych oburzeń "Dla kogo te telewizory po 160 tys.?" "Dla kogo te fiaty z Polmożbytu za milion złotych?"

No tak, ale ceny na telewizory i fiaty ustala państwo Więc i "dalszego ciągu oburzeń" nie raczy słyszeć W myśl wyprobowanych reguł moralności Kalego "jeśli Kali skrasz krowę, to bardzo dobrze, a jeżeli ktoś inny, oo, to całkiem źle"

KAROLINA JANKOWSKA

List od przyjaciela z kraju

prywatnej wolności, spokoju, rodziny, kariery, szczęścia, dobrobytu, przyjaciół, rozgłosu, nagród, uznania - trwać w prawdzie bez ratowania "koszuli bliźszej ciała"

Pobóg-Malinowski analizuje warunki leżące u podstaw odrodzenia Rzeczypospolitej w 1918 roku

- siła rodziny, pozycja kobiety, przyrost naturalny, tradycje i nauka w domu,

- konspiracja - kadry przyszłej administracji i wojska, zacytnie działań i idei,

- emigracja reprezentująca naród w polityce światowej, przechowująca wartości niemożliwe do przechowania w kraju,

- sprzyjające okoliczności, rozpad trzech imperiów

Ciekawe, że nie ma w tym zestawieniu działań typu "Drucki-Lubecki" - budowanie gospodarki polskiej w układach zaborców Czy na przykład Czechosłowacja albo Węgry są bliższe niepodległości dzięki temu, że mają lepszą sytuację gospodarczą?

Oczywiście ludzie muszą coś jesc - ale budowa silnej ekonomii prowadzi w przypadku PRL, tylko do jednego rabowania kraju przez zaborcę bądź okupanta

Pesymisci roztaczają czarne wizje - ale chyba nigdy w naszej historii Polska nie była tak reprezentowana w świecie Jan Paweł II, dwie nagrody Nobla, uczeni chyba na wszystkich większych uczelniach świata, inżynierowie w największych firmach, wszędzie polskie gazety, książki, wydawnictwa, radiostacje Najważniejsze, że rozwija się, tak w kraju, jak i na emigracji polska, niezależna kultura Może więc pojawiają się znowu przywódcy tej miary co Piłsudski, Dmowski, Paderewski - do tego jesteśmy potrzebni też my - zwykli, ale świadomi emigranci

Polska nie jest przeznaczona na zniknięcie z dziejów Ta ziemia powoli zwycięża - krwawym trudzie - tysiącami ofiarami Zwycięza dzięki tym co w więzieniach, co bez pracy, co na obczyźnie, co są nikim, co się nie pogodzili, co cierpią, co są bici, co się nie boją, co nie są sprytni, co nie wystawiają pierś po medale, co nie szukają mądrych wy tłumaczeń, co nie czekają aż sytuacja sama się zmieni, co nie myślą aby jakos przetrwać, co nie chcą się naradzać, co nie słuchają rozkazów

To są trudne - ale proste sprawy - nie każdy może być Waleśką - ale każdemu może przyjść do głowy - jaki jest mój stosunek do np. dyrektora - jakiegoś tam Cipiaka czy Dupiaka Czy ja mu potakuję, słucham go, mówię - stając na baczność, tak jest PANIE DYREKTORZE To dzięki temu ten system trwa - i ziemia - i ludzie są rabowani z dobr materialnych i duchowych Piszecie "na naszym, polskim gospodarstwie ciąży to, że jest niczyje"

Nie zgadzam się z tym Jeżeli jest niczyje to dlaczego taka potworna reakcja gdy ktoś chce je zająć (Solidarność, samorządy, in-

dywidualne rolnictwo, prywatne warsztaty) To "właściciel" reaguje "Właściciel" po prostu "gospodarzy" po swojemu - sąd wrażeń, że to jest niczyje To nieprawda, że rządzą głupki - oni po prostu rządzą niezgodnie z zasadami, które my uważamy za słuszne - oni mają inne zadania, inne cele - i robią to doskonale - tyle już lat to trwa Przecież to jest duża sztuka być dyrektorem, sekretarzem, ministrem przez lata - trzymać w szachu i spokoju setki, tysiące i miliony ludzi - dorosłych - w dużej części wykształconych - dać im zajęcie tak aby myśleli, że coś pożytecznego robią, większą doprowadzić do frustracji, zawodowego analfabetyzmu i impotencji, uniemożliwić im jakiegokolwiek zorganizowanie się To jest po prostu zupełnie niezła sieć okupacyjnej administracji Znacznie lepsza od np. niemieckiej, która bazowała na nagiej, widocznej sile i była łatwa do rozpoznania Kto traktuje dyr. Dziopaka tak jak dyr. Schultza za okupacji niemieckiej? - nie - oszustwo jest znacznie lepsze Co się da wywieźć - to wywieźć, co się nie da - to zniszczyć bądź "zneutralizować" Przecież to jest prawie to samo co po Powstaniu Styczniowym

To jest zresztą przedziwna niekonsekwencja "uczonych profesorów" (zwanigłuchym hordą profesoren und vaterland schon) Zgadzą się oni, że system jest zły i trzeba go (kiedys) zmienić - a jednocześnie łamią ręce nad "polityką" rolną, społeczną, kulturalną, personalną, naukową, wyznaniową, młodzieżową, motoryzacyjną, mieszkaniową, energetyczną, inwestycyjną, kadrową, paszportową, informacyjną, legislacyjną Biadola, że awansuje tylko słabizna, że najlepsi uciekają, że błędne decyzje

Pytam - jak zły system może dobrze działać, to znaczy dobrze dla nas, dla społeczeństwa? Jeżeli jest zły to właśnie musi robić głównie błędy Walka z tymi błędami to podtrzymywanie systemu, to reanimowanie trupa - działalność naiwna i szkodziła, bezsensowna i bezskuteczna Wielkie imperia - (Rzym, Austro-Węgry, Imperium Brytyjskie) upadały na skutek "zatrucia własnym jadłem", a nie na skutek tego, że mądry ludzie je "ulepszali" A więc nie dziwny się błędem systemu i nie zwalczamy ich - szkoda czasu i energii Działajmy obok i przeciw - to jedyna droga Bronmy ludzi i zasad, - nie systemów

To jest zdumiewające - jak wielu uczciwych ludzi, z pobudek często naprawdę patriotycznych działa na szkodę Polski - naiwność też jest grzechem A wystarczy być poinformowanym - czego od ludzi wykształconych można wymagać Tego wszystkiego nie trzeba wymyślać To jest napisane i dostępne od stu lat

Doswiadczenie powojennych 40 lat to przede wszystkim negatywne doświadczenie - doświadczenie gdzie prowadzi droga do nikąd, że nie ma chleba bez wolności

Smutne to, ale potrzebne

Pozdrawiam Was do zobaczenia w Wolnej Polsce

SERDECZNIE ZAPRASZAMY CAŁĄ POLONIĘ**na PIKNIK****W NIEDZIELĘ 14 LIPCA 1985 r****W PARKU Im IGNACEGO PADEREWSKIEGO, Highway nr 27**● **Otwarcie Bramy do Parku godz 8 rano** ● **Msza Sw Polowa godz 12**
*Obfity bar - Gorące i zimne dania - Czas umili***DOBOROWA ORKIESTRA "CYGANKI Z GDAŃSKA"**
oraz niespodzianki - **WSTĘP \$ 3**Autobusy sprzed Credit Union Cena \$ 7 Odjazd 10 rano z Pikniku odjazd 6 wieczorem,
REZERWOWAC WCZESNIEJ - TEL 251 - 4514, 532 - 2822,**DOJAZD** Hwy 427 do Hwy 27, minąc Hwy 7, 3 1/2 m lewy skręt **RIVER VALLEY**

143-144

ORGANIZATORZY
Rada i Komitet przy Parafi Sw Kazimierza,
Ks Z Musielski O M I - Proboszcz**JAPOŃSCY SOCJALIŚCI****ODSTĘPUJĄ OD MARKSIZMU**

Demokracja zamiast rewolucji Przykład Europy Zachodniej \

Socjalistyczna Partia Japonii rozpoczęła wyrzucanie za burtę dotychczas uznawanych dogmatów marksistowsko-leninowskich Powołana w tym celu komisja, opracowuje nową platformę polityczną, której celem jest usunięcie starej ideologii, rezygnacja z przejmowania władzy przy pomocy rewolucji

Nowa platforma musi zostać zatwierdzona przez Zjazd, lecz biorąc pod uwagę malejące wpływy lewego skrzydła partii, wydaje się, że nie będzie większych trudności z przeforsowaniem nowego programu

Ważną sprawą jest także to, że SPJ nie określa się partią klasową lecz ugrupowaniem narodowym, które odpowiada różnym warstwom społeczeństwa Istniejący od 1955 r program, nowy komitet uważa za dokument, który posiada już tylko wartość historyczną

Nowy program odrzuca socjalizm w wydaniu sowieckim i jego wschodnich satelitów nazywając go "systemem charakteryzującym się jednopartyjnością i sprawowaniem władzy z pomocą silnie rozbudowanej biurokracji" Jako przykład służą obecnie socjaldemokratyczne partie Europy Zachodniej, w których podstawowymi wartościami jest liberalizm, demokracja, pokojowa koegzystencja, sprawiedliwość i równość

SPJ, największa partia opozycyjna w japońskim parlamencie, obchodzi w tym roku 40 rocznicę swojego powstania Od 1948 r, kiedy to krótko władzę sprawowała koalicja, socjaliści stale zajmują w parlamencie miejsce opozycji

Wskazówką poszukiwania dróg aby dojść do władzy są prowadzone sondaze wśród mniejszych partii celem nawiązania współpracy

W nowym programie partii jest także - stale nadal zwalczane przez lewe skrzydło - tolerowanie istnienia elektrowni atomowych w Japonii Poprzednio, plany rządu dotyczące energii atomowej, były głównym celem ataków SPJ Jedną piątą, położonego na dalekim Wschodzie kraju, jest zasilana energią elektryczną pochodzącą z elektrowni atomowych Do tego stanu faktycznego partia już się przystosowała uznając, że jest to niezbędne w kraju nowoczesnego przemysłu

Od czasu wizyty Ishibashis (przewodniczący partii) w USA w ubiegłym roku zostały także wyciszone w partii tony antyamerykańskie i prosowieckie Socjaliści wprowadzili jeszcze sterują w kierunku neutralności oraz niewiązanie państwa z żadnym blokiem lecz Ishibashis nie obawiał się jednak złożyć oświadczenia, które kilka lat temu było niemożliwe "musimy wzmocnić pomiędzy Japonią i USA związki polityczne, gospodarcze i kulturalne"

Także nastawienie Waszyngtonu zaczyna się zmieniać Jeden z amerykańskich urzędników rządowych powiedział "zdumiewające jest jak zmienili się japońscy socjaliści od czasu masowych demonstracji w 1960 r, kiedy to rząd japoński został zmuszony odwołać zaproszenie prezydenta Eisenhowera" Wtedy główną rolę w tej antyamerykańskiej manifestacji odgrywali socjaliści

Die Welt, 19 06 85

Tłum S.CECH

MSZA ZA OJCZYZNĘ

W drugą niedzielę lipca, tj 14 LIPCA 1985, o godz 12 odbędzie się Msza Sw Za Ojczyznę, w kościele sw Teresy - róg ul Lakeshore Blvd West i 10th Street Parking nie ograniczony, naprzeciw 10th Street, w fabryce "Goodyear"

Równocześnie informujemy, iż w drugą niedzielę sierpnia, tj 11 sierpnia 1985, odbędzie się pielgrzymka do Midland Komitet Organizacyjny Mszy Sw Za Ojczyznę i Duchowienstwo gorąco apelują o jak najliczniejszy udział w pielgrzymce odbywającej się także w intencji naszej Ojczyzny

Nie mogący wziąć udziału w pielgrzymce, normalnie mogą uczestniczyć w Mszy Sw Za Ojczyznę, o godz 12 w kościele sw Teresy **PROSIMY O MANIFESTACYJNY UDZIAŁ**
W MSZACH ŚW I PIELGRZYMCE

Informacji dot pielgrzymki udzielają wszystkie polskie parafie w Toronto

Ekspert lotnictwa ze zdumieniem stwierdził, że wystawiony po raz pierwszy na pokazie w Paryżu sowiecki transporter dużej ładowności AN-124 posiada nadal szescioosobową kabinę pilota pilot, drugi pilot, dwóch inżynierów, nawigator i radiotelegrafista Odpowiada to standardowi technicznemu z przed 30 lat

AN-124 według określenia przedstawicieli NATO jest największym samolotem świata, jest nieco większy od amerykańskiego olbrzyma transportowego Lockheed C-5 "Galaxy" Zachodni fachowcy stwierdzili, że sowiecka maszyna jest naśladownictwem "Galaxy" we wszystkich szczegółach aż do układu sterowniczego włączone

Die Welt, 14 06 85

MOSKIEWSKI AN-124 ZBUDOWANY NA ZACHODNIEJ TECHNOLOGII**Pierwszy pokaz w Paryżu Nadal szescioosobowa kabina pilota**

Amerykański samolot posiada wysokiej klasy usterzenie, sowiecki także Pomijając niektóre warianty sowieckie, jest to dokładna kopia samolotu amerykańskiego

Na Zachodzie było wiadomo, że Sowieci od 10 lat planują wybudowanie samolotu - olbrzyma, brakowało im jednak mechanizmu napędowego o ciągu 20 ton

W połowie lat siedemdziesiątych, Sowieci ubiegali się u trzech największych producentów Pratt i Whitney, General Electric (USA), Rolls-Royce (Wielka Brytania) o nabycie tego typu mechanizmów

Moskwa chciała kupić kilka egzemplarzy, wymienione kraje odmówiły sprzedaży, uważając, że Związek Sowiecki nie chce w nie wyposażać marynarki a był głównie zainteresowany zachodnią technologią

Badania nad rozwojem tych olbrzymich mechanizmów napędowych, w które dzisiaj są wyposażone wszystkie zachodnie samoloty o dużej pojemności, kosztowały olbrzymie sumy pieniędzy i doprowadziły firmę Rolls-Royce do bankructwa Została ona przejęta przez rząd i upaństwowiona Mechanizm napędowy Rolls-Royce RB-211 jest dzisiaj największym światowym osiągnięciem

Rozwoj podobnego mechanizmu w Związku Sowieckim utykał daleko w tyle Lata całe zgadywano na Zachodzie czy Sowieciom uda się to technicznie trudne do opanowania przedsięwzięcie zrealizować W końcu 1979 r po wkroczeniu Sowieców do Afganistanu znaleźli na lotnisku w Kabulu kilka mechanizmów firmy General Electric, które służyły jako rezerwa dla samolotów afgańskich linii lotniczych "Ariana"

W międzyczasie dowiedziano się na Zachodzie, że mechanizmy te zostały w ciągu tygodnia przewiezione do Związku Sowieckiego Teraz Sowieci posiadają własny 20 tonowy mechanizm napędowy, nazwany Lotarew D-18, służący do wprowadzenia w ruch "Condora"

Zachodni obserwatorzy uważają, że Związek Sowiecki może posiadać większą liczbę samolotów typu "Condor" a pokazana w Paryżu maszyna może być pierwszą z większej serii Wzrosły możliwości Związku Sowieckiego zaatakowania odległych strategicznych punktów na świecie

To, że kabina pilota w "Condorze" jest przeznaczona dla szesciu osób wzbudziło na Zachodzie sensację Radiotelegrafistów już dawno nie ma w samolotach zachodnich, także nawigatorzy wymarli odkąd komputery przejęły ich pracę Inżynierowie pokładowi także powoli odchodzą Coraz więcej towarzyszy lotniczych i producentów buduje 2-osobowe kabiny dla pierwszego i drugiego pilota Wszystkie pozostałe czynności przejęły komputery

Sowieciom nie udało się wprowadzić jeszcze zintegrowane najnowocześniejszej techniki komputerowej w swoich nowych samolotach w możliwie najmniejszym pomieszczeniu, zachodni fachowcy wierzą jednak, że potrafią to nadrobić Jeden z fachowców, który powrócił z Paryża "w krótkim okresie nadrobili wiele z tego co nas dzieliło Pozostaje tylko pytanie w jakim czasie zaczną stosować nasz system integracyjny"

 **TransCanPol**

ENTERPRISES LTD.

393 RONCESVALLES AVE., TORONTO, ONTARIO M6R 2N1
TEL. (416) 535-9944, 535-9956**PACZKI DO POLSKI****PACZKI MORSKIE — DOSTAWA 6-8 TYGODNI**
PACZKI LOTNICZE — DOSTAWA 6-21 DNIPrzyjmujemy zlecenia osobiste, listowne i telefoniczne
od poniedziałku do soboty w godzinach od 9 rano do 7 wieczór

393 RONCESVALLES AVE. TEL. 535 - 9944

Specjalny serwis - odbiór paczek z domu

**U
W
A
G
A!**

Wprowadzamy sprzedaz detaliczną

- ZIOŁ LECZNICZYCH
- WITAMIN, SRODKOW ODCHUDZAJĄCYCH
- NATURALNYCH LEKOW I ZYWNOSCI
- KAWA I HERBATA PO CENACH KONKURENCYJNYCH

WIELKI PIKNIK**Klubu Sportowego Towarzystwa Białego Orła,**który odbędzie się w dniu 14 lipca 1985 r na terenie Grupy 5 P K T W P
w HERDMAN Bufet i bar obficie zaopatrzone w bigos polski, przekąski itd
ATRAKCJE Kąpiel w rzece, Łowienie ryb, Siatkownia, Spacery
po lesie, Loteria FantowaDojazd autobusem Prosimy o wcześniejsze rezerwacje miejsc na autobus -
zgłoszenia przyjmują Pan Grocholski 727-2311, Pan Malinowski -
tel 521-6150Dojazd samochodem przez Most Mercier na drogę Nr 138 do Huntingdon,
tam skręcić w lewo na drogę Nr 202 do Herdman, z Herdman droga
będzie oznaczona biało-czerwoną chorągiewką do miejsca Pikniku**PROGRAM PIKNIKU** godz 8 rano odjazd autobusem spod Domu Towarzystwa Białego Orła, 1956 Frontenac Metro Frontenac

Godz 12 30 Msza Święta Polowa

Godz 13 30 Mecz piłki nożnej

Godz 14 30 Zabawa Taneczna i Loteria

A WIĘC DO ZOBACZENIA NA PIKNIKU

RECENZJE:

Dzieciństwo skradzione na nieludzkiej ziemi

M.B. ZALESKI
(Buffalo, N Y)

W bieżącym roku obchodzimy 40 rocznicę zakończenia drugiej wojny światowej rozpętanej przez zaborcze dążenia Hitlera i Stalina. Wojna ta pochłonęła miliony istnień ludzkich, ofiar jakże często zapomnianych, lub o których celowo nie chcemy pamiętać. Pamięci niektórych z tych ofiar poświęcone są dwie książki, które niedawno ukazały się na półkach księgarskich. Z kartek tych książek patrzą na czytelników rozpaczliwie smutne oczy ofiar jednego ze współników Hitlera w jego zbrodniczym dziele - Związku Sowieckiego.

Pierwsza książka to *STOLEN CHILDHOOD A saga of Polish war children* L Królikowski, Father Justin Rosary Hour, Buffalo, 1983 (I wyd. angielskie) Cena \$13 (Książkę można nabyć bezpośrednio od autora, który wydał ją własnym kosztem, 4190 St Francis Dr., Buffalo, N Y 14010)

W prostych i przejmujących słowach, ojciec Królikowski, sam więzien i zesłaniec, opisuje gehennę 380 000 polskich dzieci, którym skradziono dzieciństwo, rodziców i ojczyznę. Te 380 000 stanowiły część ponad półtora milionowej rzeszy Polaków deportowanych w latach 1939-41 z terenów Rzeczypospolitej Polskiej, które znalazły się pod sowiecką okupacją na mocy sławetnego paktu Ribbentrop-Mołotow. Autor prowadzi czytelnika poprzez sowieckie więzienia, osiedla zesłańców na dalekiej północy, kołchozy środkowej Azji do sierotocinców tworzących się pod skrzydłami formującej się Armii Polskiej w Rosji. Dziesiątkowani przez głód i choroby żołnierze, cywile i dzieci opuszczają w 1942 roku nieludzką ziemię sowiecką. Za nimi pozostają nagrobne krzyże i "ludzkie czaszki odkopane przez wiatr i szakale" tych co nie zdołali wyjść. Z 380 000 dzieci polskich dociera do Pahlavi w Persji zaledwie 15 000, a i z nich już w pierwszych dniach umiera 400 i pozostaje na zawsze na perskiej ziemi pod nagrobnymi kamieniami, na których widnieją napisy "Tu spoczywa Jas", lub po prostu "Henryk, lat 6" albo "Małgorzata, lat 4. Wieczne odpoczywanie". Ponad 200 z tych grobów jest bezimiennych. Nikt nie potrafił powiedzieć do kogo należały te dzieci lub gdzie się one urodziły. Za tymi 15 000 dzieci i około 100 000 żołnierzy i osób cywilnych pozostała półtoramilionowa masa Polaków zapomnianych przez świat i ludzi, na łasce i niełasce sowieckich oprawców, którzy teraz plawili się w chwale sprzymierzeńców, a nawet obrońców demokracji.

Właśnie dlatego, że władcy nieludzkiej ziemi byli teraz członkami rodziny Sprzymierzonych plan by uratowane dzieci znalazły przytułek na terenie Stanów Zjednoczonych spotkał się ze zdecydowanym oporem ze strony rządu tychże Stanów. "Zaoferować schronienie polskim dzieciom wygnanym z ich domów przez sowieckiego sprzymierzeńca? Nie, Sowieciom może się to nie podobać. Obecność tych dzieci na amerykańskiej ziemi byłaby ogromnie kłopotliwa".

W dalszej części swych wspomnień ojciec Królikowski opisuje losy dzieci, którym po odmowie Stanów Zjednoczonych gościny udzieliły ówczesna Palestyna, Egipt, Liban, Indie, Nowa Zelandia, Meksyk, ówczesna brytyjska Afryka Wschodnia (dzisiejsze Kenia, Uganda, Tanzania, Zambia i Zimbabwe), Republika Południowej Afryki i Kanada. W tych krajach zarówno Polonia, jak i miejscowe władze wyciągnęły pomocną dłoń do ofiar sowieckiego okrucieństwa i pomogły im zwrócić choć część owego skradzionego dzieciństwa. Autorowi zawdzięczamy przypomnienie tych ludzi dobrej woli, których imiona winny być uwiecznione w polskiej "Alei Sprawiedliwych". Maharadza Jam Shaheb i jego żona, który oświadczył "od tej chwili polskie dzieci nie są sierotami, ja będę ich ojcem", premier Nowej Zelandii P. Eraser z małżonką, arcybiskup Wellingtonu T. O'Shea i arcybiskup Montrealu J. Charbonneau to tylko nieliczni z wielu, którzy nie bacząc na względy polityki, według słów dedykacji autorskiej "pomogli młodemu wygnaniom znaleźć niebiosu domu".

Recenzja powinna jednak nie streszczać a oceniać książkę. Zadanie to jest wyjątkowo trudne gdy książkę ojca Królikowskiego czyta się z polskiego, a więc emocjonalnego, punktu widzenia. Może więc lepiej oddać głos bardziej obiektywnym recenzentom? Oto Dr C. Smith, profesor anglistyki, pisze "dobrze napisana książka przedstawiająca prawie nieznaną Zachodowi część wielkiej historii drugiej wojny światowej dzielny (i skuteczny) trud wielu Polaków i innych aby spłacić wygnanym dzieciom rabunek ich dzieciństwa - tak jak historii zagłady Żydów nie wolno zapomnieć i tej historii". Włoska pisarka C. Agosti stwierdza "Piękne dzieło kultury, odwagi i niewyczerpanego miłosierdzia". Do nas Polaków najbardziej jednak trafiają słowa pisarza kanadyjskiego pochodzenia A. Manteuffla, który pisze "Czyta się (książkę) przez trzy i dokonuje odkrycia - książka głębokiej miłości". Miał je w oczach ojciec Królikowski gdy na wieczorze autorskim w 1983 mówił o ludziach i zdarzeniach sprzed ponad 40 lat.

Trudno też nieraz powstrzymać się od lez czytając drugą książkę *NA NIELU - DZIKIEJ ZIEMI*, J. Czapski, Editions Spotkania, Paryż, 1984 (VI wydanie) Cena \$14 (Książkę można nabyć bezpośrednio od wydawcy Editions Spotkania, 64 rue Jean Moulin, Paris, France lub za pośrednictwem przedstawicielstwa RSP Pomost w Toronto P. O. Box 55, Post st. V Toronto M6R 3A4)

W 1917 roku jeden z największych poetów ówczesnej Rosji, Biełyj, pisał w wierszu *Ojczyzna*.

"I ty żywiłe ognisty
Szalej, spalaj mnie
Rosjo, Rosjo, Rosjo,
Mesjaszu dni, które idą"



Czyż mógł poeta przewidzieć, że owe dni, które idą zamienią jego ukochaną Rosję w nieludzką ziemię, która pochłonie miliony istnień ludzkich i która stanie się postankiem nie nadziei, a najbardziej wyrafinowanej zbrodni i kłamstwa, do którego bardziej by pasowały słowa innego wiersza tego samego poety z roku 1908

"Tędy, gdzie śmierć i choroby
Przeszły dzikiem korowodem
Przepadnij w przestrzeni, przepadnij
Rosjo, Rosjo moja"

Zaprawdę nieludzka to ziemia gdy "dziecko okaleczone, wśród zabitych koleżanek, odczuwało śmierć na dalekich skałach Persji jako śmierć szczęśliwą (i podziękowało Panu Bogu, że nie umierał u tych Sowieci), bo wolną, bo poza granicami Nieludzkiej Ziemi". Toteż trudno się dziwić, że z kartek tej książki znowu patrzą na nas smutne oczy polskich wygnanców, którym przyszło żyć i jakże często umierać na tej ziemi.

Autor, Józef Czapski, był jeńcem obozu w Starobielsku, po uwolnieniu, z rozkazu gen. Andersa jest kolejno kierownikiem Biura Opieki i Szefem Propagandy przy tworzących się polskich siłach zbrojnych. Własnymi oczyma ogląda "lawinę Polaków, która toczyła się z północy na południe, z lagrow i najdalszych kołchozów". Słuchał ich tragicznych opowieści i czytał, przynieszone przez dzieci, listy od tych co nie mieli już siły przyłączyć się do tej lawiny i tylko błagali "My zginiemy, ale dziecko ratujcie".

Wrzliwe, głębokie i często wręcz malarskie opisy własnych przeżyć fizycznych i duchowych autora wiodą czytelnika poprzez więzienne sale Starobielska, zatłoczone transporty "ułaskawionych" zesłańców, obozy wojskowe, kancelarie sztabowe i sale szpitalne, na których umierają z głodu i chorób żołnierze, dzieci, kobiety i starcy. W tej wędrówce poznajemy ofiary komunizmu - jeńców wojskowych, zesłańców cywilnych, kobiety i dzieci, ludzi różnych ras i narodowości - Polaków, Ukraińców, Żydów, Uzbeków, Kazachów i Kirgizów. Poznajemy też ich oprawców - żołnierzy i funkcjonariuszy NKWD oraz jednego z ich przełożonych gen. Reichmana, a także tych co bądź swoim milczeniem bądź swą twórczością aprobowali zbrodnie - pisarzy A. Tolstoj i I. Erenburga. Nie ma w tych opisach przesądów czy uprzedzeń ani też szowinizmu, jest zaś głębokie zrozumienie ludzkiej słabości i współczucie dla ludzkiego nieszczęścia.

Nicią przewodnią wplecioną w książkę jest los i poszukiwanie 15 000 polskich żołnierzy i oficerów internowanych przez Sowieciów w jesieni 1939. W huku i grzmocie bomb i pocisków burzy, która przewalała się nad Europą i światem utonęły trzaski 4123 pojedynczych strzałów pistoletowych oddanych w pochylone głowy polskich żołnierzy i oficerów, lekarzy, naukowców, prawników i kapłanów trzymany pod ręce przez enkawudzystów nad brzegami zbiorowych mogił w lasku katyńskim pod Smoleńskiem. Los pozostałych 10 000 do dziś pozostaje nieznanym. Wiadomo tylko, że ani jeden z nich się nie odnalazł - może spoczywają w jakimś innym lasku lub na dnie oceanu Lodowatego. Ostatnia część książki - *Prawda o Katyniu* - mówi o tragicznej znowu milczeniu wokół tej zbrodni wymordowania przez Sowieciów dużej części korpusu oficerskiego jednej ze sprzymierzonych armii. Zmowie milczenia, którą uzasadniano "Przecież nie można było podejrzewać o taką zbrodnię Rosjan, uchodzących wówczas za wcielenie demokracji i sprawiedliwości", a dodajmy jeszcze, że będących sojusznikami Zachodu, bo o wcześniejszym sojuszu z Hitlerem łatwo już wtedy zapomniano. Ta znowu milczenia zapoczątkowana dla czasowych i dość wątpliwych zysków politycznych i strategicznych kontynuowana była dalej z głupoty i ze złej woli aż doprowadziła w czasie procesu norymberskiego do "wydarzenia bez precedensu w historii prawa i sądownictwa cywilizowanego świata, kiedy to strona oskarżona o zbrodnie (Sowieci) sama oskarża o nie inną stronę (Hitlerowców) i ją sądzi z tego tytułu". Świadkami tej paradi były sędziowie z USA, Wielkiej Brytanii i Francji, a ich prawnicze sumienia pozostawały nieme.

Dzisiaj, kiedy jakże często słychać głosy wzywające do zapomnienia przeszłości, a nawet głosy zaprzeczające tej przeszłości, książki takie jak *Skradzione dzieciństwo* i *Na nieludzkiej ziemi* mogłyby się wydawać anachronizmami. Wszak według słów angielskiego polityka "nie wskrzesicie zmarłych, mówiąc o nich". Jest w tym pewna racja, a nawet echo chrześcijańskiego zawołania - przebaczyć i zapomnieć. Kiedy jednak poddaje się głębszej analizie treść obu książek w świetle dzisiejszej rzeczywistości politycznej to nasuwa się nieuchronnie wniosek, że książki te są wręcz konieczne jako przypomnienie i ostrzeżenie dla nas i dla przyszłych pokoleń. Wszak nieludzka ziemia istnieje i dzisiaj, a jej władcy głoszą tę samą ideologię i te same cele i posługują się tymi samymi metodami co ich poprzednicy sprzed 45 lat. Ich uczniowie w Związku Sowieckim i w innych krajach nadal rabują dzieciństwo, a także życie milionom ludzi. Wystarczy przypomnieć 3 000 000 zamordowanych Khmerów w Kambodży, 1 000 000 zabitych Afganczyków, czy też tysiące umierających z głodu Etiopczyków w tym samym czasie, gdy władze świętują w całym przepychu rocznicę "rewolucji". Wobec tych zbrodni błędą takie rzeczy, jak skrytobojcze mordy popełnione na kilkudziesięciu działaczach Solidarności czy też śmierć ks. J. Popiełuszki z rąk zbirów z SB, albo wcześniejsze mordy robotników Poznania, Radomia i Gdanska. Okazuje się więc, że to o czym traktują obie książki to nie wyłącznie przeszłość, ale także teraźniejszość, a tę trudno przebaczyć, a tym bardziej zapomnieć. Zresztą na takie właśnie zapomnienie liczą władcy nieludzkiej ziemi i ich nasładowcy w rodzaju Jaruzelskiego, Husaka i im podobnych.

Książki, które uczą prawdziwej historii bez nawoływania do ślepej zemsty i nienawiści są nie tylko potrzebne, ale wręcz konieczne by przypominać i nam prostym ludziom i niektórym politykom, że pobozne zyczenia pacyfistów i międzynarodowe umowy i traktaty nikogo, ani naszych dzieci, ani nas, ani tych żyjących na nieludzkiej ziemi, nie ochronią przed utratą dzieciństwa i życia.

WOJNA W KOREI

(ciąg dalszy)

Możliwość interwencji ze strony wojsk Ch R L w celu ratowania pobitego sojusznika ptn -koreańskiego była od połowy września 1950 brana pod uwagę przez ONZ. Właśnie w koncu tego miesiąca Minister Spraw Zagranicznych Ch R L Čzou-en-lai powiedział Ambasadorowi Indii (Indie były jednym z niewielu państw zachodnich, które utrzymywały wówczas stosunki dyplomatyczne z Pekinem), że w wypadku klęski wojsk komunistycznych interwencja chińska na możliwie największą skalę jest ewidentna. Dowodzący siłami ONZ w Korei gen MacArthur nie wykluczał możliwości wejścia Ch R L do wojny, jednak zakładał, że wobec druzocącej klęski armii KRL-D wkroczenie Chinczyków i tak nie zmieni ogólnego położenia czerwonych ani tym bardziej biegu wypadków. Zresztą nie spodziewał się tak masowego udziału Chinczyków (2 z posród 5 czynnych armii liczące około 400 tysięcy każda), zakładał, że ewentualny udział będzie raczej symboliczny obliczony dyplomatycznie na "zachowanie twarzy" niż na zmianę sytuacji wojennej. Ponadto gen MacArthur spodziewał się, że ewentualna ofensywa chińska nastąpi raczej wiosną, natomiast wobec nadchodzącej zimy natężenie walk ulegnie zmniejszeniu. Oprócz tych błędnych ocen sytuacji polityczno-militarnej gen MacArthur popełnił jeszcze jeden błąd decydujący o pospiesznym odwróceniu z okolic granicy chińskiej - nie przygotował obronnej pozycji u nasady półwyspu gdyż nie liczył się z możliwością odwrotu.

Począwszy od połowy września wojska ONZ znajdowały się w nieustannej ofensywie, linie komunikacyjne ulegały wydłużeniu, na terenach na północ od 38 równoleżnika operowała komunistyczna partyzantka rekrutująca się z robotników z armii KRL-D. Nastawienie ludności uprzednio narazonej na 5-letnią indoktrynację było wyczekujące. Sytuacja operacyjna była więc znacznie cięższa niż na południu półwyspu. Trzon wojsk ONZ-8 Armia dowodzona przez gen Walkera (Zginął w grudniu 1950 kiedy jego Jeep najechał na minę, - następcą został gen M Ridgeway) w listopadzie składała się z następujących jednostek: I Korpus (24 Dywizja Piechoty U S 27 Brygada Brytyjska, I Dywizja Republiki Koreańskiej), IX Korpus (2,25 Dywizja Piechoty U S Brygada Turecka) oraz II Korpus Republiki Koreańskiej (6,7,8 Dywizja Piechoty) w odwodzie znajdowała się I Dywizja Kawalerii (pancernej). Siły te zajmowały cały płw koreański na szerokości od Morza Żółtego w okolicy Anju następnie wzdłuż rzeki Chongchon i górnego biegu rzeki Tadeong. Na przedpolu 8 Armii znajdował się niewielki obszar na południe od granicznej rzeki Jalu ciągle kontrolowany przez komunistów, gdzie pod osłoną nocy koncentrowały się wojska chińskie. Na prawym skrzydle 8 Armii znajdowały się jednostki X Korpusu, które w październiku wyładowały w okolicy między Wonsan a Iwon. I Dywizja Piechoty Morskiej "Marines" wyszła na brzeg obsadzony przez nieprzyjaciela 26 X 50 pod Wonsan zaś 7 Dywizja Piechoty w 3 dni później pod Iwon (3 Dywizja Piechoty w rezerwie). Jednostki te rozpoczęły pociąg w kierunku granicy chińskiej. I Dywizja Piechoty Morskiej dochodząc do rzeki Jalu w okolicy Hyesanjin, 7 Dywizja Piechoty parła w stronę granicy sowieckiej dochodząc Chongjin. W ten sposób siły komunistyczne zostały przecięte na dwie grupy, część wciśnięta między granicę chińsko-sowiecką a reszta (17 i 19 Dywizja Piechoty) na obszarze Anju, Hyesan rzeka Jalu. Na ten teren zaczęły wkraczać jednostki chińskie początkowo 4 Armia dowodzona przez gen Lin-Piao (zginął w niewyjasnionej katastrofie lotniczej w 1970 na terenie Mongolii) później 3 Armia dowodzona przez Chen-Yi. Armie te liczyły około 400 tysięcy żołnierzy, każda wyposażona w liczną artylerię ponad 400 czołgów, ponadto posiadały wsparcie lotnicze około 500 samolotów bazujących na terenie Mandżurii. Jednak najważniejszym był czynnik zaskoczenia.

Doniesienia wywiadu wojsk ONZ mówiły o koncentracji chińskiej jednak gen MacArthur lekceważył te informacje (nawet gdy żołnierze z 26 pułku Republiki Koreańskiej z I Korpusu wzięli do niewoli 18 żołnierzy chińskich z 124 Dywizji Piechoty około Sudong 26 X 50). Nic dziwnego że uderzenie wojsk Ch R L równo miesiąc później znow zaskoczyło wojska ONZ. Pierwszego dnia ofensywy, Chinczyki rozbili II Korpus Republiki Koreańskiej oraz zadali poważne straty 2 Dywizji Piechoty US wynoszące około 4 tysiące rannych, zabitych i wziętych do niewoli. Jednostki te znajdowały się na prawym skrzydle 8 Armii, przez co utworzyła się luka we froncie, a co gorsze została zerwana łączność z X Korpusem znajdującym się w marszu w kierunku granicznych rzek z Ch R L - Jalu i Tumen. Jednostki te zamiast przegrupować się i dążyć do odzyskania łączności z 8 Armią nadal kontynuowały swe dotychczasowe zadania. Na domiar złego nastąpił atak zimy, temperatura dochodziła do minus 30 stopni, sprzęt wojsk ONZ nie był przygotowany do akcji w takim klimacie, żołnierze posiadali letnie sorty mundurowe. Wobec nasilenia ataków armii Ch R L po 25 XI 50 24 i 25 Dywizja Piechoty US wycofują się za rzekę Chongchon będąc osłaniane w odwrocie przez Brygady Brytyjską i Turecką. Doprowadza to do zwiększenia się luki między 8 Armią a X Korpusem znajdującym się nadal we wschodnio-północnej części Korei graniczącej z Ch R L i ZSRR. Wobec odcięcia dróg lądowych z tego obszaru na półwysep przez Chinczyków, jednostkom X Korpusu nie pozostało nic innego jak przebić się przez otaczającego nieprzyjaciela w kierunku portów leżących na północnym wybrzeżu Morza Japońskiego (Hungnam-Iwon). Szczególnie dramatyczny odwrót był udziałem I Dywizji Piechoty Morskiej ("Marines"), która w pierwszej dekadzie grudnia musiała się przebić przez pozycje 5 dywizji chińskich (58, 59, 60, 76, 77 dywizja) z tyłu będąc atakowaną przez dwie dalsze (79 i 89 dywizję piechoty).

Strona komunistyczna tak była pewna rozbicia I Dywizji, że wydała już komunikat głoszący, że kapitulacja jest tylko kwestią czasu. Mimo to 11 XII 1950 "Marines" osiągnęły Hungnam, gdzie znajdowała się baza ewakuacyjna X Korpusu (poprzez port w Hungnam). W międzyczasie 8 Armia nadal wycofywała się na południe w kierunku 38 równoleżnika, oddając 5 grudnia bez walki stolicę KRL-D Phenian.

W tej sytuacji wobec braku realnej możliwości wznowienia ofensywy przez wojska ONZ w celu przywrócenia łączności z X Korpusem zdecydowano się na ewakuację tej formacji drogą morską. Operacja ta przy ewidentnej przewadze lotniczo-morskiej ONZ została przeprowadzona sprawnie, w wyniku jej ewakuowano nie tylko 105 tysięcy żołnierzy i 17 tysięcy pojazdów, lecz także 91 tysięcy mieszkańców Korei

Północnej, którzy woleli wybrać nieznany tułaczy los w pld wolnej części kraju niż ponownie znaleźć się pod panowaniem komunistów. Operacja ta została zakończona 24 XII 50. Przejęcie niemal bez walk przez komunistów całego obszaru leżącego na północ od 38 równoleżnika bynajmniej nie zaspakajało komunistycznych apetytów jak to sobie naiwnie wyobrazali zachodni politycy dążący do zminimalizowania i najszybszego zakończenia konfliktu. Upojone tym niespodziewanym zwycięstwem wynikłym raczej z braku determinacji naczelnego dowództwa ONZ (z wyjątkiem gen MacArthur) niż z jakichkolwiek rzeczywistych sukcesów militarnych, wojska komunistyczne rozpoczęły 1 stycznia 1951 następną ofensywę. Już w 4 dni później komunistyci wkraczają do Seulu, wojska ONZ cofają się do 25 I 51 do linii biegnącej od Osan poprzez środkowy bieg rzeki Han, a następnie w poprzek pasma gorskiego Taebek do Morza Japońskiego. W tym dniu oddziały ONZ przechodzą do kontrofensywy odrzucając nieprzyjaciela kilkadziesiąt kilometrów na północ od wymienionej linii. W połowie lutego 5 dywizji chińskich usiłuje bezskutecznie przerwać front na pozycjach 2 Dywizji Piechoty US wzmocnionej batalionem francuskim. Po rozbiciu tych ataków wojska ONZ przechodzą do pociągu 14 III 51 zostaje ponownie wyzwolona stolica Republiki Koreańskiej Seul, wojska ONZ w kwietniu osiągają linię przecinającą półwysep na wysokości Panmundzon - Taepori. W tym miesiącu (11 IV 51) zostaje usunięty ze stanowiska głównodowodzącego siłami ONZ gen MacArthur - powodem miały być zakulisowe dążenia generała do uzyskania pozwolenia na bombardowanie baz czerwonych w Chinach oraz wciągnięcie do walk po stronie ONZ wojsk Republiki Chińskiej pod wodzą Czang-kai-szeka, które po poniesionej klęsce w 1949 z rąk komunistów zostały zreorganizowane na Tajwanie i obecnie pałały chęcią odwetu. Nie ulega kwestii, że gen MacArthur miał raczej proponując rozpoczęcie bombardowań obiektów militarnych w Chinach, które tylko w teorii były neutralne (owe kilkutyśne armie mimo iż służyli w nich żołnierze z poboru nazywały się "ochotniczymi" stąd w gwarze współczesnej Polski wzięło się określenie "ochotnik chiński"), tego typu akcje zmniejszyłyby potencjał wojenny wroga. Z drugiej strony użycie wojsk Republiki Chińskiej czy to na terenie półwyspu Koreańskiego czy też w formie desantu dywersyjnego w Chinach nie przyczyniłoby się do rozszerzenia konfliktu lecz przeciwnie do jego szybszego zakończenia, gdyż komunistyci dopiero wtedy zgodzili się rozpocząć pertraktacje pokojowe gdy zorientowali się, że nie są w stanie osiągnąć sukcesu na polu bitewnym. Ponadto rząd Republiki Chińskiej był pełnoprawnym członkiem nie tylko Zgromadzenia Ogólnego ONZ, ale także Rady Bezpieczeństwa więc miał prawo decydować samodzielnie na jakie posunięcia się zdobywa pod auspicjami tej organizacji. Niestety ulegając naciskom koalicji politycznych "gołębi" (?) od Białego Domu poprzez stolice europejskie nie mówiąc już o samej siedzibie ONZ skąd zalaływało duchem Monachium niegorzej niż w czasach Daladier i Chamberlaina (appeasement policy redivivus) wojska Republiki Chińskiej nie wzięły udziału w konflikcie.

Wobec różnic odnosnie prowadzenia wojny gen MacArthur musiał odejść na szczęście w sposób bardziej cywilizowany niż inny idywuizalista w mundurze USA gen Patton, który także wiedział, że z komunistami nie da się pertraktować inaczej niż z pozycji siły. Dowództwo wojsk ONZ obejmuje gen M Ridgeway zaś 8 Armię po nim gen Van Fleet (14 V 51). Wojska ONZ liczą w tym czasie 418 tysięcy żołnierzy w tym 245 tysięcy Amerykanów, 152 tysiące Koreańczyków 11 500 z państw Commonwealth i 10 tysięcy z innych państw członków ONZ (siły komunistyczne przekraczają milion, 3/4 z nich to "ochotnicy chińscy").

W maju następuje kolejna ofensywa komunistyczna, po odparciu jej 22 maja wojska ONZ przechodzą do kontrofensywy w ciągu następnego miesiąca na całej linii na wschód od Panmundzon wychodzą ponownie na linię 38 równoleżnika. Strona komunistyczna ponosi w tych samobójczych atakach olbrzymie straty materialowe i ludzkie choć te ostatnie nie stanowią problemu dla Ch R L których potencjał demograficzny określany jest w tym czasie na pół miliarda ludzi, jednak w celu uzupełnienia strat przychodzi coraz więcej gorzej i krocej szkolonych "ochotników" co w rezultacie obniża wartość bojową jednostek chińskich. Z tych to powodów komunistyci stają się byc skłonniejsi do negocjacji pokojowych. Zastępca Ministra Spraw Zagranicznych ZSRR Jakov Malik proponuje 23 VI 1951 zawieszenie broni. W tydzień później gen Ridgeway wyraża gotowość podjęcia rokowań zgodne z dyrektywami ONZ. Walki toczą się nadal do 12 XI 1951 kiedy to nastąpi ich ograniczenie do potyczek patroli czy wypadków taktycznych obydwu stron. Wznowienie na szerszą skalę następuje w marcu 1953.

Armia Ch R L po kilku nieudanych próbach przełamania frontu wojsk ONZ na odcinku obrony 25 D P US (28 V 53), 2 Korpusu Rep. Korei (10-16 VI) czy I Korpusu US (15-30 VI 53) przechodzi do finalnej ofensywy 13 VII 53 po 6 dniach zmagania bez rezultatów, osiągnięto w Panmundzon porozumienie w sprawie zawieszenia broni, które podpisano 22 VI 53. Linia demarkacyjna została nakreślona na linii przerwania działań wojennych. Za chęć panowania nad całym półwyspem, którą przejawiał Kim-Ir-Sen, zapłaciło życiem około 3 milionów osób w większości spośród ludności cywilnej. Straty "ochotników chińskich" wyniosły ponad 750 tysięcy zabitych gdyż to na nich spoczywał główny ciężar walk po stronie komunistycznej. Straty wojsk ONZ wyniosły 325 tysięcy żołnierzy Republiki Korei 33 629 żołnierzy USA. Niezbyt znanym faktem jest udział w tej wojnie jednostek kanadyjskich (22 Królewski Pułk Piechoty, zespół 8 niszczycieli wraz z zacumowaną na Ontario Place HMCS "Haida" oraz grupą lotniczą) w sumie ponad 20 tysięcy żołnierzy przeszło w ciągu 3 lat przez front walk w Korei - 516 z nich poległo.

Na zakończenie warto przypomnieć o udziale Polaków między innymi płk F Gabryszewski do swych 33 zestrzałów samolotu wroga II wojny światowej dorzucił 5 dalszych (wkrótce potem został generałem USAF).

Reasumując wojna w Korei nie przyczyniła się do wyzwolenia północnej części kraju, jednak potrafiła zastopować skutecznie komunistyczną ekspansję na południu i uniemożliwić infiltrację aż do dzisiejszych czasów.

KRZYSZTOF SÓJKA-WILMAŃSKI

Leszek Szuman

„Życie po śmierci”

Autor książki Leszek Szuman jest polskim popularyzatorem parapsychologii i tanatologii (nauka o śmierci) Jego ponad 200-stronicowa książka ukazała się w bezimiennym niezależnym wydawnictwie w kraju i szybko stała się tam bestsellerem Będziemy drukować jej obszernie fragmenty w najbliższych numerach naszego tygodnika Przedruk dokonany jest bez wiedzy i zgody autora

Szuman w swojej książce opowiada o różnych doświadczeniach i eksperymentach jakie miały miejsce w ostatnim stuleciu i potwierdzały odwieczne przekonanie o istnieniu życia pozagrobowego

Dalszy ciąg z poprzedniego numeru

9. Wisielec na Placu Czerwonym

Eniako kiedy żołnierz stojący na posterunku przy mauzoleum z sarkofagiem Włodzimierza Iljicza Lenina dostrzegł na kracie otaczającej pobliski budynek jakiś dziwny cień Przy zmianie warty powiadomił o tym oficera. Na żelaznym parkanie ktoś się powiesił Jak się później okazało o bzdurę. Bo go opuściła kobieta.

Lecz nie o to chodzi. Chociaż już mijają noc w pobliskim laboratorium pracował jeszcze profesor Brunchanenko wraz z asystentami Robili próby z przeszczepianiem serca u zwierząt Przed kilkoma dniami odnieśli sukces udało im się przywrócić do życia psa, który już wcześniej zdechł i utrzymał go w tym stanie przez sześć godzin.

Jeden z oficerów straży alyszal coś niecoś o tych doświadczeniach. Wiedział natomiast, że ten w laboratorium laboratorium uczeni jeszcze pracują. Nie namyślając się więc długo zatelefonował do profesora, czy mógłby mu nieco przysłać trupa samobójcy.

Profesor sarkawał się chwilę, lecz pomyślał, że druga taka okazja może się już nie nadarzyć nigdy.

— Ależ oczywiście — zawołał — niech go pan zaraz przysłać lecz proszę unikać wstrząsów niech go ostrożnie. Czekamy.

I tak wisielec z Placu Czerwonego dostał się do pracowni profesora Brunchanenko Śmierć samobójcy była faktem bezspornym. Mimo to podłączono go do sztucznego serca. Pompa ruszyła tłocząc krew do żył które już były zwiotczałe po chwili rozpoczęło podawać także tlen i środki pobudzające. Zasypanie i tłoczenie krwi odbywało się z największą precyzją. Prąd elektryczny regulował dokładnie czynności sztucznego serca.

Uczni cierpliwie czekali przez wiele godzin. W końcu przecięli postronek na którym zmarły wisiał uszkodzili krtań, a język został wciśnięty do przełyku. Także i inne objawy wskazywały na zgon. Można było z tego wnioskować że zmarły dość długo musiał wisieć na sznurze. Normalnie bowiem natychmiast po śmierci i zmarłego rozszerzają się źrenice. Objaw ten w tym wypadku już dawno minął. Źrenice zdążyły się skurczyć i zatraciły swój normalny kształt. Skóra w dotyku przypominała pergamin a gałki oczne żyły miękkie i zapadnięte. Gdy próbowano spowodować na skórze powstanie pęcherza kapiąc nań roztopiony lak nie dało to żadnego skutku. Płam po śmierci co prawda jeszcze nie było lecz trup był już zimny.

— Musimy go podgrzać — mruknął profesor. Z chwilą kiedy ustaje organiczny proces utleniania opada temperatura ciała a nad ranem było bardzo chłodno. Ciało ma niższą temperaturę niż ta jaką wskazuje termometr na dworze.

Trupa włożono do kąpielni z oliwy i zaczęto ją powoli podgrzewać. Próbowano także diatermią. Równocześnie sztuczne serce nadal miało rowo pompowało krew do tętnic. W końcu udało się. Sztuczne serce przywróciło zmarłego do życia. Początkowo objawy były nulle. — Poruszył warzami. Może coś chce powiedzieć? — zawołał jeden z asystentów.

Równocześnie wisielec westchnął jęklonie. — Jak dotąd wszystko idzie po naszej myśli — stwierdził profesor Brunchanenko. Teraz należy tylko czekać. Musimy go odratować.

Maszyny pracowały bez przerwy prawie całą dobę. Dopiero następnego dnia stan reanimowanego poprawił się na tyle że mógł już coś szepnąć. Jego mózg zaczął funkcjonować normalnie.

— Przebywałem w kraju gdzie jeszcze nigdy nie byłem. Było tam pięknie... O'brzydła przestrzeń. Jeszcze mam w ustach smak słodkiej wody którą tam piłem. Była tam duża fontanna z której za czepniałem wody. Widziałem kwiaty trzy razy większe niż nasze. Wydzielały cudowny zapach. Pachniały silniej niż nasze. W oddali widziałem mnóstwo ludzi lecz kiedy chciałem się do nich zbliżyć od dalali się ode mnie.

Pod olbrzymim drzewem którego szczyt zdawał się sięgać nieba stał doboż. On nie uciekał ode mnie. Wybił mi werbel aż podszedłem do niego. Ktoś wówczas powiedział do mnie że już teraz wszystko jest w porządku i jeżeli bym chciał mógłbym i ja latać.

Tak mi teraz ciężko unieść rękę lub nogę a tam gdzie byłem było inaczej. Czulem się lekki jak piórko. szkoda tylko że ludzie tam ode mnie uciekali.

Po chwili doboż zaczął rosnąć i zrobił się olbrzymi jak drzewo. Ja zaś biegłem po zielonym stepie szukając ludzi. Wołałem głośno lecz bez skutku. Teraz przypominam sobie że szukałem rójem matki. Ktoś do mnie powiedział że ją w jawem odnajdę ale to potrwa jeszcze jakiś czas bo to zawsze jak jes. Potem pozwoliła się pokłonić w jakim drzewem i zasnęła.



— I teraz nie wiem czy to wszystko o czym powiadam tylko i się śniło czy teraz przeżyam jakiś nieprzewidywany sen.

Człowiekowi który przekroczył piogóstrza zadawano jeszcze wiele różnych pytań. Żył tylko przez cztery dni. Sztuczne serce o tej nie potrafiło utrzymać go przy życiu.

— Chciałbym powrócić do tamtej zielonej przepięknej krainy — szepnął i skonał. W każdym razie były to jego ostatnie zrzucenia oświadczenia.

Opisany powyżej przypadek jest dosyć dobrze znany i opisany także w ZSRR jak i w całej Europie. Przytaczało go wielu autorów w trakcie dyskusji o tzw. śmierci pozorniej. Wyszuli oni stąd wniosek że przy powieszeniu śmierć nie następuje tak nagle jak w innych wypadkach a dopiero po jakimś czasie. Co innego też gdy wisielec na przykład spadnie z wysokości dwóch metrów i pozrywa sobie wiązadła lub złamie jeden z kręgow. W każdym razie już od wielu lat robi się próby aby odnaleźć granicę skąd istoty ciepłokrwiste pozornie już nieżywe dają się jeszcze odratować przywrócić do życia.

Opis wypadku profesora Brunchanenko to trzeźwe sprawozdanie uczonemu któremu wolno opierać się tylko na faktach biologicznie sprawdzalnych. Postronki na którym powiesił się ow człowiek, wskazywał pewne sploty nerwowe o których wiemy z innych podobnych wypadków iż wywołują w świadomości szczególne stany podniecenia.

Do dziś znany jest nauce tylko jeden wypadek człowieka którego nie można było powiesić na szubienicy. Był nim pewien jogi indyjski który po długich ćwiczeniach tak potrafił uodpornić mięśnie nerwy wiązadła karku iż stryczek nie przeszkadzał mu nawet w oddychaniu. Eksperyment ten ów jogi demonstrował publicznie aby dowiedzieć niedowiarkom do czego można dojść drogą systematycznego treningu.

10. W jaskini zmarłych

Sven Steffenson zawsze uchodził za samotnika. Nawet kiedy zaczął być środkiem umożliwiającym wzięcie udziału w ekspedycjach do Tybku u nie przyłączył się do grupy wycieczki wierzchołków a w dalszej drodze wyruszył sam. Od wczesnej młodości jego marzeniem było zwiedzenie tego tajemniczego miejsca na Ziemi.

Kto sam wyrusza na Himalaje musi się liczyć z nieprzewidywanymi przygodami w padkami i komplikacjami i nasz samotny podróżnik powinien był się jakoś zabezpieczyć.

Szedł był bardzo doświadczonym alpinistą a mimo to zdarzył mu się wypadek. Pewnego dnia poślizgnął się i zjechał po rumowisku tysiąc pięćset metrów w dół.

Los był dla niego jednak łaskawy przypadkowo natknął się na niego tybetański przemytnicy herbaty. Ponieważ tliła się w nim jeszcze iskierka życia zmusili go do pobliskiego klasztoru.

I w ten oto sposób Sven Steffenson dostał się do jaskini zmarłych jak w Tybecie tubylcy nazywają pieczary w której mnisi umieszczili półżywego Svena. W owej pieczarze przebywają bowiem według wierzeń Tybetanczyków od niepamiętnych czasów duchy zmarłych.

Tybetańscy mnisi żyjący tam istnieją pomiekąd poza czasem. Pozbawieni wszelkich ludzkich i przyziemnych namiętności uczują i zmartwień odmawiają jedynie w kółko monotony tekst o słodkiej tajemnicy pąków lotosu i nie interesują się w ogóle żadnymi duchami które stoją przy nich chodząc wraz z nim do kaplic gdzie mnisi odprawiają modły. Mówią oni przy tym archaicznym dialektem nieznanym nawet najstarszym mieszkańcom tych okolic.



W tej to ponurej norze duchów Sven Steffenson przeleżał sześć długich miesięcy. Miał wielokrotnie złamany kręgosłup. Lecz tak go ułożono że nie mógł się poruszyć. Dbano też o niego na wszelkie sposoby aby utrzymać w nim małą iskierkę życia która w nim słabo migotała.

Pewnego dnia nieopodal klasztoru przechodziła angielska ekspedycja wioząca urządzenia elektryczne dla stolicy Nepalu. Jeden z mnichów dał im znać że w klasztorze znajduje się chory biały człowiek. Na najbliższej przełęczy górskiej Anglicy zdali przesyłkę w ręce byłych wiarusów i w urodzie powrotnej zabrali ze sobą Svena Steffensona. Był zupełnie kaleką. Zniechęcono go na noszach ostrożnie w dół. Żył jeszcze około dwóch lat w północno-indyjskim szpitalu. Zmarł na skutek odniesionych obrażeń. Lekarze rozłożyli bezradnie ręce. Dla Svena nie było żadnego ratunku.

Przed śmiercią poddyktował jednemu z lekarzy swe przeżycia w czasie himalajskiej wyprawy.

— Kiedy spadłem ze skały w dół znalazłem się chyba bliżej śmierci niż życia — stwierdził Sver. Teraz wszystko sobie dokładnie przypomniadam. Gdy spadłem tysiąc metrów w dół znalazłem się w mojej głowie. Plan projekty zamykały w przyszłości wspomnienia.

Porazę upadku nie czulem bólu a na strachu po prostu nie miałem czasu. Gdy uderzyłem o ziemię nie poczułem także nic. Ale to dziwne bo wydawało mi się wówczas że lecę gdzieś dalej. Potem znalazłem się w ponurej ciemnej jaskini. Dookoła było pusto. Zimno było i przejmujące. Z ciemności wychodziły do mnie duże ptaki o błyszczących oczach. Były takie duże jak ja sam. Czyżby istniały takie duże nieo-rze? Jak na nie patrzyłem zastanawiałem się czy ja jeszcze żyję. — Ży też już umarłem. Ptaków nie bałem się a dotkliwie początkowo zasnęło z czasem przestało mi dokuczać. Coraz więcej tych ptaków krzątało dookoła mnie. Potem pojawiły się światełki.

Poruszyć się nie mogłem lecz ponieważ nie odczuwałem żadnego bólu pomyślałem sobie że już jednak chyba nie żyję.

Wszystko to wszystko to zniknęło a pojawiły się jakieś ohydne maskary postacie niesamowite z pochodniami w rękach. Ich wygląd był odrażający. Nie miały one w sobie nic ludzkiego. Tanczyły dookoła mnie machając pochodniami lecz rennie nie dotykały.

Po jakimś czasie pojawili się przy mnie tybetańscy mnisi. Poznałem ich natychmiast po ogolonych głowach. Zajęli się mną i mnie leczyli. W tej pieczarze zupełnie utraciłem rachubę czasu. Byłem jakby w polśnie. Nadal nie wiedziałem czy już umarłem czy też powróciłem do życia.

Wielokrotnie mnisi odchodzili znów pojawiali się owe nieopatrne światełki i maskary napawające mnie przerażeniem i strachem.

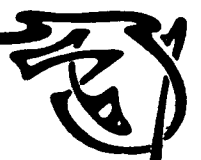
Z nikim nie mogłem się porozumieć bo mnisi wydawali się być głuchoniemi. Nadal nie odczuwałem żadnego bólu.

Któregoś dnia przemieszono mnie do innej jaskini jaskini. Była ona nieco mniejsza niż poprzednia. W zmieszczeniu było w niej nawet ratusz mojego rodzinnego miasta. Było tam także i co ciekawego.

Tu przeżyłem chyba po tysiącletniej drodze. Dnia to życie było. Dlaczego mnie tu przemieszono. Nie wiem.

Tuż uż nie było meteorów. Nie było słońca i gwiazd. Widać było światło w przeszłości były ludzie. Miałem wrażenie że żyję w świecie. Czuliłem się bliżej do mojej cywilizacji. Widać było ludzi w rękami i głowami i głosami. Leżałem bez ruchu i nie mogłem się poruszyć przed tymi przeraźliwymi twarzami.

Gdy zjawiali się mnisi wszystkie owe nieopatrne światełki i maskary rozpryskiwały się po całym trze.



Starłem się... Kiedy mnie wynosono z jałmużny...

Sekcja zwłok dokonana po śmierci Svena Steffensona wykazała że...

Tybetańscy lekarze doskonale potrafili leczyć urazy czaszki i kręgosłupa...

Sven Steffenson przez długie lata zajmował się problemami z dziedziny parapsychologii...

11. Przywrócona do życia

Pielęgniarka Penka Najdenowa miała niecałe dwadzieścia lat...

Wypadek zdarzył się 24 marca o godzinie 17.30 na oddziale chirurgicznym...

Ale powrócimy do dnia 24 marca i owej feralnej dla Penki Najdenowej...

Penka włożyła instrumenty do sterylizatora. W lewej ręce trzymała...

Po kilku sekundach jeden z asystentów kłęcząc przy Pence stwierdził...

W tej chwili na salę wpadł doktor Piotr Deredjan. Znal młody...

Lekarze i siostry oddziału... Nie ruszać chorej z miejsca...

Doktor Deredjan wiedział że samo pompowanie tlenu nie pomoże...

— Masować serce nie otwierając worka sercowego — zadysponował...

Doktor Deredjan spojrział na zegarek. Od wypadku minęło już...

W trzydziestej siódmej minucie mięśnie serca zaczęły migotać...

Po dwóch uderzeniach bodźcowych migotanie co prawda ustalo...

Zespół ratujący dziewczynę ogarnęło podniecenie. Już dziewięćdziesiąt...

— Zabieramy się teraz do operacji — orzekł chirurg. Szybko przygotować...

Pracowano jeszcze trzydziści minut. Dziewczyna była uratowana...

Lecz walka o życie pielęgniarki jeszcze nie była zakończona...

W końcu na karcie chorobowej można było odnotować...

Ciepłota między 180 i 120 na 60. Tętno 150 do 160 na minutę.

Lekarze nie spuszczała nadal oka z pacjentką. W każdej chwili...

Gdy się do Penki zwracano słowami, nie reagowała. Dopiero po...

Powoli powoli powracała jednak do zdrowia. Dopiero po dalszym...

Elektrokardiogram wykazywał ciężkie uszkodzenie mięśnia sercowego...

Dopiero w dwa miesiące po wypadku dziewczyna przysłała do siebie...

W tym czasie zaczęła sobie przypominać szczegóły towarzyszące jej...

— Byłam w jakimś innym świecie — opowiadała. Dziwny to był świat...

Widziałam także ludzi ale nie potrafię sobie ich przypomnieć...

Pragnę zaznaczyć że nigdy w życiu ziemskim nie miałam takiego...

Analizując wypadek Penki Najdenowej...

12. Spotkałem narzeczoną na tamtym świecie

Podróż na tamten świat spowodowana była u śpiewaka Serge Lamy...

Jechał on z dużą szybkością w kierunku Aix-en-Provence...

Odrzykał ją dopiero po trzech dniach kiedy lekarze usareli i...

W chwili uderzenia Serge'a Lamy poraził potężny błysk światła...

Następnie poczuł jakby przyплыł się energię. Coś się od niego od...

Rozglądając się dookoła spostrzegł że znalazł się w miejscach...

Znajomy wydawał mu się na przykład owaj zajął w wstrząsającym...

W dalszym ciągu przeżywał wspomnienia jakby z innych epok...

Stal przy nim lekarz i coś mówił lecz jego słowa nie docierały...

Gdy Serge Lamy odrzykał już całkowicie zdolność myślenia i...

narzeczona, którzy byli z nim w rozbitym wozie nie żyją...

Na szarym brudnym kamieniu znalazł krzyżyk którego szukał...

Gdzie więc przebywał podczas swej śmierci klinicznej...

13. A jednak powróciłem

Zdarzyło się to przed kilkunastu laty w Wielkiej Brytanii...

Zawał serca przyszedł nagle. Straszny ból w klatce piersiowej...

— Nie ma sensu abym tam przyjeżdżał tylko po to aby potw...

— Nie ma sensu abym tam przyjeżdżał tylko po to aby potw...

— Nie ma sensu abym tam przyjeżdżał tylko po to aby potw...

— Nie ma sensu abym tam przyjeżdżał tylko po to aby potw...

— Nie ma sensu abym tam przyjeżdżał tylko po to aby potw...

— Nie ma sensu abym tam przyjeżdżał tylko po to aby potw...

— Nie ma sensu abym tam przyjeżdżał tylko po to aby potw...

— Nie ma sensu abym tam przyjeżdżał tylko po to aby potw...

Dalszy ciąg nastąpi



Kongres Polonii Kanadyjskiej OKRĘG TORONTO

OŚRODKI POMOCY IMIGRANTOM

OSRODEK POMOCY POLSKIM IMIGRANTOM
206 Beverley Str
TEL 979-9634

BIURO POMOCY SPOŁECZNEJ
226 Roncesvalles Ave
TEL 533-9471

KOMISJA EMIGRACYJNA KPK OKRĘG TORONTO

w sprawach sponsorowania i poradach emigracyjnych przyjmuje we wtorki w godz. od 12 - 19
192 Garden Ave Toronto, Ont
TEL 588 - 1659

JAK UTRZYMAĆ 95% TWOJEGO DOCHODU INWESTYCYJNEGO PO PODATKU

AGF Preferred Income Fund to prowadzony przez profesjonalistów, racjonalnie urozmaicony portfel najwyższej ocenianych udziałów korporacji kanadyjskich

ZMAKSYMALIZUJ TWOJ DOCHÓD INWESTYCYJNY PO ZAPŁACENIU PODATKU

Poprzez wykorzystanie możliwości podzielenia podatku na wybrane przez ciebie udziały, Preferred Fund może maksymalizować twój dochód inwestycyjny. Możesz uchronić od podatku aż do 95% twojego dochodu inwestycyjnego w zależności od poziomu twoich dochodów i tabeli taksacyjnej. To wszystko dzięki Preferred Fund.

REGULARNE MIESIĘCZNE DYWIDENDY

Preferred Fund zapewnia ci regularny, miesięczny dochód z dywidend, rok po roku. Regularny miesięczny dochód, doskonały zwrot popodatkowy i spokój ducha. To są właśnie korzyści, które zawdzięczać możesz AGF.



AGF PREFERRED INCOME FUND

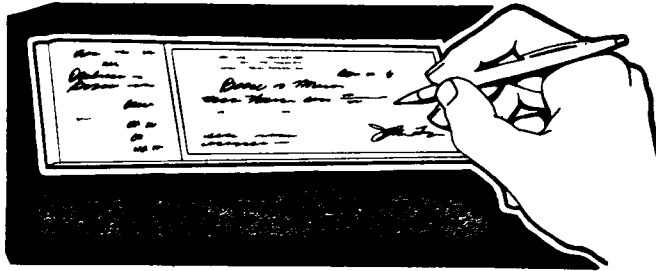
Tak jestem zainteresowany ofertą
Nazwisko
Adres

Kod pocztowy
Nr telefonu

WYTNIJ KUPON I WYŚLIJ NA
ADRES
ANDREW SLEDZ
TP & ASSOCIATES LTD
194 Wilson Avenue, Suite G-8
Toronto, Ont. M5M 3A7
TEL. praca 482-0175 dom 624-5411
Akceptujemy międzymiastowe rozmowy Collect

LATO Z PODATKAMI

Część 2



W poprzednim tekście scharakteryzowałem pięć sposobów na obniżenie podatków poprzez zastosowanie techniki tzw. "income-splitting". Obecnie pragnę kontynuować ten temat.

Następnym elementem jest manewr spadkowy - polegający na tym, że współmałżonek o niższym dochodzie powinien otrzymać spadek i w następnym kroku zainwestować. Podobnie jak w sytuacji, gdy są w rodzinie dwa dochody - bieżące wydatki powinny być płacone przez osobnika o wyższym dochodzie. Dochód inwestycyjny będzie w ten sposób niżej opodatkowany.

Dla omówienia kolejnej sytuacji posłużę się przykładem. Niepracująca żona inwestuje \$ 50,000 otrzymanych od męża. Inwestycja przynosi \$ 7,500 rocznego dochodu.

Jeżeli z kolei żona zainwestuje powyżej 7,500 dolarów i otrzyma 1,125 dolarów to jest to dochód jej, a nie męża. Każda następna inwestycja raz już opodatkowanymi dolarami stanowi dochód obdarowanego. Aby uniknąć ewentualnych problemów z kontrolerami Revenue Canada, należy założyć osobne konto kapitałowe oraz osobne do deponowania dochodu inwestycyjnego.

Na koniec tematu "income-splitting" wspomnę jedynie pokrótce, że istnieje jeszcze tzw. holding company sposób, gdzie korporacja jest w rękach współmałżonka o niższym dochodzie, drugi zaś inwestuje znaczne ilości gotówki, otrzymując w zamian akcje specjalne. Dochód jest wypłacany poprzez dywidendy osobnikowi o niższym dochodzie. Z uwagi na to, że propozycje budżetowe mają być zatwierdzone jesienią poprzestane na uwadze, że lepiej jest wstrzymać się do tego czasu. Technika ta wymaga posiadania sporej lub wręcz dużej gotówki oraz prawnika znającego prawo podatkowe.

Zaproponowana przez Wilsona dożywotnia ulga podatkowa w wysokości 500,000 dolarów z tytułu tzw. capital gain, ma ogromne znaczenie dla posiadaczy inwe-

stycji typu kapitałowego (dywidendy w żaden sposób nie kwalifikują się do tej grupy, jak również procenty). Oznacza ona w praktyce dochód wolny w 100% od podatku. Kto kwalifikuje się do tej ulgi?

Na dzień dzisiejszy wiadomo, że każdy ze współmałżonków musi zakupić inwestycję za swoje pieniądze, aby się zakwalifikować. W powyższym więc przykładzie, 1125 dolarów stanowi dochód żony i jeżeli zainwestuje ona te pieniądze w akcje np. IBM zarabiając na nich po pewnym czasie np. 1500 - cały ten dochód jest jej i nadto wolny od podatku (przy założeniu, że nie przekroczyła jeszcze 500,000 limitu). Innymi słowy - w praktyce ulga ta może być podwojona. W przypadku zaś dziecka - ono również kwalifikuje się do tej ulgi. Zaczekajmy do momentu zatwierdzenia tej propozycji, aby wtedy stwierdzić ten fakt na pewno.

Jakie inwestycje kwalifikują się do tej ulgi?

Lista inwestycji składa się m.in. z akcji, nieruchomości, towarów typu surowcowego (tzw. commodities), niektóre typy bondów. Inwestycje nie muszą być kanadyjskie, aby się kwalifikowały. Oznacza to w praktyce, że Condominium na Florydzie lub amerykańskie akcje stanowią potencjalne źródło dochodu wolnego od podatku. Do ulgi tej kwalifikują się również inwestycje sprzed 22 maja. Ulga podatkowa z tytułu tzw. principal residence nie dotyczy się do \$ 500,000 limitu.

Na koniec chciałem zwrócić uwagę na fakt, że wyżej omówiona ulga wchodzić będzie w życie stopniowo. I tak w roku podatkowym 1985 jedynie \$ 20,000 przysługuje z tytułu Capital Gain, 1986 - 50,000, 1987 - 100,000, 1988 - 200,000, 1989 - 300,000 i 1990 - 500,000. Dla posiadaczy farm - całość 500,000 stosuje się w bieżącym roku.

Piotr CHWALISZ
530 - 0305

OKAZJA! OTTAWA - Centrum



POLONUS

Jedyna polska restauracja w mieście (z licencją alkoholową)
Znakomicie prosperująca
DO SPRZEDANIA
TEL (613) 230 - 4485

HERITAGE AUTO COLLISION

UWAGA SCARBOROUGH!

Pierwszy polski warsztat
● Naprawy blacharskie samochodów "Body Work" ●
● Lakierowanie ● Powypadkowe ustawianie ram ● 15 lat
praktyki ● Wyceny dla ubezpieczenia ("Insurance")
Zadzwoń, zrobimy wycenę w Twoim domu

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH RODAKÓW!
DUŻE ZNIZKI

TEL. bus. 294 - 7716, dom 261 - 5103

12 Heritage Rd Unit 12, koło McCowan i Markham,
Toronto, Ont L3P 1M4

UWAGA

Polonia w Toronto i okolicy POLISH ALLIANCE (TORONTO) CREDIT UNION LTD.

2150 BLOOR ST. W.
(Wejście od wschodniej części budynku)
TEL. 762 - 9523

Konta depozytowe.	6 1/2 %	rocznie
Specjalne konta depozytowe. (minimalny depozyt \$5000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)	6 %	rocznie
3-miesięczne certyfikaty ...	8 %	rocznie
6-miesięczne certyfikaty ..	8 1/4 %	rocznie
1-letnie certyfikaty.....	9 %	rocznie
3-letnie certyfikaty.....	9 1/2 %	rocznie
3-letnie certyfikaty non-redeemable.....	10 %	rocznie
RRSP i RHOSP	9 %	rocznie
Pozyczki personalne	14 %	rocznie
Hipoteki	12 1/2 %	rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE
(\$50 000 pożyczki ubezpieczone na życie)

CODZIENNIE od 12 do 2 30 po poł i od 7 30 do 9 wiecz
WTORKI tylko od 12 do 2 30 po poł oraz
SOBOTY od 10 do 12 30

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej
nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union



Registered Education Savings Plan

POMOC W WYKSZTAŁCENIU
DZIECKA,
O KTÓREJ KAŻDY
POWINIEN WIEDZIEĆ

Dalsze cięcia w dofinansowaniu ograniczą dostęp do naszych uniwersytetów i nieuchronnie doprowadzą do sytuacji w której tylko bogatych będzie na to stać
Globe & Mail

Wielu przekonało się że University Scholarships of Canada Plan (fundacja nie nastawiona na zysk - non profit) jest prostym i ekonomicznym sposobem na rozwiązanie tego problemu. Ponadto jest to ulga podatkowa zalegalizowana przez Department of National Revenue. Niewielkie oszczędności odprowadzane na konto R.E.S.P. dzisiaj zapewnią przyszłemu studentowi fundusze na opłaty kursów, zakup książek, pokrycie kosztów mieszkania, wyżywienia oraz podróży do dowolnego uniwersytetu lub szkoły pomaturalnej na całym świecie.

Dysponujemy sumą 100 mln dolarów na te cele. Wszystkie depozyty są ubezpieczone. Członkami fundacji mogą zostać dzieci w wieku do lat 13. Im młodsze dziecko tym mniejsze miesięczne wpłaty. Nie zwlekaj! działyśmy dziś - zagwarantuj przyszłość dziecka.

UNIVERSITY SCHOLARSHIPS OF CANADA Since 1965

Dla tych którzy są zainteresowani szczegółową informacją
Wytnij kupon i wyslij na adres
PIOTR CHWALISZ
University Scholarships of Canada
165 University Avenue Dept. 53871
Toronto Ontario M5H 9Z9
Tel (Bus) (416) 363 5231
(H) (416) 530 0305

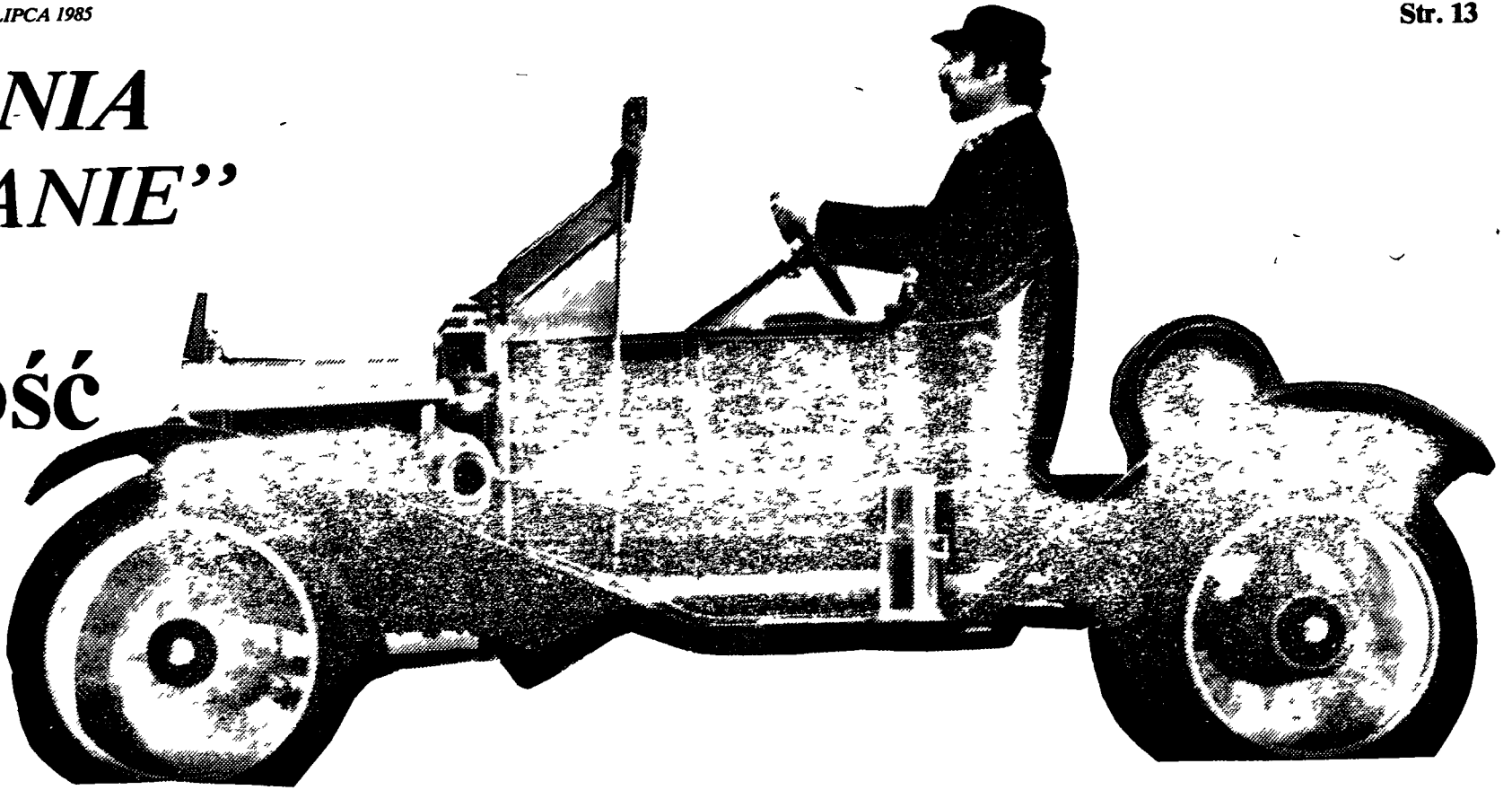


Nazwisko _____
Adres _____
Prowincja _____ Kod pocztowy _____
Tel: (Bus) _____ (Dom) _____
Dzieci w wieku poniżej 13 lat _____

PORADNIA "ZAUFANIE"

Pewność siebie

Dr. ZOFIA BOŃCZA



Pan K P pisze

"Nigdy nie należałem do zbyt 'śmiałych' ludzi, ale teraz, na emigracji pewności siebie bardzo mi brakuje. Najtrudniej jest w pracy. Boję się, że mogę ją stracić, bo wciąż się wszystkich o wszystko pytam, boję się ryzykować samodzielną decyzję. Widzę, że inni może nawet potrafią zawodowo mniej, ale umieją się 'sprzedac'. Czy jest na to jakaś rada?"

Nasza odpowiedź

Błędne jest przypuszczenie, że na emigrację decydują się wyłącznie ludzie śmiały, odwadni, prężni i żądni ryzyka. Na emigracji spotkac można również nieśmiały, lękliwych, z poczuciem winy i nienawidzących ryzyka. Po prostu różne są indywidualne motywacje.

Nie wszyscy wyjeżdżają dla sukcesu, otwartych możliwości, pieniędzy i przygody. Niektórzy wyjeżdżają z lęku, że w Polsce nie ma już dla nich miejsca. Są to ci, którzy wierzą, że w Polsce można być bądź bohaterem bądź oportunistą i innych możliwości nie ma. A więc ci, którzy nie widzą się w żadnej z tych ról. Ci, którzy chcą zapewnić NORMALNE życie przynajmniej jeśli już nie sobie, to swoim dzieciom. Odważają się na coś, na co w żadnych innych okolicznościach nie byłoby ich stać. Robią coś, co w jakimś sensie jest niezgodne z ich naturą. Czasem przyjeżdżają z rodziną, z energiczną żoną, mężem, narzeczoną, narzeczoną. Ktoś inny za nich zdecydował. Czasem są ofiarą okoliczności. Czasem wybierają "mniejsze zło", rozumując "jeśli już i tak mam walczyć każdego dnia, to już wolę robić to tutaj, za Oceanem, bo tu mam przynajmniej nadzieję, że kiedyś to się skończy, a tam (w kraju) i tak cała moja energia wyczerpie się w kolejkach i w walce z wiatrakami".

SKĄD SIĘ BIERZE NIEŚMIAŁOŚĆ ?

Do niedawna uważano, że nieśmiałość jest produktem wychowania w rodzinie nadopieczniczki, która zaspokaja wszystkie potrzeby dziecka nie żądając od niego żadnego wysiłku, ochrania przed niebezpieczeństwami życia, wzmacnia postawy zależności, bezradności i niedoświadczenia. Wierząco, że brak pewności siebie, wiąże się z niemożnością "wyprobowania się" w dzieciństwie, ubóstwem doświadczeń społecznych, brakiem treningu w pokonywaniu trudności i idącym za tym załamaniem w obliczu niepowodzenia. To oczywiście prawda. A właściwie część prawdy.

Dzieci nadopieczniczki, lękliwych rodziców, którzy wyręczają je we wszelkich trudniejszych zadaniach życiowych, rzeczywiście są mniej pewne siebie, mają więcej obaw, są mniej samodzielne i mniej zaradne. A także częściej nieśmiałe i wycofujące się z trudnych sytuacji.

Ale nie jest to - najprawdopodobniej - JEDYNA przyczyna ich problemów. Druga, jakkolwiek mniej kontrolowalna, jest również bardzo istotna.

GENETYKA

Najnowsze badania słynnego amerykańskiego Jerome'a Kagana zdają się dowodzić, że czynnik genetyczny jest równie ważny w rozwoju "śmiałości" - nieśmiałości, jak w przypadku innych charakterystyk psychicznych jednostki jak np. inteligencja. Stwierdzono, że już u kilkutygodniowych noworodków można zauważyć uderzające różnice w tym zakresie. Jedne są spokojne, śpią dużo, reagują płaczem na nowe i nieznane sytuacje i nie są zbyt ruchliwe, inne zaś są ogromnie aktywne, lubią ruch i nowość, płaczą rzadko i wykazują wielce "społeczne" usposobienie. Te pierwsze nomenklaturą Kagan zalicza do grupy "zahamowanych" (inhibited), te drugie - do grupy "niezahamowanych" (uninhibited). Wieloletnie badania wskazują, że te tak wczesnie przejawiane wzorce zachowania mają tendencję do utrzymywania się przez wiele lat. Oczywiście, środowisko modyfikuje ową dziecięcą nieśmiałość. Rodzice, którzy potencjalnie "nieśmiałe" dziecko zachęcają do nowych aktywności, poznawania nowych dzieci, dorosłych i sytuacji, wzmacniają jego pierwsze samodzielne kroki i osiągnięcia, mają szansę ową pierwotną, "temperamentalną" nieśmiałość przełamać. Rodzice, którzy nieśmiałe dziecko przed światem osłaniają, nigdy mu nie pomogą rozwiązać jego trudności, które ulec mogą li tylko pogłębieniu.

KUPIECKA MENTALNOŚĆ ?

System wartości Polaka - katolika i nie tylko katolika - dość często zakłada, że powinno się być raczej skromnym, cichym i nie wywyższać się ponad innymi ("Ci co się wywyższą, będą ponizeni" - jak mówi Ewangelia). Tymczasem, tzw. życie pcha nasety na ogół w całkiem innym kierunku. W Polsce rozbieżność między tym jakim się jest, a jakim się być powinno w sensie postawy zawodowej nie jest zbyt drastyczna (dla przeciętnego zjadacza chleba), ponieważ pracę każdy ma. Na Zachodzie natomiast, w sytuacji, w której o pracę konkurują najlepsi z całego świata, niepewność siebie może stać się przekleństwem życia! Kogóż zatrudni przedsiębiorstwo ogłaszające konkurs na pracę pewnego siebie i elokwentnego

Kanadyjczyka czy strwożonego i speszonego emigranta? Niestety, to właśnie owe często tylko zewnętrzne cechy decydują o przyjęciu do pracy i późniejszym w niej funkcjonowaniu.

"Handlowa" mentalność? Umiejętność reklamowania dość specyficznego towaru jakim jest własna osoba? Być może. Ale w sytuacji, gdy o jedno miejsce konkuruje wielu, trzeba umieć się przebić. Nie dlatego, że nam sprawia przyjemność ukazywanie swych przymiotów i pięcie w górę (choć czasem i tak bywa). Przede wszystkim dlatego, że nie wolno nam przegrać w walce o pracę. Bo zostaniemy bez środków dla siebie i swojej rodziny. Dlatego nie stac nas na komfort bycia, niesmiałym, wstydlwym, przeproszającym, że się żyje i czerwieniącym się po każdym niewłaściwie wymówionym słowie.

Nie oznacza to oczywiście, że mamy iść "po trupach", bezczelnie i cynicznie rozpieierać się łokciami naszym w warszawskim autobusie w godzinach szczytu. Łatwo zatracić własną godność w pogoni najpierw za pracą, a potem za kolejnymi dobrami materialnymi. Jakże łatwo się usprawiedliwiać: musiałem, mam żonę i dzieci. To stąd bierze się owa stereotypowa opinia o emigrantach, że wciskają się wszędzie, odpychając innych łokciami ("pushy immigrants").

Trzeba umieć znaleźć zdrowy balans pomiędzy tymi dwiema postawami, balans, który pozwala nam (uproszcmy sprawę) mieć spokojne sumienie i nakarmioną rodzinę.

NIEPEWNOŚĆ JAWNA I UKRYTA

Czy wszyscy Kanadyjczycy są pewni siebie?

Ależ skąd! To tylko nam, nowym emigrantom tak się na pozór wydaje. Mają problemy bardzo do naszych własnych zbliżone. Co z tego, że mówią płynnym angielskim, gdy czują się niedoświadczeni, gdy brak im kwalifikacji i wydaje im się (tak samo jak nam) że są gorsi od innych? Mają często większe jeszcze problemy ze znalezieniem pracy niż my sami. To wszystko truizm, ale niektórym zakompleksionym nowo przybyłym wydaje się, że wszyscy "tutejsi" są lepsi od nich. Z takim przeświadczeniem dobrej pracy się raczej nie zdobędzie. Trzeba wierzyć, że się jest najlepszym możliwym kandydatem do pracy lub pracownikiem.

Cóż zrobić, gdy się w to w ogóle nie wierzy?

Mozliwe są dwa wyjścia: sprawić, byśmy mogli w to uwierzyć bez oszukiwania samego siebie (o tym w następnym rozdziale) lub też - tak, jak robi to wielu "tutejszych", przynajmniej NIE POKAZYWAC PO SOBIE NIEPEWNOŚCI. Jest to po prostu sprawa samokontroli naszych emocji.

Czy poszlibyśmy do dentysty, któremu trzęsą się ręce podczas borowania? Czy zawierzylibyśmy kierowcy autobusu, który pyta pasażerów o drogę?

Niepewność siebie robi bardzo niedobre wrażenie na pracodawcy i kolegach z pracy. Oni wszyscy kiedyś zaczynali i czuli się bardzo niepewnie. Ale umieli to opanować, utrzymać niepokój w rozsądnych granicach i po jakimś czasie pokonać całkowicie. W kulturze północnoamerykańskiej nie bardzo jest miejsce na tzw. "rozklejanie się", użalanie się nad sobą i smutek pt. "ja, biedny emigrant, bez nikogo z rodziny, z dala od ojczyzny - a tu nikt mnie nie rozumie". TRZEBA stać się pracownikiem takim samym (lub nawet lepszym) jak "oni". Po prostu nie ma innej zdrowej alternatywy.

UWIERZYĆ W SIEBIE

Jak więc uwierzyć w siebie? Jak pozbyć się męczącego poczucia, że jest się gorszym niż inni? Nie zamierzam twierdzić, że jest to łatwe i szybkie.

Jeżeli nasza niepewność siebie ma obiektywne podstawy (gorsze wykształcenie, kwalifikacje), nie pozostaje nam nic innego, jak starać się kolegów z pracy "dogonić" - zapisać się na wieczorowy kurs, pożyczyć książki z dziedziny zawodowej, poczytać artykuły z prasy fachowej, szlifować angielski, przygotować sobie i zorganizować pracę lepiej niż inni oraz - co jest rzeczą pracodawców najmniej widzianą - pracować WIĘCEJ niż inni. Dla własnej satysfakcji, dla doświadczenia, dla zdobycia dobrej reputacji. Dla przyszłości.

Inną rzeczą, której warto jest się nauczyć jest umiejętność relaksacji. Umiejętność spokojnego i realistycznego reagowania na trudności. W tej dziedzinie, "tutejsi" przewyższają nas dość wyraźnie. Są rozluźnieni, uśmiechają się, żartują. A Polacy? Papierosy za papierosem, spięci, podenerwowani. Oczywiście, że wiemy dlaczego. Stres, frustracja, brak oparcia emocjonalnego wśród nowych ludzi i w nowym świecie. Ale czy zechce w te tajemnice naszych dusz wnikać nasz pracodawca lub kolega z pracy? Bardzo wątpliwe. Ich interesuje nasza wartość jako pracownika i kolegi, a nie historia naszych zmagan z stresem w Polsce i na emigracji. Gorzkie to, ale prawdziwe. Taką miarękę stosują do wszystkich. Dlaczego my mielibyśmy być wyjątkiem?

Przyjrzyjmy się też bliżej naszym kolegom z pracy. Na pewno nie wszyscy z nich mają tupet i 100 procentową pewność siebie. Poszukajmy podobnych sobie. Spróbujmy znaleźć bratnią duszę.

A póki co - nie róbmy z naszej niepewności siebie sztandaru. Starajmy się ją kontrolować i oswoić. By nie stała się ona wrogiem naszego całego życia. I nas samych.

MODA

Okularnicy i okularnice

"Snują się okularnicy pojedynczo lub grupami" - tak brzmiały pierwsze słowa przesympatycznej piosenki Agnieszki Osieckiej Obecnie liczba "okularnic" zmalała, a to dzięki "contact lenses" (szkłom kontaktowym), które nie tylko ze są delikatne i niewidoczne, to w swoich barwnych wersjach są w stanie dokonać korekty barwy oczu "nosicielki" Ale producenci oprawek bronią się dzielnie Najwięksi dyktatorzy mody projektują okulary optyczne mniej lub bardziej wyszukane, a czasem ekstrawaganckie W efekcie wiele aktorek (np Sofia Loren) i pan ze smietanki towarzysko-finansowej (sic!) nosi ostentacyjnie okulary Bo też odpowiednio dobrane nie tylko służą, ale i zdobią!



Jeśli kłótnia to jaka

Mowa oczywiście, o kłótniach małżeńskich, które są niezbędne Podobno kłótnie w małżeństwie istnieją dopóki, dopóki trwa miłość, i właściwie - im silniejsza miłość tym są gwałtowniejsze Dopiero wzajemne zobojętnienie sprawia, że ludzie unikają ostrych spier, burzliwych dyskusji, ale żyją już wówczas osobno, choć pod wspólnym dachem

Jaka więc kłótnia być powinna, by była dowodem miłości i by była skuteczna?

Musi być o tyle ostra, co krótka Jeżeli trwa za długo, to

mąż (czyt zona) męczy się i albo wyjdzie z domu nie czekając końca, albo nawet zaśnie! Nie należy urządzić jej także zbyt często, bo przestanie odnosić skutek Scenariusz powinien być następujący sformułuj krótki, jasny i zwięzły zarzut, głosem odpowiednio zmodulowanym (przez łzy) i natychmiast wyjdź do innego pomieszczenia (np łazienka) zamykając się tam na klucz Prawdopodobnie wkrótce powinniśmy usłyszeć pukanie do drzwi i wtedy nie przeciągajmy struny, przeciwnie - należy przyjąć przeprosiny i wielkodusznie

przebaczyć Wniosek, jaki wyciągnie On, może być tylko jeden jestem podły i mam najcudowniejszą żonę na świecie

A jeżeli jednak nie zapuka? Wtedy trzeba jawnie pograć się we łzach Opuszczamy łazienkowy azyl i kręcimy się po mieszkaniu z zalaną łzami twarzą, zrezygnowane i smutne, robiąc swoje Po przeprosinach, nie poddawaj się od razu, powiedz, że potrzebna Ci jest teraz chwila samotności i powtórnie zamknij się na klucz Wtedy już zapuka na pewno

(et)

MAŁE "CO NIECO"

Jako dalszy ciąg potraw piknikowych proponujemy dziś przygotowane całkowicie do domu danie, a mianowicie

Skrzydółka kurczęcia z sosem serowym (Jedna porcja 372 kal !)

SKŁADNIKI 1/4 szklanki ziaren sezamu (sesame seeds), 2 szklanki mąki, 1 łyżeczka oregano, 1 kg skrzydełek kurczęcia, olej do smażenia

SKŁADNIKI SOSU SEROWEGO 1 szklanka kwasnej smietany (sour cream), 1/4 szklanki pokruszonego plesniaka (blue cheese), 2 łyżki stołowe posiekanego szczypiorku, 1 łyżeczka czerwonego octu winnego

Sposób przyrządzania bardzo prosty w dość dużym SZCZELNYM worku plastikowym (sic!) wymieszać (potrząsając) mąkę, sezam i oregano Panierować skrzydełka metodą wrzucania po kilka sztuk do suchej mieszanki i potrząsania Smażyć na rozgrzanym oleju do zrumienienia Wykładac na ręczniki papierowe w celu obcieknięcia tłuszczu Składniki sosu wrzucamy do jednego naczynia i miksujemy aż do gładkiej masy Na koncu dodac szczypiorek Sos włożyć do pudełka ze szczelną przykrywką i schłodzić poprzedniego dnia Skrzydełka można jeść na zimno maczając w sosie Smacznego!

Cielęce zrazy zawijane

SKŁADNIKI 12 rozbitych plasterów cielęciny, sol, pieprz FARSZ 15 dag posiekanej szynki, 2/3 szklanki tartego emen-

talera, 2 łyżki stołowe musztardy (diyan), 1 jajko, szczypta siekanej pietruszki, posiekany ząbek czosnku, 1/4 łyżeczki szałwi, niepełna szklanka słodkiej smietanki (do do sosu)

Na oprószone solą i pieprzem plastry mięsa nakładac farsz (wymieszane wszystkie składniki) Mięso zwijać i spiąć wykalczkami lub specjalnymi szpilkami do mięsa Zrazy rumienić na rozgrzanej patelni z rozpuszczoną łyżką masła Po zrumienieniu dolac wrzącej wody (do 1/3 wysokości mięsa) Dolac smietaną i pod przykryciem dusić 20 minut

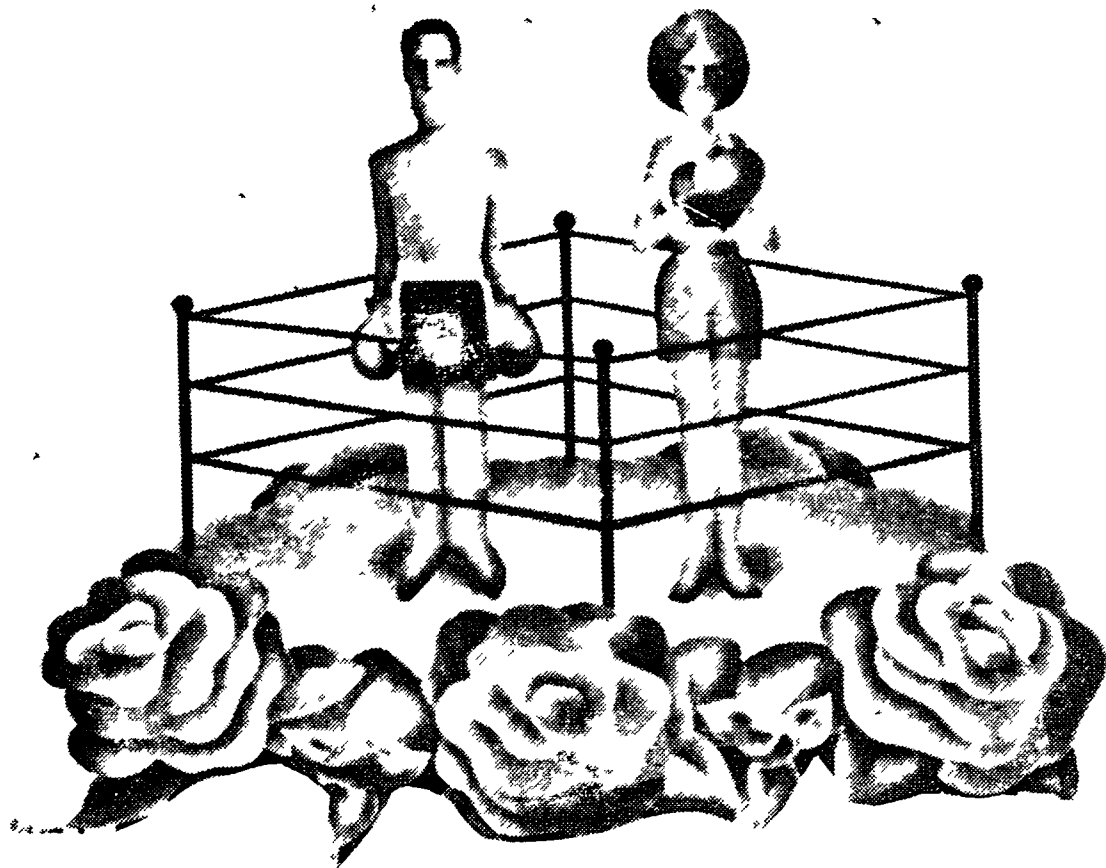
ZAPISKI ETYMOLOGICZNE

Spisek Prochowy i... facet

Wzajemne animozje religijne pomiędzy protestantami i katolikami w XVII-wiecznej Angli nabrzmiały do tego stopnia, że zawiązany został spisek, mający na celu zgładzenie króla Jakuba I i parlamentu Grupa "papistów" wynajęła piwnicę pod gmachem parlamentu, gdzie zgromadzono 36 bryłek prochu, które postanowiono eksplodować w dniu otwarcia obrad 5 listopada 1605 roku

Wykonawcą miał być jeden ze sprysiężonych - GUY FAWKES Do realizacji zamachu nie doszło na skutek denuncjacji

Spiskowcy zostali straceni Spisek Prochowy jest upamiętniany w Wielkiej Brytanii do rocznymi obchodami 5 listopada, w czasie których pali się kukłę Guy Fawkes'a Od niego też pochodzi slangowe słowo "gay"



Szukają pracy

Ogłoszenia osób poszukujących i oferujących pracę zamieszczamy bezpłatnie (o ile starczy miejsca).



POLAK, nowo przybyły do Kanady, podejmie każdą pracę
TEL Toronto, 255 2013

PRZYJMĘ pracę może być opieką nad dziećmi okolica Dix-Dundas MISSISSAUGA
TEL. 279-0601

PODEJMĘ pracę Delivery po południu i wieczorem Własny samochód Toronto
TEL 531 0976 Prosc Andrzej

DOSWIADCZONY mechanik samochodowy poszukuje pracy w zawodzie lub jakiegokolwiek innej
TEL 769 5885

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu Etobicoke TEL 255 5860

PRZYJMĘ każdą pracę na noc w weekendy
TEL 276-6168

MALARZ z Polski z kanadyjskim doświadczeniem maluje ściany i tynki oraz wykonuje drobne naprawy Toronto TEL 531 6889

PRZYJMĘ sprzątanie mieszkań i domów
TEL 278 7372

NOWO PRZYBYŁA NAUCZYCIELKA z 16-letnim stażem poszukuje pracy opiekunki do dzieci lub osoby starszej North York TEL 661 4216

ZAOPIEKUJĘ się starszą panią z zamieszkaniem na miejscu w Toronto lub okolicy Mam pobyt stały
TEL Toronto 277 1335

PODEJMĘ każdą pracę
TEL 255 6577
PRZYJMĘ szyć do domu
TEL (416) 526-7099 Hamilton

KRAWCOWA z dużym doświadczeniem w szytych konfekcjach damskiej podejmie pracę najchętniej w Scarborough Toronto tel 438 0211

Pracownicy poszukiwani

POTRZEBNA opiekunka do dziewczynki 2-letniej Etobicoke tel 621-0795

POTRZEBNA opiekunka do 3 1/2-letniego chłopca od 12 w poł do 5 po poł z odborem z przedszkola przy Runnymede i Bloor Dzwonic po 6 wieczór
TEL 255 4257

ZATRUDNIĘ trzy operatywne osoby do dochodowego biznesu na terenie Toronto (Z wkładem finansowym lub bez)
TEL 251 3284 od godz 20 do 21 Prosc Andrzej

POTRZEBNA kobieta do dziecka Wyżynie i pomieszczenie zapewnione na miejscu Wymagana jest znajomość jez ukraińskiego
TEL 624 4411

SZUKAM opiekunki do dzieci
TEL 252 4795

NATYCHMIAST potrzebna kelnerka Toronto, tel 767 - 0848

POTRZEBNA opiekunka do dziewczynki 2-letniej Etobicoke TEL 621 0795 Proszę dzwonic po 6 p m

UCZCIWA czysta w średnim wieku do prowadzenia domu dla dwóch osób **POTRZEBNA** Mała znajomość angielskiego dużo wolnego czasu
TEL 789 4394

POTRZEBNA pani do opieki nad dziećmi (1 5 i 4 lata) z zamieszkaniem na miejscu Mała znajomość angielskiego przydatna TEL 491 0449

POTRZEBNI pracownicy do zbierania robaków Toronto TEL 759-0216

DOSWIADCZONEJ osoby do samodzielnego prowadzenia biura podróży w Mississauga poszukujemy Niezwykle korzystne warunki finansowe
TEL 896 0173

WYPRZEDAŻ, za połowę ceny, całej zawartości mieszkania w związku z przeprowadzką, Toronto,
TEL 621 - 6045

WYNAJMĘ mieszkanie 3-sypialniowe w okolicy Roncesvalles Wiadomość po g 20-00
TEL 251 2010

MATRYMONIALNE



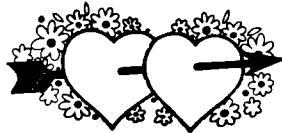
Prosimy o podanie Redakcji adresów osoby ogłaszającej się pod symbolami A11, N85, 138-142, - są znowu nie odebrane oferty

DZIEWCZYNO która chce założyć rodzinę w tym roku i zostać jej głową na zawsze odczuwa się Samodzielność tolerancja poczucie humoru angielski i polski plus znajomość księgowości mile widziane (Wspólne przedsięwzięcia na oku) kawaler lat 37 obywatel kanadyjski zbyt zapracowany by znaleźć żonę maczej

PANI wolna bez nałogów i zobowiązań po studiach 3,5 lata w Kanadzie (wzrost 160 cm i 56 kg wagi) poz na pana też bez nałogów i zobowiązań kulturalnego z poczuciem humoru prawdziwego przyjaciela w celu matrymonialnym tylko poważne oferty (zdjęcia mile widziane) kierować proszę na adres Echo Tygodnia

POZNAM PANA Mam 53 lata, wzrost 164 cm, waga 63 kg, oczy zielone, szarynka, z zawodu krawcowa, gospodarna, energiczna, bez nałogów o dobrym (Zgodnym) charakterze, dzieci samodzielnie Poznam **MĘŻCZYZNĘ** w odpowiednim (50 do 65 lat) wieku i dobrym charakterze i czułym sercu

MASZ KŁOPOTY z samochodem? Naprawię go w twoim domu
Mechanik z licencją kanadyjską
TEL 624 - 0598



PANI lat 63 kulturalna gospodarna pozna samotnego pana bez nałogów w celu towarzyskim ew małżeńskim Montreal lub okolice

Kawaler lat 28 wzrost 167 cm wykształcenie średnie tech pracujący o dobrych manierach wesołego usposobienia w opinii płci pięknej atrakcyjny mężczyzna na Znajomość angielskiego i francuskiego Pozna pannę do lat 30-u (bezdzielną)

Twoj status (kanadyjka czy emigrantka) jak i Twoja sytuacja materialna jest dla mnie nieistotna

Najistotniejsze i decydujące dla mnie to Twoja osobowość i charakter

Jesli pragniesz poznać interesującego mężczyznę z którym chciałabyś związać swą przyszłość, napisz a bardzo prawdopodobne jest, że właśnie to ja jestem tym, którego nie możesz spotkać wśród swego grona przyjaciół i znajomych

Zdjęcie mile widziane W razie obustronnego braku zainteresowania obiecuje zwrot zdjęcia i listów

P O Box 353
Station Jean Talon
Montreal Que
H1S 2Z3

ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL Addison on Bay Limited

proponuje szeroki wybór nowych i używanych samochodów

- nowe samochody posiadają fabryczną gwarancję,
- używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję,
- gwarantuje najlepsze warunki kupna samochodów załatwiając na miejscu sprzedaż, pożyczkę, tanie ubezpieczenia, a specjalnie dla nowo przybyłych, oraz gwarantuje osobistą opiekę nad klientem po odbiorze auta

Od 14 lat Arnold Penk oferuje wieloletnią wiedzę w sprzedaży samochodów, załatwianiu pożyczek jak również tanich ubezpieczeń, cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polonii, a także znany jest jako społecznik

Wszelkiego typu usługi wiążące się z samochodem i obsługą, załatwiane są przez pana Penka

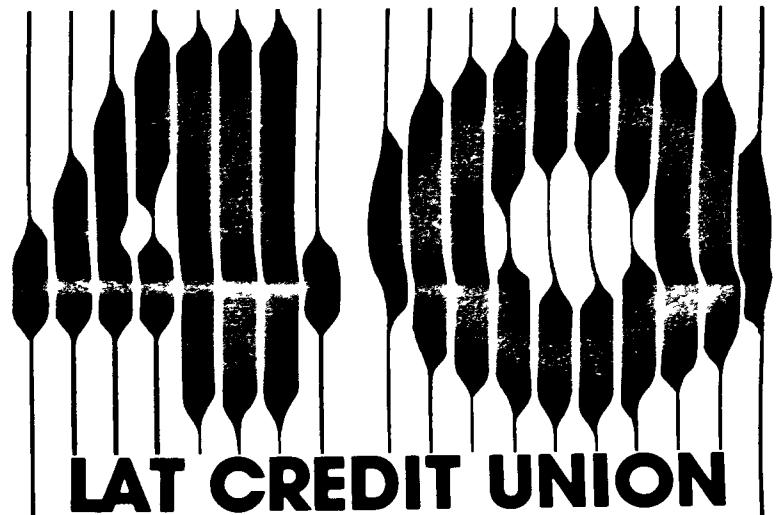
Ponieważ kupno samochodu jest bardzo poważnym wydatkiem finansowym, trzeba być pewnym, z kim nawiązać tak poważną transakcję

Wyróżniony przez GM jako "Senior Master Salesman" i nagrodą za największą ilość udzielonych pożyczek w Toronto i okolicy

Czy jeszcze ktos może tyle zaoferować?

Po wszelkie informacje proszę dzwonic - 964 - 3211 lub do domu o każdej porze - 731 - 0757, podając nazwisko i numer telefonu

832 Bay St., Toronto, Ont. (przy College St)



LAT CREDIT UNION

Czy jesteś już członkiem Credit Union św Stanisława i św Kazimierza, instytucji, która służy Polonii od 40 już lat
Dysponujemy szeregiem usług, które mieszczą w sobie kompletny serwis bankowy,

- Personalne Konta Czekowe
- Krótkoterminowe Certyfikaty
- Fundusz Emerytalny
- Pożyczki Personalne
- Pożyczki Hipoteczne
- Ciągłe Kredyty
- Płacenie Świadczeń
- Skrytki Bankowe
- a także szereg innych

Pieć biur o dogodnej dla Polonii lokalizacji czeka na Ciebie

Dogodne godziny urzędowania
Dziewięćdziesiąt milionów wkładów

Skorzystaj z dorobku Polonii

Zapisz się do Credit Union św Stanisława i św Kazimierza W ROKU JEJ JUBILEUSZU

220 Roncesvalles Ave
tel 537-2181

12 Denison Ave
tel 863-0996

2987 Bloor Str W
tel 236-1225

4260 Cawthra Rd
tel 848-4303

Dr. MARY DONNA PIETRASZEK

młoda, polonijna lekarka, otworzyła nowy Gabinet Lekarski w budynku Jane-Bloor Centre, 2 Jane St suite 203 TEL 763 - 5956
Poprzednio pracowała w St Joseph's Health Centre

SOLARSKI PHARMACY Ltd

(Naprzeciw kościoła św Kazimierza)
149 RONCESVALLES Ave
TEL 536 - 5452

Właściciele
J SOLARSKI i S SALAPATEK
Szybka i tania wysyłka lekarstw do Polski • Agencja Pekao • Wysyłka paczek i pieniędzy do Polski • Polskie kartki i czasopisma • Złota Zakonnika • Urząd Pocztowy • Sprzedaż biletów

DENTURE THERAPY CLINIC

Jan M Wiśniewski D T
Pierwsza Polska Protezownia
Dentystyczna
2337 Dundas St W - Toronto, Ont
(Bloor Dundas Square Bldg.)
TEL (416) 533-8811 M6P 1W7

DR WALDEMAR KOZERAWSKI

ma przyjemność ogłosić otwarcie nowego gabinetu lekarskiego w Toronto przy 2299 DUNDAS ST W suite 102, TEL 532 - 6837 oraz 45 Overlea Boulevard, suite B-9 TEL 425 - 4114

(przy Ontario Science Centre)
Poprzednio pracował w Sick Children Hospital

Dr V T BLOK GŁOWCZYNSKA, M A , O D

OPTOMETRYSTA
2391 - A Bloor St. W
(Jane Subway)
TEL. 766 - 5580

DENTYSTYCZNE PROTEZY G RYTWINSKI D T

z 25-letnim doświadczeniem
404 A Roncesvalles Ave.
Toronto (obok kina Revue)
TEL 531 - 8545



695 St. Clair Ave. West

BOŻENA KASPROWICZ

pomoże w kupnie i sprzedaży domu lub nieruchomości

Dokorończenie

str 2



ZESWIATA

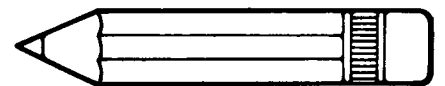
● **Sacharow nadal głoduje?**
Televizja w wielu krajach zachodnich pokazała fragmenty dwóch taśm magnetowidowych z A Sacharowem leczonym w klinice w Gorki na serce i chorobę Parkinsona
Tasmy przekazał telewizjom dziennik zachodniemiecki "Bild" utrzymujący, że film zrobiony ukrytą kamerą pochodzi z 14 czerwca i dowodzi, że Sacharow poddał się leczeniu i nie prowadzi strajku głodowego
Wiadomo, że "Bild" utrzymuje ścisłe kontakty z dziennikarzem sowieckim W Louisem, który często był już użyty przez władze sowieckie, gdy chciały one by wybrana przez nich informacja weszła w zachodni obieg środków masowego przekazu
W Bostonie pasierb Sacharowa Aleksiej Siemionow potwierdził poprzednie informacje o tym, że Sacharow podjął strajk głodowy i podkreślił że "przeciek" filmu na Zachód dowodzi, że władze sowieckie przygotowują krewnych Sacharowa do "złych wiadomości" Sacharow będący laureatem Pokojowej Nagrody Nobla i wybitnym fizykiem został zesłany do Gorki w roku 1980 po tym jak krytycznie ocenił inwazję ZSRR na Afganistan

● **Egzekucja wojskowych z afganskich sił powietrznych za sabotaz**
Kilku oficerów z afganskich sił powietrznych zostało rozstrzelanych za sabotaz na skutek którego w dniu 12 czerwca br około 20 samolotów sowieckich uległo zniszczeniu w największej sowieckiej bazie lotniczej w Afganistanie Była to największa jednorazowa strata samolotów przez ZSRR od czasu inwazji na Afganistan w 1979 roku Dyploci zachodni, akredytowani w Kabulu podali, że decyzję o karze śmierci podjęli premier Sultan Ali, Keszmand i członek biura politycznego Saleh Zarai Dodali także, że sabotaz był reakcją oficerów na wcześniejszą egzekucję w tym roku trzech innych pilotów, którzy zrzucili bomby zamiast na wioskę w miejscu postronnym

● **Order Legu Honorowej dla całej załogi "Discovery"**
Prezydent Francji F Mitterand udekorował wszystkich 7 członków załogi wahadłowca "Discovery" - 5 Amerykanów, Francuza i Saudyjczyka - najwyższym odznaczeniem francuskim - Orderem Legu Honorowej Na ogół przyznawana jest ona wyłącznie obywatelom francuskim

● **Prezydent Reagan zapowiada zaostrzenie kroków antyspiegowskich w USA**
Prezydent Reagan oświadczył, że USA podejmą odpowiednie kroki w celu zredukowania liczby sowieckich szpiegów w obrębie granic Stanów Zjednoczonych Podkreślił także, że USA będą lepiej kontrolowały zagranicznych agentów pracujących w ONZ i wykorzystujących tę organizację dla szpiegowskich celów W trakcie swego cotygodniowego wystąpienia radiowego prezydent Reagan powiedział, że około 30 - 40% osób z ponad 2500 grupy obywateli sowieckich akredytowanych czy pracujących oficjalnie w USA jest szpiegami sowieckimi

● **Mamy czarną dziurę w naszej galaktyce**
Prowadzone przez 10 lat badania na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley przyniosły niemal 100% pewności, że w posrodku naszej galaktyki - Mlecznej Drogi znajduje się czarna dziura Ma ona masę czterokrotnie większą od masy Słońca Uczeń zakładają, że czarne dziury odznaczają się tak olbrzymią siłą przyciągania, że nic nie może od nich uciec, nawet światło, oraz, że nie działają w nich znane nam prawa fizyki



Czartery do Polski

BEZPOŚREDNIE — NAJTAŃSZE POŁĄCZENIA DO WARSZAWY

CENA OD \$750



Oficjalny przedstawiciel
★ KONTA ★ PACZKI ★ BONY DOLAROWE
★ SAMOCHODY ★ LEKI ★ MASZYNY ROLNICZE ITP

VANCOUVER	-----	\$262
EDMONTON, CALGARY	-----	\$199
SASKATOON	-----	\$189
WINNIPEG	-----	\$139
HALIFAX	-----	\$139

PO SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE PROSIMY ZGŁASZAĆ SIĘ DO



EMPRESS TRAVEL AGENCY Ltd

185 RONCESVALLES AVE
TORONTO ONTARIO M6R 2S5

(416) 536 3554
(416) 536-6991

"PANI JADWIGA" Polski program radiowy ze stacji CHWO 1250 w Oakville - od godz 1 do 2 w każdą sobotę *Reklamy i ogłoszenia handlowe oraz wszelkie komunikaty - przyjmuje się telefonicznie. 691-8789*

"POLONIA REVIEW" Polski Program Telewizyjny

Wtorki i piątki - godzina 7 30 wieczorem,
Czwartki - godzina 6.30 wieczorem na kanale 10 (Maclean Hunter Parkdale)
Przynosi aktualne wiadomości z Polski i z życia Polonu kanadyjskiej

SŁUCHAJCIE POLSKIEGO PROGRAMU RADIOWEGO ROZMAITOŚCI

(Polonia Varieties Program) z Buffalo, na podzielce 12 70 od godz 1-szej do 2-giej po południu

POLSKI PROGRAM RADIOWY na stacji CJVB-1470 AM w VANCOUVER w każdą niedzielę o godz 2 30 do 3 30 po południu Producent JERZY KUSMIDER Tel (603) 327-6892, Adres P O Box 5862 Stn "L" Vancouver, B C V6P 6E3

Wiadomości z Polski, Kanady i świata, komentarze, wywiady, ogłoszenia i komunikaty polonijne, koncert życzeń oraz ogłoszenia handlowe

POLONIA PROGRAM RADIOWY STEREO W EDMONTON na stacji CJSR FM 88 W KAŻDĄ SRODĘ OD 18 DO 19 Program prowadzi RYSZARD MAKOWSKI
● wiadomości tygodnia ● kronika religijna ● komunikaty organizacji polonijnych ● i życzenia na rozne okazje

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

W dnach w pon 8 lipca, o godz 5 00 po poł , w srodę 10 lipca o 9 30 wieczorem i w niedzielę 14 lipca o 5 00 po poł na programie kablowym (Channel 10) zostanie nadany program dla Polonu zamieszkałej w okręgu Graham Cable lipcowy program redagowany przez duchownych i świeckich PNKK w Kanadzie

Serdecznie zapraszamy do obejrzenia powyższego programu, jak i innych, które ukazują się każdego miesiąca na tymże kanale

143-145

VICTOR W. KRUPOWICZ

Realtor & Insurance Broker

Kupno i sprzedaż nieruchomości oraz wszelkiego rodzaju ubezpieczenia

AUTO — HOME — BUSINESS INSURANCE
TEL. 533 - 8573

Westown Real Estate & Insurance Ltd, 268 Roncesvalles Ave Toronto, Ont

Nowy usprawniony system dostarczania

PACZEK DO POLSKI

przez

POLIMEX

2053 Dundas St W Toronto M6R 1W8

TEL 537 - 7914

PRZEZ POLIMEX MOZNA WYSLAĆ

- Paczki morskie
- Paczki lotnicze
- Gotówkę do rąk własnych.

POLIMEX TO NAJSTARSZA, WYSPECJALIZOWANA FIRMA WYSYŁKOWA W TORONTO, KORZYSTAJCIE Z JEJ USŁUG UWAGA MISSISSAUGA I OKOLICE

POLIMEX FORWARDING Inc.

450 Matheson Blvd u 38 Mississauga

TEL 890 - 0192

OFICJALNY PRZEDSTAWICIEL

PEKAO * Paczki * Samochody * Leky * Maszyny rolnicze * Sprzęt gospodarstwa domowego * Bony dolarowe itp

PROGRAM RADIOWY "ECHO OJCZYŹNY"

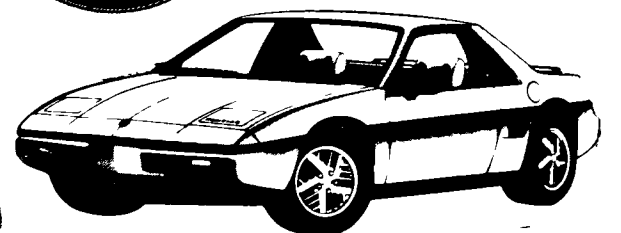
Od poniedziałku do piątku na fali CHIN FM 100 w godz od 10 30 do 11 30 rano

Program prowadzi Karolina Kęsik

W programie koncert życzeń, wiadomości polonijne i z Polski, interesujące wywiady, komentarze, muzyka dla wszystkich 637 College St, Toronto, Ont M6G 1B6, tel 531-9991, dom 247-9755



EUGENE KUPER
TEL. (416) 766 - 2443
2500 Bloor Str. West



Nowe i używane samochody osobowe

Old Mill Pontiac Buick -
Międzynarodowy Festiwal
Oszczędności

oferujemy Pontiac, Buick and GMC

- Sprzedaż finansowanie wypożyczanie serwis
- Zamiany (trade in) mile widziane
- Posiadamy duży wybór nowych i używanych samochodów w atrakcyjnych cenach
- Oferujemy doskonałe warunki finansowe przez GMAC
- Niskie wpłaty z dołu (down payment)
- Służymy profesjonalną radą przy kupnie samochodu
- Znajdziesz nas niedaleko stacji metra Jane, jeden blok na zachod od Jane Str
- Wszystkich informacji udzielamy także w języku polskim

WIELKA WYPRZEDAŻ SALE

KOMIS

139 Roncesvalles Ave TEL 534 - 9362

Posiadamy w dużym wyborze

- wyroby rzemiosła artystycznego i rękodzielnictwa
- kostiumy ludowe ● bogatą galerię kryształów
- bursztyny, biżuterię artystyczną, srebro ● polski fajans z Włocławka i porcelanę

ZAPRASZAMY

DO NASZEGO SKLEPU SZTUKI LUDOWEJ

Tylko u nas bez kłopotu wybierzesz
wytworny, elegancki prezent dla każdego!

R. J. FASHIONS

Nowo otwarty polski sklep

posiada duży wybór pojedynczych fasonów

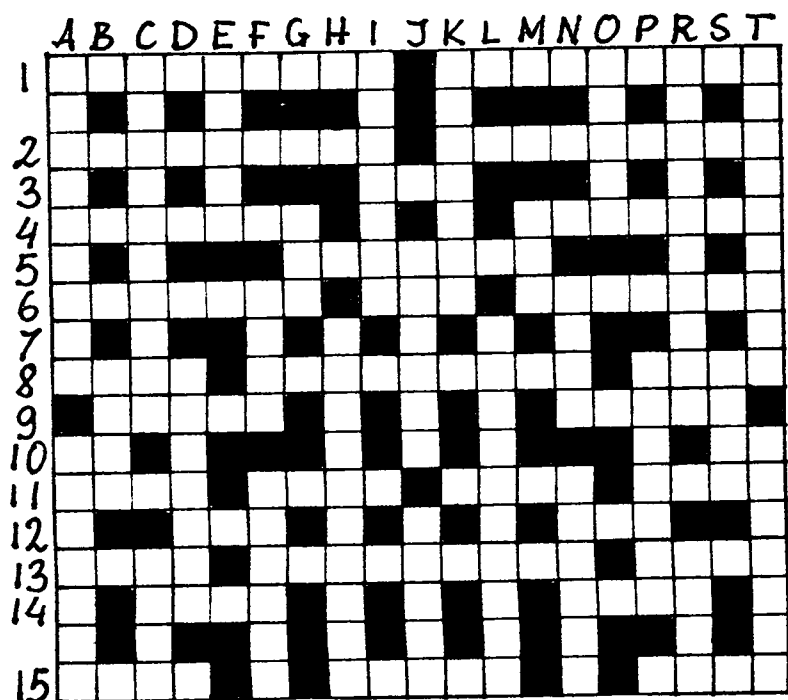
Szyjemy na miarę i naprawiamy
Ceny bardzo okazyjne

1544 Bloor St W (rog Dundas i Bloor)

TEL 533 - 8881

KRZYŻÓWKA WŁASNA

Nr 142



- Pozomo**
 1-A cos z Mc Donalda
 1-K kumoterstwo
 2-A kurort nad Bałtykiem
 2-K jazda
 3-I pies na myszy
 4-A owoc tropikalny
 4-M imię tenisistki Navratilowej
 5-O przyszła zaba
 6-A kleryk posiadający ostatnie ze święcen niższych, zwolennik
 6-I cztery w talu
 6-M dzwiga zasłony
 8-A ponoc zyje w Himalajach
 8-F sok z granatów uzywany do koktaili
 8-P enklawa zieleni w miescie
 9-B wieszczka z Delf
 9-N na nogach skoczka lub zjazdowca
 10-A symbol chem krzemu
 10-S dopisek na koncu listu
 11-A zasadnicza konstrukcja drewnianej chałupy
 11-F morski ssak
 11-K pies myslwski
 11-P prezydent zaleznej od

- Niemców Republiki Słowackiej
 12-D gatunek wierzby
 12-N okrzyk z Corridy
 13-A nłkzemnik
 13-F spisuje wazne wydarzenia epoki
 13-P ptak nocny
 14-C Wielka Korolowa u wybrzezy Australii
 14-N lisi ogon
 15-A gory w Europie
 15-H tarcza Pallas Ateny
 15-P rejon zamieszkały przez Arabów w Palestynie

- 1-R zaswiadczenie dowód
 1-T rodzaj materiału
 4-G rzeka w ZSRR
 4-M dodatek do klusek na Wigilię
 5-J materiał do budowy nawierzchni drogowych
 6-F stroj Rzymianina i prokuratora
 6-N dawna forma tytułowania, Wacpan
 7-H kwiaty doniczkowe
 7-L technika graficzna
 8-B kraina hist na plw Bałkańskim
 8-D miastow Brazylu
 8-P ostentacyjny sprzeciw
 8-S tkanina prążkowana
 10-A bylina o własnościach leczniczych
 10-I panstwo w Afryce
 11-F dywanik tkanina na scianie
 11-N polecenie, komenda
 12-J biegań za saniami na kiczowych obrazach
 13-C pomost na statek
 13-R wysepka zieleni na pustyni

- Pionowo**
 1-A żołnierz ukraińskich wojsk Petlury, kozacy - powstancy
 1-C przodkowie słoni
 1-E ansa
 1-I przemiana jednych substancji w inne
 1-K związki pochodne cukrów występują w owocach
 1-D ciastko lub zamek błyskawiczny

Nr 141



BRYDŻ

CZY MUSIAŁEŚ LEZIEĆ?

Późnoc

53-C ♠ K
 ♠ xxxxx
 ♠ AQx
 ♠ xxxxx

Zachód

♠ QJ109
 ♠ xx
 ♠ Jxxx
 ♠ AQJ

Wschód

♠ xxxxx
 ♠ Jx
 ♠ Kxxx
 ♠ xx

Deklarant

♠ Axx
 ♠ AKQxx
 ♠ xx
 ♠ K10x

KONTRAKT 4 kier WYJŚCIE dama pik
 Rozgrywka nie jest trudna Proszę znaleźć sposób grania, biorąc pod uwagę 2 warianty
 1 kiery są rozłożone 2 - 2
 2 kiery są rozłożone 3 - 1

Omówmy pierwszy wariant po wzięciu lewy królem pik gramy 2 razy atu z ulgą stwierdzamy że wbrew matematycznemu prawdopodobieństwu kiery rozłożyły się 2 - 2 Ale to nie koniec trzeba jeszcze znaleźć to drobne "cos" co pozwoli uzyskać 10 lew a nas pasowac na mistrza brydzowego

Zgrywamy asa pik na którego stracamy na stole błotkę karo Następnie w przygotowaniu tego "co" oczyszczamy rękę z pików bijąc ostatniego pika na stole No jak sądzicie czym jest to tajemnicze "cos" które przygotowaliśmy?

To znów nasz stary przyjaciel gra na koncową wpustkę Otwieramy pułapkę grając asa a następnie damę karo Obójtne, który z przeciwników weźmie króla Jeśli z to będzie zmuszony odwrócić w ręce w nozycy w rękę lub dać nam zrzutkę-przebitkę Jeśli W to również musi zagrać trefl z tego samego powodu Gramy 10 trefl i wpuszczamy z do ręki Skutek - jak uprzedmio

W drugiej alternatywie kiery rozłożone 3 - 1 sprawa przedstawia się znacznie gorzej Jak uprzednio gramy 2 razy atu w myśl matematycznego prawdopodobieństwa

PARZYSTE RESZTÓWKI SA NIEBEZPIECZNE

znaleźliśmy u jednego z przeciwników 3 atuty Nie pozostaje nam nic innego jak sciągnąć pozostałe atu i liczyć na udanie impasu karo

Niestety, w tym rozdaniu król jest poza ręką więc musimy lezec Pozostaje nam jednak satysfakcja ze zrobiliśmy wszystko co było w naszej mocy

HOROSKOP TYGODNIA 4.VII. - 10.VII.

BARAN (Aries) 21 03 20 04	BYK (Taurus) 21 04 -21 05	BLIZNIAKI (Gemini) 22 05 21 06	RAK (Cancer) 22 06 23 07	LEW (Leo) 24 07 23 08	PANNA (Virgo) 24 08 -23 09
WAGA (Libra) 24 09 23 10	SKORPION (Scorpio) 24 10 22 11	STRZELEC (Sagittarius) 23 11 21 12	KOZIOROŻEC (Capricorn) 22 12 20 01	WODNIK (Aquarius) 21 01 19 02	RYBY (Pisces) 20 02 20 03

Tydzien sprzyjający Twoim sprawom osobistym i rodzinnym Zakochani mogą myslec o tym czy trudności obiektywne nie po krzyżują ich zamiarów na przyszłość ale w połowie tygodnia cos nieoczekiwane pojawi się na horyzoncie i ruszy z kopyta Znajdą się możliwości rozwiązania i przebrnięcia przez te trudności obiektywne
 To dobrze ze wyszedles na przeciw w sprawie która Cię drę czyła od miesiąca Juz Ci przebaczone i na pewno będzie lepiej Wykorzystaj czas wakacji dzie ci na ich doksztalcenie

Bądź przygotowany na konflikt i w pracy i w domu Nie stety popatrz na siebie to Twoja pobudliwość i brak tolerancji jest powodem tych wszystkich nieporozumien
 Zwroc uwagę na problemy innych to nie Ty jesteś jedyną osobą z problemami każdy jakies ma a nie napada na innych z tego powodu
 Drobny zakup w tym tygodniu powinien poprawic samopoczucie i wywrze dobry wpływ na osobę obdarowaną

Panom spod tego znaku zalecana jest jak najdalsza powściągliwość w okazywaniu swoich antypatii Mogłoby to miec fatalne dla nich skutki Umiar we wszystkim w tym tygodniu to będzie bardzo wskazana zasada
 Pod koniec tygodnia udana wyprawa Czy po złote runo? To się dopiero okaze
 Zachowaj pogodę ducha usmiech w każdej sytuacji jest przyjacielem szczególnie gdy okoliczności prowokują do płaczu

Dla pan Rakow wiele radości z dzieci które będą źródłem ich satysfakcji
 Byc Rakiem wsrod rozjuszonych Lwow i Skorpionow co za sytuacja! Ale tak się może teraz zdarzac w zyciu i tym razem może to się trafic i Tobie
 Wbrew pozorom jednak własnie Ty masz szansę w tej sytuacji! Dlaczego? Dlatego ze mimo Twojej nerwowosci i wrażliwosci potrafisz myslec i na chłodno rozstrzygnąć najtrudniejsze sprawy własnie w chwilach trudnych!

Odpuść i to prawdziwy powiniens byc dla Ciebie wazniejszy niz opalenizna bo będziesz miał wkrótce bardzo interesujace plany do zrealizowania Szansa w zupełnie nieoczekiwanej dziedzinie Musisz więc miec odporny nerwy i chłodną głowę
 Dla rasowych Lwów to cieka wa chwila nowa droga przed Wami Moze jednak na tej drodze nie byc za łatwo więc uważaj dobrze planuj i obliczaj

Jedno ostrzezenie! Gdziekolwiek się znajdziesz i czy będziesz pracował czy odpoczywał nie wdawaj się absolutnie w zadne rozgrywki personalne ani intrygi Nie słuchaj tez plotek i nie twórz sobie na ich podstawie doraznych teorii Mogłoby Ci to uprzykrzyć zycie po 6 lipca
 Sprawy urzędowe które wiszą nad Tobą od dluzszego czasu w tym tygodniu upomną się o załatwienie będzie to ostatnie upomnienie więc zabierz się do dzieła

Miej trochę zaufania do swego otoczenia Po 5 lipca Twoje sprawy będą się toczyć gładziej i bardziej atrakcyjnie Dla wielu Wag jest to okazja do nawiązania kontaktów z osobami bardziej je interesującymi które od dawna chciały poznac
 Twoje serce będzie żywo reagowac na liczne dowody uczucia którymi zostaniesz uhonorowany i obdarzony
 Szczęśliwa liczba 5 Kolor - cynamonowy

Wydarzy się cos co uaktualni plany podrozy ktore obmyslasz od dawna
 Po 6 lipca uważaj trochę na swoje samopoczucie nie dawaj się ponosc nerwom ani nie wdawaj się w zadne sprzeczki czy to w rodzinie czy wsrod przyjaciół
 W pracy nieoczekiwany awans wśród kolegów ale to przyniesie tez korzyści i dla Ciebie ale chyba nie finansowe choc i to w pozniejszej perspektywie jest brane pod uwagę

Jeśli masz bardzo duzy zakup w planie to nie rob tego spon tanicznie i na hurra Skonsultuj się z kims kto ma pewne doswiadczenie w tym zakresie porównaj z innymi cenami a przede wszystkim nie pomijaj swego partnera w chwili decyzji Słusznie będzie się czuł urazony
 Ostatni dzwonek na zorganizowanie dzieciom lata w miescie Najgorsze co może byc to pozostawianie ich samym sobie i te lewizji na cały dzien

Nie przewiduj niczego nie szukaj przeszkod nie poddawaj się fatalistycznym rozmyslaniom tylko ruszaj na poszukiwanie szansy a spotkasz ją na pewno
 Optymizm nikomu jeszcze nie zaszkodzil a przeciez wszyscy wiemy ze nawet nie ma tego zlego co by na dobre nie wyszło
 Z dawna wybierasz się gdzieś teraz wreszcie zacznij pakowac walizki
 Szczęśliwa liczba - 8

Czy będziesz sam czy w towarzystwie będziesz mógł spędzac interesujaco dni
 Jakies głębokie uczucie będzie się rozwijac w Twoim sercu i sta nie się ono podstawą dla Twojej przyszłości
 Masz szansę na polepszenie warunków zdrowotnych i bar dziej pogodne usposobienie
 Czekają Cię różne sympatyczne nowosci Cały weekend przebiegnie na gorączkowych przygotowaniach do wyjazdu

Potem wszystko uda Ci się rozwiązac znacznie lepiej A jeśli mozesz to postaraj się wyjechać na urlop choc na kilka dni Nad wodę konieczne Nie mysl o niczym tylko odpoczywaj To Ci da siły na później
 Od poniedziałku konieczne załatw wszystkie zaległe korespondencje to tylko poprawi Twoje samopoczucie a i przynie sie Ci wkrótce odpowiedzi na nurtujące Cię pytania
 Szczęśliwa liczba - 9

SPORT

ECHA 28 KOLEJKI I LIGI PIŁKI NOŻNEJ

Wprawdzie rozgrywki ligowe wszystkich szczebli piłki nożnej zakończyły się w ubiegłym tygodniu, o czym informowaliśmy w ostatnim numerze "ET", z dziennikarskiego obowiązku wypada nam przedstawić szczegóły ostatnich kolejek ligowych i meczów półfinałowych Pucharu Polski

Przypominamy tabelę finałową I ligi

KOŃCOWA TABELA I LIGI

	punkty	bramki
1 Górnik Zabrze	42 18	38-16
2 Legia Warszawa	41 19	36-19
3 Widzew Łódź	38-22	34-16
4 Lech Poznań	38-22	37 38
6 ŁKS Łódź	30-30	31 30
7 Ruch Chorzów	29-31	27 28
8 Górnik Wałbrzych	29-31	26-29
9 Motor Lublin	27 33	30-36
10 GKS Katowice	26-34	22 28
11 Pogon Szczecin	26-34	23 34
12 Lechia Gdańsk	26-34	23 34
13 Bałtyk Gdynia	26-34	22 34
14 Śląsk Wrocław	25 35	35-36
15 Radomiak Radom	25 35	29-32
16 Wisła Kraków	21-39	19-23

RUCH Chorzów - GÓRNIK Wałbrzych 1:1

Mimo wielu okazji piłkarze Ruchu na przerwę schodzili przy stanie bezbramkowym. Co bardziej sceptycznie nastawieni kibice Ruchu obawiali się, że nie wykorzystane sytuacje mogą się srogo zemścić.

Przypuszczenia przesądnych sympatyków Ruchu ziszczyły się w 76 min, kiedy to po dosrodkowaniu Kosowskiego wzdłuż bramki spoznili się z interwencją obrońcy Ruchu i Sobczyk uzyskał prowadzenie dla Gornika. Ale goście cieszyli się nim raptem 3 minuty, bowiem po upływie tego czasu Warzycha strzelił bardzo precyzyjnie z linii pola karnego i wyrównał straty.

Bramki Ruch - Warzycha 79, Górnik Wałbrzych - Sobczyk 76. Widzów 5 000.

RUCH Jojko Pałka, Walot Wałeszczak, Fornalak (73 Fornalik), Szuster Jaworski (46 Nowak), Szewczyk - Bąk, Mikulski, Warzycha.

GÓRNIK Walusiak Wojcik, Dolny Majewski, Łukaszewski, Kowalik (82 Rusiecki), Truszczynski, Ciołek, Sobczyk, Kosowski, Stelmasiak (73 Jamkowski).

POGON Szczecin - ŁKS Łódź 3 0

Portowcy uwijali się jak w ukropie. Raz po raz na przedpolu bramki Baki dochodziło do ostrych spięć. W 12 min po strzale Janusza Turowskiego piłka ugrzęzła w siatce bramki ŁKS. Sędzia nie uznał gola, orzekając, że Turowski był na spalonym. Tak istotnie było. W 25 min nikt już nie miał wątpliwości. Po podaniu Hawrylewicza Lesniak zmusił Bakę do kapitulacji. Tuz przed przerwą po akcji Turowski - Wolski, ten ostatni z bliskiej odległości strzelił nie do obrony.

Po zmianie stron szczecinianie dyktowali warunki na boisku. Bramki Lesniak 25, Wolski 44 i Prokopowicz 88. Widzów 6 000.

POGON Długosz, Ostrowski, Makowski, Sokołowski, Urbanowicz, Kuras, Wolski, Kęsy (13 Włoch), Hawrylewicz (82 Prokopowicz), Lesniak, Turowski.

ŁKS Bako, Rozycki, Wesolowski, Wenclewski, Sybilski (31 Gierek), Chojnacki, Kruzanki, Klimas (63 Więzik), Ziober, Baran, Robakiewicz.

Żółte kartki: Ziober i Chojnacki (oba ŁKS).

LECHIA Gdańsk - MOTOR Lublin 2:1

Juz w 7 min Pękala strzelił tuz nad poprzeczką, a kwadrans później wykorzystał dosrodkowanie Cybulskiego i skierował piłkę do bramki.

W 42 min Mozejko przeszedł bez trudu obrońców Motoru i celnie strzelił mimo interwencji Opolskiego. Było więc 2:0 dla Lechii i zdawało się, że losy meczu powinny być przesądzone.

Motor jednak nie rezygnował, przeprowadził wiele ataków i w 58 min Iwanicki strzałem z ok 20 metrów zdobył kontaktową bramkę przy czym Stawarz wyrzucił się zagapił.

Bramki Lechia - Pękala 18 i Mozejko 42, Motor - Iwanicki 58. Widzów 15 000.

LECHIA Stawarz, Grembocki, Kulwicki (62 Małek), Cybulski, Salach, Mozejko, Kaminski, Pękala, Oblewski, Polak, (37 Miller), Kruszczyński.

MOTOR Opolski, Witkowski, Milewski (58 Żuchnik), Grzanka, Boguszewski, Jasna, Iwanicki, Bartoszewski, Szczepanski - Łatka, Car (46 Kudyba).

Żółte kartki: Pękala (Lechia) oraz Boguszewski i Iwanicki (oba Motor).

ZAGŁĘBIE Sosnowiec - LEGIA Warszawa 0:1

Niby grały zespoły ze ścisłej czołówki, ale z gry wcale nie można się było domyslić.

Gospodarze w pierwszych 50 min wypracowali kilka sytuacji strzeleckich, jednak nikt nie potrafił zmusić do kapitulacji Kazimierskiego.

Po przerwie Legia nadawała ton grze. Cisek łatwo uciekł po skrzydle lewą stroną, płasko posłał piłkę wzdłuż bramki, zaden z obrońców i bramkarz Bęben nie zdołali przejąć podania i Karas pewnie strzelił do pustej bramki. Jeszcze w 66 min Sikorski i Biernat wymanewrowali obrońców, ale strzał Biernata wybił nogą Bęben. Tuz przed końcem meczu fatalnie spudłował z 10 metrów Cisek.

Bramka Karaś 63 min. Widzów 14 000.

ZAGŁĘBIE Bęben, Sączek, Romanski, Kordysz, Koterwa, Softysk (46 Laszka), Tochel, Wyrobek, Urban, Spiewak, Ryczek (87 Krawiec).

LEGIA Kazmierski, Kaczmarek, A Sikorski, Gawara, Wdowczyk, Biernat, Buda, Karas, W Sikorski - Buncol, Arceusz (58 Cisek).

Żółta kartka: W Sikorski (Legia).

TENIS

Przełom czerwca i lipca jest tradycyjnym okresem rozgrywania turnieju wimbledonskiego.

Na położonym na obrzeżach Londynu kompleksie kortów trawastych od rana do późnego wieczora toczą swe pojedynki tenisistów, którzy udział w tej imprezie traktują jako punkt honoru. W tym roku stawiła się w Londynie cała smietanka światowego tenisa. Wśród panów z nr 1 rozstawiono Johna McEnroe, wśród pan po raz pierwszy nie przyznano pierwszeństwa żadnej z tenisistek. Po sukcesie paryskim Chris Evert-Lloyd otrzymała nr 1, który dzieli z Martyną Navratilovą. Która zwyciężyła w finale, utrzyma nr 1 na dłużej. Jeśli obie zawodniczki odpadłyby wcześniej zachowałyby status quo. Pierwsze gry przyniosły prawdziwą inwazję tenisistów czeskich. Nie wypadli oni rewelacyjnie nawet w

pierwszej rundzie, ale samo przedarcie się do turnieju głównego przez gry eliminacyjne tak dużej liczby graczy bardzo dobrze świadczy o poziomie szkolenia tenisa w całej Czechosłowacji, bowiem wśród Czechów wybił się Słowak Miroslaw Mecir, Vajda, Navratil czy wśród pan Budarova Plchova, Holikova, Skronska, Skuherska mają szansę dołączyć do najlepszych Mandlikovej, Sukovej czy Lendla i Smida. Nieoczekiwanie w I rundzie turnieju odpadł zwycięzca Roland Garros-Szwed Mats Wilander. W wywiadzie dla "Sunday Mail" był rozgoryczony swą porażką, gdyż Wimbledon traktował zawsze poważnie. Wilander chce obecnie uregulować swoje życie prywatne. Pragnie zamieszkać śladem Borga w Monte Carlo i ożenić się ze swą dunską narzeczoną Annette Olsen. Wilander oczywiście biedy nie cierpi, ale stwierdza, iż z zarobionych pieniędzy dużo mu nie zostaje, bowiem 20% sumy zabiera państwo, w którym odbywa się tur-

nej, 20% jego menadzerowie, zaś 80% z reszty szwedzki fiskus. Nasz reprezentant Wojciech Fibak odpadł w I rundzie, ulegając Mike Leach z USA 7-6 (7-3), 6-4, 6-1. Zwycięzca Fibaka zresztą długo w turnieju nie pogrążył, bowiem w II rundzie trafił na Iwana Lendl'a, z którym przegrał, ale po zaszarż walce 6-3, 1-6, 6-2, 6-7 (4-7), 6-4. Jak dotychczas w turnieju pan faworytki wygrywają swe pojedynki.

Lekkoatletyka

HEIDENHEIM Rozegrano lekkoatletyczny trójmecz kobiet, w którym zwyciężyła Bułgaria 114 pkt.

Odmłodzona reprezentacja Polski - osłabiona brakiem Lucyny Kałek, Genowefy Olejarz i Elżbiety Tomczak - spisała się lepiej, niż oczekiwano. Szczególnie dobrze wypadły sprinterki. Na 100 m wygrała Ewa Rybak-Pisiewicz 11 40 przed Iwoną Pakułą 11 45, a na 200 m bezapelacyjnie triumfowała Ewa Kasprzyk - 22 70, Urszula Jaros była trzecia - 23 27. Wysoką formę potwierdziła Genowefa Błaszak, pierwsza w biegu na 400 m. Czas 50 89 zapewniła jej drugą lokatę w historii w Polsce, szybciej pobiegła u nas jedynie Irena Szewińska - 49 28. Uday był też debiut Małgorzaty Duneckiej w biegu na 400 m. pl. Lublimianka okazała się w nim najlepsza, wyprzedzając rywalki rezultatem 57 06 (siódmy wynik w historii). Drugą lokatę w tym biegu wywalczyła Jolanta Stalmach 57 74.

Sukcesy odniosły też w Heidenheim polskie sztafety. W biegu na 4x100 m nasze reprezentantki (Iwona Pakuła, Urszula Jaros, Ewa Pisiewicz, Ewa Kasprzyk) osiągnęły 43 28, wynik gorszy tylko o 0 06 sek od rekordu Polski Sztafety 4x100 m (Małgorzata Cisek, Małgorzata Dunecka, Jolanta Stalmach, Genowefa Błaszak) wygrałamy czasem 3 31 81.

W konkurencjach technicznych Polki zajmowały z reguły dalsze lokaty.

Koszykówka

Mecz finałowy pomiędzy ZSRR i Czechosłowacją zakończył się

wynikiem 120-89 (54-47). Jak uznano, był to najlepszy finał od osmiu lat.

OSTATECZNA KOLEJNOŚĆ XXIV MISTRZOSTW EUROPY

1 ZSRR, 2 CSRS, 3 Włochy, 4 Hiszpania, 5 RFN, 6 Francja, 7 Jugosławia, 8 Bułgaria, 9 Izrael, 10 Rumunia, 11 Polska, 12 Holandia.

Żulel

W Rybniku odbyły się finały Mistrzostw Świata w jeździe paramei. Bezapelacyjny triumf odnieśli reprezentanci Danii, przed zuzłowcami Angli i USA.

Zuzłowcy Danii - wychowankowie trzykrotnego mistrza świata, Ole Olsena, byli od początku uważani za faworytów.

Wygrali - ponieważ bardzo tego chcieli - powiedział Ole Olsen, który przywiózł do Rybnika dwóch znakomitych zuzłowców Erka Gundersena - mistrza świata 84 i Tommy Knudsen.

- W tym roku zdobędziemy wszystko mistrzostwo par mamy już w kieszeni, potem sięgniemy po mistrzostwo indywidualne, drużynowe i na długich torach.

Mozna wierzyć Olsenowi, zna się na zuzlu.

Duet dunski dał popis znakomitej jazdy, zarówno pod względem indywidualnych umiejętności, jak i walorów taktycznych. Bezpośrednie spotkanie z obrońcami tytułu, parą angielską, przyniosło zwycięstwo Dunczykom. Trzecie miejsce zdobyli zuzłowcy USA.

Polacy, znaleźli się na ostatniej, siódmej pozycji, przegrywając pięć spotkań, a remisując jedno. Nie pomogły nawet czary i zbieżności dat 14 lat temu. Własnie w Rybniku, 15 czerwca tytuł mistrzów świata zdobyli Andrzej Wyglenda i Jerzy Szczakiel, zdobywając komplet 30 punktów - każdy po 15. Tym razem Andrzej Huszcza i w ostatniej chwili dookołowany Grzegorz Dzikowski (w miejsce Piotra Pyszego) nie potrafili nawet w części skopiować wydarzenia sprzed 14 lat i zdobyli tylko 8 punktów - po 4.

Na czym jeżdżą Dunczyki, czyżby jakaś tajna bron? Nic podobnego. Nie ma żadnej tajemnicy - na motocyklach marki GM, które produkuje Włoch, były zawodnik zuzłowcy, Giuseppe Marzotto. Motocykle te są znane już od kilku lat. Egon Mueller zdobył w 1983 r tytuł mistrza świata własnie na GM.

Polacy dysponowali również sprzętem wysokiej jakości. Huszcza miał do dyspozycji Goddena i Weslake'a, a Dzikowski dwa Goddeny i również Weslake'a. Znakomicie przygotowane Goddeny udostępnił Dzikowskiemu Zenon Plech. Wydaje się jednak, że przymierzanie się do obcych motocykli w ostatniej chwili nie jest przedsięwzięciem najszluszniejszym. Nawet nowicjusz tego sportu wie, że w każdą maszynę trzeba się wjeżdżać.

1 Dania 29	- Erik Gundersen 16 (1 3 2 2 3)
2 Anglia 27	- Tommy Knudsen 13 (2 2 1 3 1 2)
3 USA 22	- Bobby Schwart 9 (2 0 2 2 1 2)
4 Nowa Zelandia 15	- Ivan Mauger 9 (0 1 3 1 3)
5 Szwecja 14	- Jan Andersson 10 (0 1 1 3 3 2)
6 Australia 11	- Phil Crump 5 (1 2 0 2 0 0)
7 Polska 8	- Steve Reeling 6 (2 1 1 0 1 1)
8 Andrze Huszcza 4	(0 3 1 0 0 0)
9 Grzegorz Dzikowski 4	(1 0 0 1 1 1)

Milk Race

Wrócił do kraju drużyna kolarska, prowadzona przez Ryszarda Szurkowskiego w międzynarodowym wycigu open - Dookoła Anglii. Kolarze wrócili zadowoleni przede wszystkim dlatego, że mają już ten ciężki wycig za sobą, była to bowiem impreza najeżona kraksami, po których wielu zawodników odwożono do szpitali. Polakow to, na szczęście ominęło. Wszyscy dojechali do mety. A wycig ukończyło tylko 55 kolarzy z 12 drużyn.

Generalnie Milk Race 1 Eric van Lancker (Belgia - Fango) - 45 48 54, 2 Rov Knickman (USA) - 2 46, 3 Paul Watson (W Bryt) - 4 07, 4 Zenon Jaskuła - 8 30, 17 Uryga 13 30, 23 Rekosjewicz - 15 59, 32 Ludwiniak - 25 11, 35 Lesniewski - 26 21, 45 Serebiuk - 39 19.

Drużynowo 1 Polska -



MATS z ANNETTE OLSEN

SPORT

WISŁA Kraków -
SŁĄSK Wrocław
1:0

Adam Nawalka okazał się tworcą zwycięstwa wisłaków i choć przebywał na boisku tylko przez trzy czwarte meczu, swoją roztropną i skuteczną grą udowodnił, że nadal jest piłkarzem sporego formatu. Nawalka zachowywał się na boisku niczym profesor i dał poglądową lekcję swym młodszym kolegom. Nie wytrzymał kondycyjnie, ale w jego miejsce wszedł kolejny rutyniarz, Motyka i znakomicie zampełnił lukę po koleźce.

Losy meczu rozstrzygły się w 77 min., Bozek celnie podał do Motyki, a ten wrzucił piłkę na pole karne rywali, głowkował Szopa, piłkę przejął Gorgon i ponad skaczącym Jedynakiem wpakował ją do siatki.

Bramka Gorgon 77 Widzów 800

WISŁA Zajda - Giszka, Nawrocki Gorgon, Jajocha, Bozek, Lipka, Nawalka (77 Motyka), Targosz, Klaja (74 Szopa) Wrobel

SŁĄSK Jedynak, Matys (81 Żurek), Krol, Mandziejewicz, Tešiorowski, Rudy, Rosa, Prusik, Tarasiewicz, Marciniak, Socha (81 Nocko)

Złote kartki: Motyka (Wisła) oraz Rosa i Tešiorowski (Słask)

137 34 25, 2 W Brytania - 4 40, 3 Fangio - 10 14, 4 ZSRR - 11 19

Szermierka

57 indywidualnie i 29 drużynowo mistrzostwa Polski w szermierce dobiegły końca. Mistrzem szabli został Tadeusz Pięła, zaś w szpadzie triumfował Piotr Sozanski.

Rajdy

Polscy kierowcy, Marian Bulewicz i Ryszard Zyszkowski zajęli drugie miejsce w rozegranym na szosach Rumunii XX samochodowym Rajdzie Dunaju. Jadąc samochodem Polonez 2000 Polacy uzyskali na trasie 860 km łączny czas 3 55 52 i zostali wyprzedzeni przez Węgrów A Ferjanca i J Tandariego (Renault 5 Turbo) o 4 22.

Startowało 62 załóg z 10 krajów

WYŚCIG
DOOKOŁA AUSTRII

W Grazu zakończył się 37 kolarski wyścig Dookoła Austrii. Zwycięzcą imprezy został reprezentant NRD Olaf Jentzsch, wyprzedzając o 1 21 Libora Matejkę (CSRS) i o 1 56 Primoza Cerina (Jugosławia). Najlepszy z Polaków Andrzej Mierzejewski zajął 13 miejsce, Mieczysław Korycki był 19, a Lech Piasecki - 38.

Lech Piasecki, który po triumfie w Wyścigu Pokoju bez większych sukcesów startował w Austrii, bliżej jednak wielkiej klasy. Na trasie ósmego etapu jazdy indywidualnej na czas (24 km) Piasecki uzyskał najlepszy czas 30 11, wyprzedzając o 0 18 samego Olafa Ludwiga i o 0 38 Jentzschę. Dziesiąte miejsce zajął na tym etapie Andrzej Mierzejewski tracąc do zwycięzcy 1 10.

Polscy kolarze pokazali się z dobrej strony podczas ostat-

RADOMIAK -
GÓRNIK Zabrze
1 1

Przewaga Gornika została udokumentowana w 16 min. Pałasz, egzekwując rog, podał dokładnie do nadbiegającego Maki, a ten silnym strzałem z 18 metrów zdobył prowadzenie. W 24 min mogło być 2:0. Makowiecki zdołał jednak wybić piłkę z linii bramkowej, a dobitka Zgutzynskiego trafiła w słupek.

W 46 min Cebrat wybronił swój zespół od utraty gola, w 58 min Szymanek trafił w słupek. Szczęście usmiechnęło się do gospodarzy dopiero w 80 min. Sajewicz zmienił kierunek piłki po dosrodkowaniu Mrozka, najlepszego na boisku, i Radomiak uratował remis.

Bramki: Radomiak - Sajewicz 80, Gornik - Majka 16. Widzów 10 000

RADOMIAK Makowiecki - Mrozek, Skonieczny, Sadowski, Jeromin, Benesz, Andrzejewski (46 Niedziolka), Woździejewski, Szymanek (76 Ogórzalek) Sajewicz

GÓRNIK Z Cebrat - Gunia, Dankowski, Matysik, Kostrzewa, Majka, Lesnik (88 Cyron), Komornicki, Ossowski (79 Klemenz), Pałasz, Zgutzynski

Złote kartki: Kotas i Gierszewski (obaj Bałtyk)

LECH Poznań -
BAŁTYK Gdynia
2 0

W Lechu dobrze zagrał Niewiadomski. Obie bramki to jego zasługa.

W 32 min wykorzystał błąd Konkolewskiego, który fatalnie podawał piłkę do swojego bramkarza.

Kibice uwierzyli, że mecz nie zakończy się remisem dopiero w 88 min. Niewiadomski znowu szarżując na bramkę gości, został sfaulowany przez Wojdygę. Skutecznym wykonawcą rzutu karnego był Pawlak, najlepszy zawodnik na boisku.

Nie wiadomo jednak, jak potoczyły się mecze, gdyby w 7 min pan Banasz podyktował rzut karny dla Bałtyku. Nikt nie miał wątpliwości, że Partynski popchnął na polu karnym znajdującego się w dogodnej sytuacji strzeleckiej Witowskiego. Ale karnego nie było.

Bramki: Niewiadomski 32 i Pawlak 88 (z karnego). Widzów 10 000

LECH Plesnierowicz - Partynski, Pawlak, Łukasik (67 Szewczyk), Barczak, Stroński (59 Bąk), Jakolcewicz, Araszkiewicz, Rybak - Okonski, Niewiadomski

BAŁTYK Wojdyga, Gierszewski, Sieracki, Walczak, Konkolewski (46 Mieszewski), Kotas (46 Kałużny), Toczek, Przygodzki, Cirkowski - Witowski, Filipczak

Złote kartki: Kotas i Gierszewski (obaj Bałtyk)

WIDZEW Łódź -
GKS Katowice
1 1

Mecz stanowił przedsmak finału Pucharu Polski, zakończył się zaś wynikiem nie rozstrzygniętym ku rozczarowaniu łódzkiej widowni. Dopiero po przerwie padły bramki.

W 69 min Smolarek ogrył Piekarczyka, ale i tak nic prawdopodobnie by z tej indywidualnej akcji nie wyniknęło, gdyby nie bezmyślny faul katowiczana. Decyzja mogła być tylko jedna - rzut karny! Do piłki ustawionej na "wapnie" podszedł Wojcicki i zdobył upragnioną bramkę.

Widzewiacy, upojeni prowadzeniem 1:0, zapomnieli, że w piłkę nożną gra się przez 90 minut. Furtok przypomniał sobie ze okrzyknięto go odkryciem ubiegłorocznego sezonu, minął w stylu specjalisty narciarskich siałomów parę łódzkich stoperów i kopnął wzdłuż bramki. Tam, tuż przy lewym słupku Bolesty, dopadł piłki Łuczak i grzechem byłoby spudłowac w tak doskonałej sytuacji 1:1. Tak też się skończyło.

Bramki: Widzew - Wojcicki 69 (karny), GKS - Łuczak 77. Widzów 10 000

WIDZEW Bolesła - Kaminski, Dziuba, Wojcicki, Przybys, Leszczyk, Świątek (57 Kasperkiewicz), Kajrys, Myslinski - Dziekanowski, Smolarek

KATOWICE Sput, Matys, Piekarczyk, Zając, Kapias, Morcinek (70 Hetmanski), Łuczak, Krzyżos, Kubisztal, Biegun, Furtok (89 Owczarczyk)

PÓŁFINAŁY PUCHARU POLSKI

GÓRNIK ZABRZE —
WIDZEW ŁÓDŹ
3.1 (1 1)

Bramki: Gornik - Komornicki 5, Kaminski (samobójcza) 46 oraz Zalastwicz 77, Widzew - Dziuba 6. Widzów 25 000

GÓRNIK Wandzik - Gunia, Dankowski, Klemenz (46 Lesnik), Kostrzewa, Majka, Matysik, Ossowski, Komornicki, Pałasz, Cyron (69 Zalastwicz)

WIDZEW Bolesła - Przybys, Wojcicki, Dziuba, Kaminski - Leszczyk (71 Kasperkiewicz), Świątek (89 Kuniczuk), Myslinski, Kajrys - Dziekanowski, Smolarek

Złota kartka: Kajrys (Widzew)

Trzeba było dwóch miesięcy, aby role się odwróciły. Przed pierwszym meczem pucharowym większość kibiców i znawców futbolu dawała duże szanse odradzającemu się zespołowi Gornika na zdobycie w tym sezonie mistrzostwa kraju i Pucharu Polski. Przed meczem rewanzowym w Zabrzu takie notowania mieli łodzianie. Trzybramkowa zaliczka była tak pokaznym kapitałem, że większość znających się na futbolu ekspertów uważała ją za wręcz niemożliwą do roztrwonięcia. Jedynie przez 2 min wierzono w Zabrzu, że może się to urzeczywistnić.

Na początku meczu Komornicki popisał się celnym strzałem, po którym piłka wylądowała w okienku. Pozostały więc tylko 2 bramki do odrobienia, a niemal cały mecz przed gospodarzami. Jednak chwile szczęścia trwały krótko, bowiem w 6 min łodzianie wyrównali straty. Bramkarz Gornika bez większych kłopotów powiniem piłkę wylapać, albo przynajmniej próbować to uczynić. Gol całkowicie obciąża jego konto.

Po zmianie stron gospodarze od pierwszego gwizdka znowu ruszyli do szturmowania bramki Bolesty. Nagrodą było prowadzenie uzyskane w zamieszaniu podbramkowym i przy dużej nierasobliwości obrońców Widzewa.

Do ostatnich sekund atakowali, mając zdecydowaną przewagę i przy nieco większym szczęściu mogli nawet poważnie zagrozić awansowi Widzewa do finału. Czołowymi postaciami w zespole Gornika byli Matysik, Komornicki i Kostrzewa. Łodzianie w tym meczu zagraли słabo i mieli zbyt wiele luk.

BAŁTYK GDYNIA -
GKS KATOWICE
1 2 (0 1)

Bramki: Bałtyk - Walczak 58, GKS - Rzeszutek 27, Furtok 79. Widzów 1 500

BAŁTYK Wojdyga - Sieracki, Walczak, Gierszewski (46 Toczek), Konkolewski, Kotas (75 Kałużny), Rzepka, Witowski, Przygodzki, Filipczak, Cirkowski

GKS KATOWICE Sput, Matys, Piekarczyk, Zając, Kapias, Morcinek (82 Hetmanski), Łuczak, Kubisztal, Furtok, Biegun, Rzeszutek (55 Krzyżos)

Złote kartki: Sieracki i Cirkowski (Bałtyk), Kubisztal (GKS Katowice)

Czerwona kartka: Rzepka (Bałtyk)

Od początku spotkania gdynianie próbowali odrobic straty jednego gola z pierwszego meczu w Katowicach, lecz podobnie jak w poprzednich spotkaniach zawodzili pod bramką rywali. Furtok, w 27 min, podał dokładnie do nadbiegającego Rzeszutka i ten zdobył bramkę Bałtyk, aby awansować do finału. Musiałby zdobyć 3 gole, a nie stracić żadnego. To przy małej skuteczności gdynian było praktycznie niemożliwe, choć gospodarze nadal walczyli o poprawę wyniku i zdołali nawet zdobyć wyrównującą bramkę, której autorem był Walczak.

Później z biegiem czasu gra stawała się coraz ostrzejsza. Gdynianie chcieli koniecznie zdobyć następne bramki. Mieli do tego sporo okazji, ale ich strzały miały minimalnie cel. W 79 min. piłka po dalekim wykopie spod bramki GKS trafiła do Bieguna, który podał celnie do nadbiegającego Furtoka i zrobiło się 2:1 dla GKS. Tak więc awans drużyny katowickiej został w tym momencie przesądzony.

PRACE
PZPN

Nowe władze Polskiego Związku Piłki Nożnej ostro wzięły się do pracy, chcąc jak najszybciej nadrobić zaniedbania poprzedniej ekipy. Nadal priorytet ma I reprezentacja, przygotowująca się do decydującego meczu z Belgią, w ramach eliminacji do meksykańskich mistrzostw świata w 1986 roku. Mecz z Belgią odbędzie się na tradycyjnie szczęśliwym stadionie Śląskim w Chorzowie dnia 11 września. Obecnie trwa remont jego nawierzchni. Kadrowicze w dniach 6-14 lipca przebywać będą na zgrupowaniu w osrodku "Igloopolu" w Straszecinie koło Dębicy, co jest wynikiem staran prezesa PZPN Edwarda Brzostowskiego, który był jeszcze nie tak dawno prezesem "Igloopolu" Dębica i dyrektorem kombinatu o tej samej nazwie. W środowisku piłkarskim prezes Brzostowski ma opinię człowieka nieprzypadkowego i wiedzącego o co w futbolu chodzi. Po zgrupowaniu kadra uda się do RFN, gdzie rozegrane zostaną trzy mecze towarzyskie z zespołami Bundesligi, stylowo przypominających grę Belgów. W sierpniu reprezentacja rozegra mecz na wyjeździe ze Szwecją oraz na stadionie Śląskim z nieznanym jeszcze zagranicznym klubem. 1 września rozpocznie się zgrupowanie w Wisle, zaś w międzyczasie, 4 września w Brnie Polska zmierzy się z Czechosłowacją. Mecz z Belgią to ostatnim w tym sezonie. 16 listopada przyjadą do Chorzowa Włosi, winni nam rewanż za grudniową porażkę Polski 0-2 we Włoszech. Reprezentacja sezon zakończy wyjazdowym meczem z Turcją 11 grudnia. PZPN planuje, iż w przypadku awansu Polski do mistrzostw w Meksyku jeszcze na jesieni rozegrane zostaną awansem trzy kolejki ligowe rundy wiosennej oraz półfinały Pucharu Polski 1986 roku. We wrześniu tego roku ma być opublikowany stały terminarz rozgrywek ligowych, ważny do końca 1988 roku. Obecnie obowiązuje absolutna blokada zagranicznych wyjazdów piłkarzy (do meczu z Belgią). Po tym spotkaniu o wyjazd mogą ubiegać się piłkarze jedynie mający na swym koncie występ w pierwszej reprezentacji. W końcu września prawdopodobny jest transfer Włodzimierza Smolarka do jednego z klubów francuskich (Paris St Germain).

Sprawa Jerzego Wijasa, odbywającego służbę wojskową, o której pisaliśmy, zmierza do zakończenia. Jak poinformował PZPN Jerzy Wijas nadesłał z jednostki wojskowej do władz związku list, w którym prosi o wyrażenie zgody na jego grę w barwach Legii Warszawa.

W meczu finałowym Pucharu Polski rozegranym 27 czerwca na stadionie Legii w Warszawie pomiędzy Widzewem Łódź i GKS Katowice padł wynik bezbramkowy 0-0. O zdobyciu Pucharu zdecydowały rzuty karne, które lepiej egzekwował łodzianie, zwyciężając 3-1. Tak więc w Pucharze Zdobywców Pucharu reprezentować nas będzie zespół Widzewa Łódź, w Pucharze UEFA zespoły Legii Warszawa i Lecha Poznań, zaś w Pucharze Klubowych Mistrzów Europy zespół mistrza Polski - Gornik Zabrze.

NIERUCHOMOŚCI H M T

EAGLE
REAL ESTATE LTD

3290 Lakeshore Blvd West Toronto, Ontario M8V 1M4

Nasze hasło **RZETELNA I FACHOWA OBSŁUGA KLIENTÓW**
Po wszelkie informacje dotyczące sprzedaży lub kupna prosimy dzwonić **TEL. 259 - 9231**

- **QUEENSWAY ROYAL YORK** Bungalow 3-sypialnowe z wykończoną piwnicą, prywatnyjazd z garażem Stanslaw Dżarmaga tel Toronto 259-9231
- **KIPLING LAKE SHORE**, murowany wolno stojący 3-sypialnowy dom częściowo wykończona piwnica możliwość rentowania prywatnyjazd z garażem OKAZJA Wacek Nawratil tel 259-9231
- **RONCESVALLES** 3 sklepy z apartamentami można objąć bez lokatorów Tadek Sromek Toronto tel 259-9231
- **Wspaniała lokalizacja biznesu istniejącego od 12 lat.** Wszystkie urządzenia do własnego wyrobu wędlin W cenie wliczony jest dom byznes oraz 2-sypialnowe mieszkanie Cena wywoławcza 95 000 Po dalsze informacje Czesław Sygula Toronto tel 259-9231
- **LAWRENCE I JANE.** 12 letni 3-sypialnowy murowany dom w bardzo dobrym stanie podwójny garaż z prywatnym wjazdem 15 tys wpłaty Mietek Sutski Toronto tel 259-9231

THE FUTURE BAKERY
NAJLEPSZY W MIEŚCIE ŚWIEŻY CHŁEB

Dostarczamy do sklepów i domów
739 Queen St W - Toronto, Ont.
TEL. 368 - 4235

HUMBERVIEW INSURANCE
337 Roncesvalles Ave Toronto
TEL 531 - 4647

Ubezpieczenia chorobowe dla odwiedzających Kanadę

ONTARIO BREAD Co.Ltd.
178 Ossington Ave. Toronto
TEL 532 - 4929

NAJPOPULARNIEJSZY PYSZNY ŚWIEŻY CHŁEB
DO NABYCIA W NAJLEPSZYCH SKLEPACH W TORONTO I W ONTARIO

J P CONSTRUCTION COMPANY
GENERAL CONTRACTOR

WYKONUJEMY ROBOTY BETONIARSKIE KŁADZENIE ASFALTU PRACE MURARSKIE I WYKOPY Instalujemy aluminiowe okna i sining Wycena bezpłatna
Planuj i zezwolenia wykonuje architekt

TEL 252 8492

QUALITY AUTO SERVICE
BODY SHOP
WOJTEK GRABOWSKI

Blacharstwo lakiernictwo i wszelkie naprawy samochodów
SZYBKO SOLIDNIE
23 lata praktyki zawodowej
931 A Weston Rd (koło Black Creek)
TEL 763-2618 lub 264-4982
Czynny również w sobotę

DIRECTORY INFORMATOR
Danuta H
RADOMSKI B A L L B
ADWOKAT - NOTARIUSZ
366 - 3875

164 Princess St., Toronto
Konsultacje w godz 9 - 17 lub za uprzednim telefonicznym porozumieniem się
Władza płynnie jeź polskim francuskim hiszpańskim
Koresponduje z biurami adwokackimi w Polsce

dermatone

ZAKŁAD KOSMETYCZNY

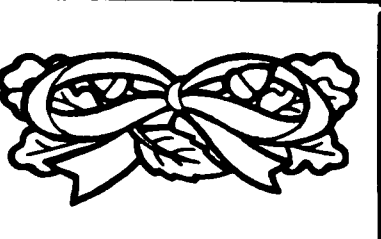
- Pełnacja twarzy, rąk i stóp
- Usuwanie zbędnego owłosienia
- Specjalistyczna aparatura
- Jakosciowe kosmetyki
- Wizyty prosimy zamawiać telefonicznie

2198 Bloor St W
TEL 766 - 1867

MISTRZ SZKLARSKI, mechanik samochodowy, kierowca samochodowy 3 kategorii z kilkunastoletnią praktyką, 35 lat, żonaty, dwoje dzieci,
POSZUKUJE SPONSORA w Kanadzie Podejmie każdą pracę
Listy lub telefony proszę kierować na Echo Tygodnia, dla p. Mieczysława

J DZIWIŃSKA, LL M
POLISH CONSULTING BUREAU, 618 Queen Str W TORONTO, Ont M6J 1E4
TEL (416) 864-1182, g 4-7 p m

Udzielanie porad i pomocy we wszelkich sprawach oraz załatwianie ich na terenie Polski, m in małżeńskich (małżeństwa przez pełnomocnika) rozwodowych w Polsce majątkowych kupna i sprzedaży nieruchomości i mieszkań spadkowych
PONADTO pełnomocnictwa do Polski sprawy paszportowe odwołania od od mowy paszportów sprowadzanie krewnych pisma do polskich urzędów i sądów
Długoletnia praktyka adwokacka w Polsce



PRZESZŁO \$20 NA GODZINĘ zarabia wykwalifikowany spawacz
ŚWIADECTWO SPAWACZA W 5 TYGODNI można uzyskać w Institute of Technical Trades, który szkoli specjalistów już 25 lat

- nowoczesne urządzenia
- rysunek techniczny
- kursy dzienne wieczorowe
- sobotnie i na zmiany
- dogodne opłaty tygodniowe

734 KIPLING Ave TORONTO
TEL 255-2369

po godzinach TEL 536-0008, 921 3886
Informacji udzielają MARK NIEWIA DOMSKI lub ANDRZEJ MAJ

FRYZJERKA IRENA
NIEDAWNO PRZYBYŁA DO Toronto
zaprasza Panie i Panów do

IZYS BEAUTY SALON
Roncesvalles Ave 16
TEL 532-1715

Oferuje przystępne ceny

APPLIANCE CLINIC CO oferuje naprawę lodówek pralek, suszarek pieców elektrycznych i automatycznych zmywarek do naczyń

- Zniżka dla rencistów
- Gwarancja na 1 rok
- Obsługa 7 dni w tygodniu
- Dzwonic całą dobę

TEL TORONTO 261 - 7619
Kupuj i sprzedaj w/w sprzęt używany

DIVORCE AID
K. BELDOWSKI
Rozwód \$ 155
TEL 226 - 0335

COPERNICUS MEAT PRODUCTS
79 Roncesvalles Ave
TEL 536 - 4054

Posiadamy świeże mięso wykrojone na życzenie Szyunki boczki balerony kielbasy na sposób polski oraz wiele innych wędlin i delikatesów - ogorki kiszone kapustę z beczki sędznie pierogi

T S PAKULSKI

Jedną z najlepszych małych restauracji w Toronto (wg gazet Toronto Sun)

BISTRO EUROPE

- Europejska atmosfera
- Znakomite miejsce na spotkanie
- Cos na ząb

2390 Bloor West
Toronto, Ont M6S 1P5
TEL (416) 767-0848

THOMAS ALUMINUM PRODUCTS
TEL Toronto 239 - 6476

po 6 wieczorem
TANIO i z GWARANCJĄ wykonujemy aluminiowe obicia domów (siding), Thermal Windows, rynny krycie dachów (Shingle i płaskie dachy) oraz roboty elektryczne Metro Licence B1390

EUROPEAN MASTER PAINTING

Polska firma malarska oferuje swoje usługi w zakresie malowania z zewnątrz i wewnątrz tapetowania układania kafelków oraz renowacji domów
Gwarantujemy szybką obsługę i najwyższą jakość Przystępne ceny
TEL Toronto (416) 259-7984 albo (416) 259-6034

TP & ASSOCIATES Ltd
Niezależni specjaliści w zakresie ubezpieczeń (Life Insurance) R R S P oraz funduszy inwestycyjnych

Prosimy telefonować lub pisać wysłamy bezpłatnie
FINANCIAL PLANNING REVIEW
ANDRZEJ SLEDZ
194 Wilson Ave Suite G-8
TORONTO, Ont M5M 3A7
TEL 482-0175, d 624-5411

M-C DAIRY co.Ltd. PRODUCTS

Dostarczamy wszystkie znane produkty mleczne do każdego sklepu w Toronto Wyrabiamy kwasną śmietanę yogurt huslanek sery białe i topione

ZADAJCIE NASZYCH WYROBÓW W SWOICH SKLEPACH
Godziny otwarcia 7 00 do 4 00
212 Mavety St Tel 766-6711

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY ANKA & PETER
2374 Bloor Str W Toronto
TEL 769 - 4488

Zdjęcia i portrety na różne okazje

jolanta interiors
POLSKA FIRMA

specjalizująca się w architekturze wnętrz udzieli Ci porady jak urządzić gustownie i wygodnie Twoje mieszkanie lub dom
Sprzedajemy nowoczesne zasłony okienne tzw VERTICAL HORIZONTAL BLINDS po bardzo dogodnych cenach
Szeroki asortyment prezentów na każdą okazję

2368 BLOOR Str W TORONTO, ONT
TEL 762 9638

FASHIONS
Nowo otwarty polski sklep
Posiada duży wybór pojedynczych fasonów
Szyjemy na miarę i naprawiamy
Ceny bardzo okazyjne

1544 Bloor St W (rog Dundas i Bloor)
TEL. 533 - 8881

ADWOKAT Kazimierz Bielski Q C. NOTARIUSZ

Załatwiamy
● sprawy karne i rozwodowe ● kupno i sprzedaż ● hipoteki ● spadkowe i testamenty
266 Roncesvalles Ave (obok Credit Union)
Toronto, TEL (416) 533 - 6126
Biuro czynne codziennie od 10 rano do 6 wiecz

DOSKONAŁE WYROBY MIĘSNE I WĘDLINIARSKIE
Sprzedaj detalicznie i hurtowo dostarczamy do sklepów
Ceny konkurencyjne

PACIFIC WHOLESALE MEATS LTD
JUREK ZOCHNIAK STEVE PAKLOS
2986 DUNDAS ST W Toronto
TEL 767 - 0000

Sprzedaj detalicznie tylko w czwartki piątki i soboty

POLSKA KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA

POSIADA słowniki francuskie angielskie techniczne i inne, książki do nauki języków kulinarne młodzieżowe bajki, religijne karty świąteczne

MONTREAL, P Q P Box - 647
N D G H4A 3R1 Canada
TEL. (514) 489 - 0396

ANDRE'S PHOTO
Zawodowy fotograf wykonuje wszelkie prace fotograficzne zdjęcia ślubne, chrzty, portrety dzieci i rodzinne

ANDRZEJ SLIWKA
TEL (416) 233 - 6550

Nizsze ceny dla nowo przybyłych

ONTARIO MEAT PRODUCTS LTD.
783 Queen St W TEL 364-7720
157 Roncesvalles Ave
TEL 535 - 4648

Wędliny i wszelkie wyroby mięsne wytwarzamy według naszych własnych przepisów staropolskich które stanowią tajemnicę rodzinną przekazywaną z pokolenia na pokolenie tylko najstarszemu synowi

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ! KONKURENCYJNE CENY!
Świeże mięso, sery pieczywo w bogatym wyborze

Europejskie wyroby delikatesowe DOSTARCZAMY DO DOMÓW NA SPECJALNE OKAZJE WEDŁUG CEN HURTOWYCH

OKAZJA!
100% Kolumbijska opakowanie 250 g
KAWA \$ 6.70
za kg
TEL. 876 - 0170

QUALITY SAUSAGE
Nowo otwarte, eleganckie, polskie
DELIKATESY

Świeże mięsa apetyczne wędliny bezkonkurencyjne kielbasy sery i inne pyszności

2913 Dundas St. W
TEL 769 - 4966
131 Roncesvalles Ave.
(obok kina)
Tel. 533 - 7054

WĘDZONE NA MIEJSCU
SŁYNNIE NA CAŁE TORONTO I ONTARIO
POLSKIE KIELBASY
Szyunki, kabanosy, wędliny, mięsa, różne delikatesy

Superior Sausage Co.

1004 DUNDAS st W
TEL 531 - 8422
KONKURENCYJNE CENY!

HOMETARIO REAL ESTATE LTD & INSURANCE BROKERS Ltd

- KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI WSZELKIEGO RODZAJU
- UBEZPIECZENIA NA SAMOCHODY - OD OGNIA - KRADZIEŻY I INNE

171 Roncesvalles Ave. Toronto
TEL. 531 - 3506

KOMUNIKAT
Letni bezpłatny dzienny kurs angielskiego dla dorosłych (z opieką nad dziećmi)
W lipcu, szkoła św Marka, 46 Cloverhill Rd, Toronto, blisko Park Lawn i Berry, od poniedziałku do piątku, godz 9-14 30 INFORMACJE 232-1664

KARL'S BUTCHER & GROCERY
Właściciel Karol Jarzabek
Posiadamy na składzie zawsze świeże mięsa, wędliny własnego wyrobu smaczne i świeże oraz importowane z Polski i Europy artykuły spożywcze

105 Roncesvalle Ave Toronto
TEL 531 - 1622

W każdy wtorek i piątek jeżdżą do

MONTREALU

z powrotem Klimatyzacja
TEL 421 - 3591

ZNAKOMICIE
PROSPERUJĄCY SKLEP
WIELOBRANŻOWY

naprzeciwko Kościoła św Kazimierza w Toronto -
SPRZEDAM
TEL 534 - 2231 od g 6.00-7 00

MERCURY FORD
POŻYCZKA 9 9 %
KLIMATYZACJA BEZPŁATNA
w niektórych modelach samochodów
Dalsze informacje
TERESA BEDNAREK
Toronto, 1800 O'Connor Dr,
TEL. 759 - 4422